

**W NUMERZE:** Przygotuj się!  
Wojnę atomową można przeżyć



# ECHO TYGODNIA

ECHO  
WEEKLY

Niecenzurowany magazyn dla każdego  
Nr 60 Toronto 1 grudnia 1983 CENA \$1

## Sukces głodówki

W piątek, 25, w godzinach popołudniowych zakończył się w Toronto strajk głodowy dziesięciu Polaków, którzy domagali się od władz PRL zgody na wyjazd swych rodzin. Około godziny drugiej po południu 4 głodujących (Jerzy Smierchalski, Jan Ostoja-Starzewski, Mirosław Kozłowski i Andrzej Szczerba) otrzymał od konsula PRL w Toronto zgodę na wyjazd rodzin. Należy w tym miejscu przypomnieć, że 6 pozostałych otrzymało takie obietnice w pierwszym tygodniu głodówki, a mimo to postanowili na znak Solidarności głodować tak długo, aż wszyscy nie osiągną swego celu.

Mimo osiągniętego sukcesu głodujący przed konsulem PRL nie przerwali protestu, aż do momentu gdy poseł Jesse Flis w imieniu rządu kanadyjskiego nie zagwarantował im, że obietnica dana przez konsulat PRL zostanie spełniona.

Strajk trwał od 4 listopada. Jego uczestnicy stracili od 7 do 13 kg wagi. Przez cały czas otrzymywali płyn zawierający witaminy, sole mineralne i niewielkie ilości glukozy. Płyn ten zalecony przez opiekujących się głodującymi lekarzy sprawił, że nikt z głodujących nie doznał poważnych uszkodzeń organizmu. Natychmiast po zakończeniu głodówki strajkujący złożyli otrzymane od sympatyków kwiaty pod pomnikiem katyńskim i w parafii kościoła świętej Teresy, której proboszcz ks Ewczynski udzielił ogromnego moralnego i duchowego poparcia.

Msze polowe pod konsulem PRL w intencji zakończenia głodówki w ostatnich dniach gromadziły setki osób.

Biurowo Pomocy Nowo przybyłym przy Garden Ave, które było koordynatorem pomocy głodującym urządziło szczyśliwym zwycięzcom serdeczne powitanie i zorganizowało ich rekonwalescencyjny pobyt w polskich rodzinach na okres weekendu. Pobyt taki był również zalecany przez lekarzy ze względu na konieczność przestrzegania bezpośrednio po głodowce specjalnej diety zbliżonej do tej na którą skazani jesteśmy w pierwszych miesiącach życia.

Echo Tygodnia serdecznie dziękuje Czytelnikom za poparcie głodówki. Równocześnie informujemy, że PCAG zebrała na organizację strajku od 7 11 83 do jego zakończenia 2830 17. Wydano na obsługę strajku 1084 30. Po zaplaceniu wszystkich rachunków ukaze się publiczne rozliczenie funduszu głodujących.

Oto list, który zakończył trwający ponad 400 godzin strajk Polaków

25 listopada 1983, 4 po południu  
Do Pana Leszka Prusinskiego rzecznika Polaków na strajku głodowym

Drogi Les,  
Własnie otrzymałem telefon od rzecznika ministra spraw zagranicznych i dowiedziałem się, że przedstawiciel ministerstwa spotkał się z ambasadorem Kacalą w ambasadzie PRL w Ottawie.  
Ambasador zapewnił, że wszystkie 10 rodzin będące przedmiotem rozmów połączą się w rozsądnym terminie. Polskie władze uczynią wszystko co możliwe, by przyspieszyć formalne wydanie polskich paszportów dla zon i dzieci w Polsce.  
Ponieważ rodziny te zamieszkują różne regiony Polski, trudno jest załatwić ich sprawy w tym samym terminie. Zarówno przedstawiciele rządu federalnego Kanady jak PRL zapewniają dziesięciu strajkującym, że zrobią wszystko co możliwe, by połączyć rodziny tak szybko jak jest to możliwe.

Podpisano  
Jesse Flis M P  
Parkdale - High Park



The New York Times / Witold Skajewski

Ważnym wydarzeniem w Polsce, na początku ubiegłego tygodnia, było uchwalenie 21 listopada przez Sejm nowej ustawy, która daje gen Jaruzelskiemu jeszcze większą kontrolę nad krajem, stwarzając rząd rezerwowy o wielkich prerogatywach, który w każdej chwili może przejąć kierowanie sprawami politycznymi i gospodarczymi.

Ustawę uchwalono bez żadnej debaty i bez głosów sprzeciwu. Ustawa powołuje Komitet Obrony Kraju, na którego czele stanął generał Jaruzelski. Komitet ma prawo samodzielnego podejmowania decyzji o wprowadzeniu w Polsce stanu wyjątkowego lub wojennego, a następnie, po ogłoszeniu takiej decyzji, ma prawo przejąć bardzo szeroką kontrolę nad zyciem kraju.

Korespondenci zagraniczni podkreślają, że ustawa daje Jaruzelskiemu możliwość bardzo szybkiej reakcji na niepokoje w kraju, do których może dojść na skutek zapowiedzianej podwyżki cen żywności z początkiem nadchodzącego roku.

# NOWA WRONA

Gen. Jaruzelski w Sejmie,  
21 listopada. W każdej chwili  
może ogłosić nowy stan wojenny  
i posłać wojsko przeciw  
robotnikom - "legalnie".

Nowa ustawa faktycznie przywraca niesławną WRON-ę - Wojskową Radę Ocalenia Narodowego, z dni stanu wojennego, która przejęła całkowitą władzę w kraju po 13 grudnia 1981. WRON-ę rozwiązano w chwili częściowego zniesienia stanu wojennego w lipcu br. Obecnie nowy komitet wojskowy, powołany przez ustawę, będzie mógł przejąć władzę natychmiast, kiedy tylko uzna to za stosowne.

Na czele Komitetu miał stanąć przewodniczący, powołany przez Sejm. Będzie on jednocześnie naczelnym dowódcą sił zbrojnych PRL.

Następnego dnia, 22 listopada, posłuszny Sejm uczynił Jaruzelskiego przewodniczącym Komitetu. W okresie stanu wojennego generał sprawował władzę zajmując jednocześnie trzy kluczowe stanowiska: jako pierwszy sekretarz PZPR, premier i przewodniczący WRON-y. Nowa instytucja daje mu podobny zasięg władzy.

Ciąg dalszy na str 4

## WITAMY W GRONIE STAŁYCH PRENUMERATORÓW

Szanowna Redakcjo!

Pragnę Państwu serdecznie podziękować za 3-miesięczną bezpłatną prenumeratę Waszego pisma, które jest bardzo interesujące ze względu na zawarte w nim interesujące artykuły i wiadomości.

Jednocześnie przesyłam czek na kwotę \$17 50 na półroczną prenumeratę, jest to dla mnie wielką ulgą ponieważ w Kanadzie jestem z synem niepełny rok, pracuję od 3 miesięcy. Dotychczas byłam na zasiłku rządowym.

Łączę serdeczne pozdrowienia

Z pozowaniem  
Małgorzata Celejewska  
Cambridge, Ont

SZANOWNA REDAKCJO!

Od dawna już nosiłem się z zamiarem napisania do Was listu. Cieszę się bowiem, iż mamy gazetę polską z

prawdziwego zdarzenia. Nie piszę tego listu gwoli kadzienia Wam, bo nie o to chodzi, piszę go natomiast ceniąc Was za umiejętność precyzowania myśli, za piękną polszczyznę, za zdecydowaną, jednoznaczną postawę w sprawach naszych polonijnych jak i światowych.

Jesli 2+2 jest 4, nigdy nie staracie się dowodzić że pierwiastek z 16 jest również 4, a może prawie 4. Prawda jest zawsze dość łatwa do oceny i jeśli ktoś ocenia fakty wykrzywiając je (czego Wy nigdy nie robicie i nie posądzam Was, że w przyszłości zdolni bylibyście to robić), robi to świadomie lub sam jest nie świadomy.

Tu chciałbym Was porównać z "TIME", który przedstawia fakty prawdziwie, a podejmując analizę pewnych wy-

WYROKIEM SĄDU POLECI

Federalny sąd apelacyjny za wyrokował, że ćwiczenie z amerykańską rakietą cruise w Albercie są zgodne z konstytucją

We wrzesniu sędzia Alex Cattanach stwierdził słuszność argumentu, że manewry cruise przyczyniając się do rozwoju zbrojen zwiększają szanse wybuchu wojny nuklearnej, a tym samym zagrożają prawu do wolności życia i bezpieczeństwa zawartemu w Kartie Praw nowej kanadyjskiej konstytucji. Prawnik koalicji antynuklearnej Lawrence Greenspon zdecydował po spotkaniu z Jamesem Starkiem - jej przywódcą czy wniesiona zostanie kolejna apelacja od wyroku przed Sądem Najwyższym Kanady

TRUDEAU W PODROZY

Premier Trudeau odwiedził Chiny Ludowe i spotkał się z przewodniczącym Deng Ksiaopianguem. Według informacji towarzyszących Trudeau w rozmowach reporterów Ksiaopiangu zachęcał Trudeau do kontynuowania podróży dyplomatycznej, choć uważa, że jej główna idea, konferencja 5 państw atomowych w miejsce rozmów sowicko-amerykańskich w Genewie jest przedwczesna i konieczne jest wstępnie ustalenie kompromisu z udziałem dwóch supermocarstw USA i Związku Radzieckiego

W Związku Radzieckim zbliżająca się wizyta premiera Trudeau oczekiwana jest z dużym zadowoleniem

Dziennikarz Izwiestu Aleksander Bowin napisał specjalnie dla "Toronto Star" komentarz, który komentatorzy kanadyjskiej gazety uważają za opinię samego Andropowa zaprzysiężonego z Bowinem. W tekście znalazły się słowa uznania dla inicjatywy Trudeau i gotowości współpracy z Kanadą w dziele odbudowy detente. Bowin brał udział w szeregu tajnych misji dyplomatycznych Andropowa. Na początku tego roku był pierwszym sowieckim dziennikarzem, który odwiedził Chiny Ludowe

SWIATOWA KONFERENCJA UKRAJNCÓW

Z udziałem 600 delegatów z krajów wolnego świata w Toronto od wtorku obraduje Czwarty Kongres Ukraińców. W związku z tym burmistrz miasta Art Eggleton proklamował w tym mieście Tydzień Wolnej Ukrainy. Głównym mówcą kongresu jest przywódca Partii Konserwatywnej Brian Mulroney. Kongres zakończy się w niedzielę wiecem w Maple Leaf Garden upamiętniającym zorganizowaną przez Stalina akcję zagłodzenia Ukrainy, która przyniosła śmierć 7 milionom ludzi w latach 1932-33

Przedmiotem obrad kongresu ma być również protest przeciw rusyfikacji Ukrainy, łamanie praw ludzkich w tej republice i rozszerzenia mocy zachodnich stacji radiowych na Ukrainie

TURNER NA PREMIERA

John Turner jeden z najpopularniejszych kanadyjskich liberałów zapowiedział, że będzie kandydował w przyszłych wyborach na przywódcę Partii, jeżeli Trudeau złoży rezygnację. Najbardziej prawdopodobne, że Turner będzie wybierany w Vancouver w kolejnych wyborach federalnych. Domysły wiążą się z faktem, iż Turner już zakupił posiadłość w rejonie, który obecnie reprezentuje Torys Chuck

Cook Turner ma 54 lata. W 1976 złożył rezygnację z rządu Trudeau. Obecnie stwierdził, że jeśli Trudeau złoży rezygnację przed czerwcem przyszłego roku, liberałowie mają kilka miesięcy do wyborów, by przywrócić utraconą popularność

Ostatnie wyniki badań Instytutu Gallupa wykazują, że popularność liberałów oblicza się na 26 procent głosów, konserwatystów - 55 procent

MNIEJ

Kanada znalazła się na liście krajów, które ograniczyły w ubiegłym roku pomoc gospodarczą dla krajów rozwijających się

Pomoc kanadyjska obejmuje ponad 0,5 procent dochodu narodowego. Mniej od naszego kraju daje na ten cel tylko Australia, Nowa Zelandia i Finlandia. Wliczając darowizny osob prywatnych, zagraniczna pomoc zagranicy dla trzeciego świata wynosiła w 1982 - 408 milionów dolarów w porównaniu z rokiem 1981 gdy wynosiła 3,6 miliarda dolarów

WIĘCEJ

W ubiegłym tygodniu Kanada osiągnęła 25 milionów mieszkańców. Oznacza to podwojenie ludności kraju od 1945 roku. Według Statistics Canada mieszkańcy Kanady żyją obecnie dłużej - kobiety przeciętnie do 79 lat, mężczyźni przeciętnie 72 lata. Spadła też pięciokrotnie umieralność niemowląt do 1 roku (obecnie umiera 1 na 100)

POMOZECIE?

Rząd w Ottawie rozpatruje obecnie różne warianty pomocy obecnej rodzinom w opłaceniu wynajmu mieszkań

Minister Budownictwa Komunalnego Romeo Le Blanc stwierdził, że jego ministerstwo potrzebuje zwiększonych funduszy na spełnienie potrzeb kilkuset tysięcy osób czekających na tanią mieszkanie i domki. Kwalifikuje się do nich osoby, które 30 i więcej procent swych zarobków zmniejszone są ze względu na potrzeby swoich rodzin przeznaczyć na opłatę czynszu

Dyskutuje się obecnie trzy warianty rozwoju programu pomocy potrzebującym

- Dopłaty rządowe do zamieszkiwanych apartamentów (shelter housing)
- Dofinansowanie lokatorskich spółdzielni mieszkaniowych
- Budowę nowych jednostek mieszkalnych

W całej Kanadzie 500 000 rodzin znalazło się w sytuacji, która wymaga pomocy ze strony rządu do końca tego roku, co z pewnością nie zaspokoi potrzeb rynku

AMERYKA W KOLEJKACH

Neodgadnione są mody na niektóre towary. W ostatnich dniach w 5 miastach USA i kanadyjskich ustawiły się kolejki po lalki. W gruncie rzeczy zwykle szmaciane lalki dość szpetne, tyle że nadające się do adopcji. Są bowiem wyposażone w "dokumenty adopcyjne". Lalki - nazywają się kapustki, od znanej odpowiedzi na pytanie "skąd się biorą dzieci" i nie mają innych zalet poza indywidualnością. Ich twarze są zindywidualizowane przez komputer, ich "dokumenty" zawierają imię, datę "urodzenia" i tym podobne "personalne dane"

Chęć zdobycia "kapustki" jest tak wielka, że ustawiła ludzi w kolejkach na kilka godzin przed otwarciem sklepu. Dochodzi do gwałtownych scen. Producentem lalek jest firma Coleco z Connecticut, która przewidywała produkcję na 2 miliony sztuk

UWAGA!

Zniżkowa

prenumerata

Echa Tygodnia

dla nowych Czytelników

tansza o 30%

Tylko \$17.50

za pół roku

- Czek lub Money Order prosimy wystawić na Echo Tygodnia
- Na odwrocie podać imię, nazwisko, adres i kod pocztowy
- Adres: Echo, str. 2, Zielonogóra

Oferta obejmuje też

osoby, które

korzystały

Z

bezpłatnej

prenumeraty

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH, ODDZIAŁ TORONTO

Uprzejmie zapraszamy członków i sympatyków na odczyt Prof. Jana FEDOROWICZA z Ottawy, p.t. UNIKALNY CHARAKTER POLSKIEJ HISTORII

Prof. Fedorowicz jest wybitnym specjalistą w dziedzinie nauk politycznych. Pracuje obecnie w Ottawie, gdzie jest Kierownikiem Działu Zagranicznego, Canadian Chamber of Commerce. Uprzednio związany był z Instytutem Spraw Zagranicznych Uniwersytetu w Toronto. Odczyt odbędzie się 2 grudnia o godz. 8:00 wieczorem w sali SPK, 206 Beverley. Zarząd

Uczę jęz włoskiego na szczeblu podstawowym, średnim i zaawansowanym tel 247-4917

English Classes Mon, Tue, Wed, Thor 7:15 - 9:15 pm St Vincent De Paul School 531-5701, 533-4458 Mr De Paula

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto

**OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM MIĘDZYORGANIZACYJNE**  
**BIURO IMIGRACYJNE**  
 192 Garden Ave.  
 Tel. 532-1126

**OŚRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM**  
 206 Beverley St.  
 Tel. 979-9634

**KOMITET POMOCY POLSKIM UCHODźCÓM**  
 357 Runnymede Rd.  
 Tel. 766-6191

**BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ**  
 128 Fern Ave.  
 Tel. 533-9471

**BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM**  
 192 Garden Ave Toronto  
 Tel (416) 532-1126, 532-4058

**czynne** **Poniedziałek, Czwartek, Piątek 10 - 17**  
**Wtorek - Sroda 10 - 19**

Oferujemy pomoc nowo przybyłym w następujących sprawach

- informacja ogólna,
- sprawy imigracyjne, porady,
- akcja sponsorowania,
- pośrednictwo w poszukiwaniu pracy i mieszkania,
- pisanie "resume", aplikacji o prace oraz podanie tłumaczenia, wypełnianie urzędowych form,
- informacja o szkolnictwie,

- tłumaczenie w załatwianiu spraw urzędowych,
- pomoc tłumacza przy wyrobieniu licencji,
- pomoc w załatwianiu zasiłku dla bezrobotnych i "welfare",
- sprawy i porady socjalne

Zwracamy się z prośbą do Wszystkich chętnych, którzy mogliby udzielić pomocy nowo przybyłym o skontaktowanie się z naszym biurem. Szczególnie liczymy na pomoc ochotników przy tłumaczeniu i kontaktach z urzędami kanadyjskimi

Dziękujemy

Magazyn czynny tylko w czwartki 1-8

Informujemy, że Biuro Pomocy Społecznej mieszczące się w budynku Fern Public School 128 Fern Ave zostało przeniesione z pokoju 313 do pokoju 103. Numer telefonu pozostaje ten sam tj 533-9471

Godziny urzędowania  
 poniedziałki, czwartki, piątki od 10am 4pm  
 wtorki, srody od 10 am - 7 pm

OŚRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM

przy KPK okręg TORONTO  
 206 Beverley St tel 979-9634

Założony w 1974 r. oferuje szeroki asortyment informacji i pomocy Poloni zamieszkałej w Toronto i okolicy, a szczególnie nowym Imigrantom (do 36 miesięcy pobytu w Kanadzie) i osobom z Pozwoleniem Ministra

Na naszą pomoc składają się

- ogólna informacja o Kanadzie
- skierowanie do właściwych instytucji (kanadyjskich i polskich)
- wypełnianie formularzy, pisanie listów i podań
- pośrednictwo w załatwianiu spraw z różnych dziedzin życia,
- poszukiwania mieszkań i pracy
- ustne i pisemne tłumaczenia
- uwierzytelnianie podpisów
- legalizowanie kopii

Biurowo otwarte od poniedziałku do piątku w godzinach 10 rano - 4 po południu

Usługi bezpłatne

Prosimy o telefoniczne uzgodnienie terminu wizyty

ZESZYTY LITERACKIE

wydawane w Paryżu można zaprenumerować w Kanadzie  
 Czeki lub Money Order wysłać na adres

MAREK STOBNIICKI  
 368 Besserer # 23  
 OTTAWA, Ontario  
 K1N 6B5

Roczna prenumerata (wraz z przesyłką) kosztuje \$25  
 Przy zamówieniu podać imię, adres oraz adres prenumeraty. Zamówienie można również wysłać do Paryża

Adres: Cahiers Littéraires  
 37, rue Geoffroy St Hillaire  
 75005 PARIS

Komunikat

Powstaje archiwum Solidarności na University of Toronto. Osoby zainteresowane prosimy o skontaktowanie się z

MARY STEVENS Slavic Book Selector

John Robarts Library

University of Toronto

Toronto, Ontario, M5S 1A5

Tel 978-4826

Uniwersytet zwraca się z prośbą o darowizny lub wypożyczenie materiałów związanych z działalnością Solidarności w Polsce

**WYROKIEM SĄDU POLECI**

Federalny sąd apelacyjny za-wyrokował, że ćwiczenie z ame-rykańską raketą cruise w Albercie są zgodne z konstytucją

We wrzesniu sędzia Alex Cattanach stwierdził słusznosc argu-mentu, że manewry cruise przy-czynając się do rozwoju zbrojen zwiększają szanse wybuchu woj-ny nuklearnej, a tym samym za-grażają prawu do wolności życia i bezpieczeństwa zawartemu w Kartie Praw nowej kanadyjskiej konstytucji. Prawnik koalicji ant-nuklearnej Lawrence Green-spon zadecyduje po spotkaniu z Jamesem Starkiem - jej przywod-cą czy wniesiona zostanie kolejna apelacja od wyroku przed Sądem Najwyższym Kanady

**TRUDEAU W PODROZY**

Premier Trudeau odwiedził Chiny Ludowe i spotkał się z przewodniczącym Deng Ksiao-piangiem. Według informacji to-warzyszących Trudeau w rozmowach reporterów, Ksiao-piang za-chęcał Trudeau do kontynuowa-nia podróży dyplomatycznej, choć uważa, że jej główna idea, konferencja 5 państw atomo-wych w miejsce rozmow sowiec-ko-amerykańskich w Genewie jest przedwczesna i konieczne jest w-pierw ustalenie kompromisu z udziałem dwóch supermocarstw USA i Sowietów

W Sowietach zbliżająca się wi-zyta premiera Trudeau oczekiwana jest z dużym zadowoleniem

Dziennikarz Izwiestu Aleksan-der Bowin napisał specjalnie dla "Toronto Star" komentarz, kto-ry komentatorzy kanadyjskiej gazety uważają za opinię samego Andropowa zaprzyjznanego z Bowinem. W tekście znalazły się słowa uznania dla inicjatywy Trudeau i gotowosc współpracy z Kanadą w dziele odbudowy detente". Bowin brał udział w szeregu tajnych misji dyplomatycznych Andropowa. Na począt-ku tego roku był pierwszym so-wieckim dziennikarzem, który odwiedził Chiny Ludowe

**SWIATOWA KONFERENCJA UKRAINCOW**

Z udziałem 600 delegatów z krajow wolnego swiata w Toron-to od wtorku obraduje Czwarty Kongres Ukraińców. W związku z tym burmistrz miasta Art Eggleton proklamował w tym mieście Tydzień Wolnej Ukrainy. Głównym mowcą kongresu jest przywódca Partii Konserwatywnej Brian Mulroney. Kongres za-konczy się w niedzielę wieczem w Maple Leaf Garden upamiętnia-jącym zorganizowaną przez Sta-lina akcję zagłodzenia Ukrainy, która przyniosła śmierć 7 milio-nom ludzi w latach 1932-33

Przedmiotem obrad kongresu ma być również protest przeciw rusyfikacji Ukrainy, łamanie praw ludzkich w tej republice i rozszerzenia mocy zachodnich stacji radiowych na Ukrainie

**TURNER NA PREMIERA**

John Turner jeden z najpopu-larniejszych kanadyjskich libera-łów zapowiedział, że będzie kan-dydował w przyszłych wyborach na przywodcę Partii, jeżeli Trudeau złoży rezygnację. Naj-bardziej prawdopodobne, że Turner będzie wybierany w Van-couver w kolejnych wyborach fe-deralnych. Domysły wiążą się z faktem, iż Turner już zakupił posiadłość w rejonie, który obec-nie reprezentuje Torys Chuck

Cook Turner ma 54 lata. W 1976 złożył rezygnację z rządu Trudeau. Obecnie stwierdził, że jeśli Trudeau złoży rezygnację przed czerwcem przyszłego roku, liberałowie mają kilka miesięcy do wyborów, by przywrócić utra-coną popularność

Ostatnie wyniki badan Instytu-tu Gallupa wykazują, że popular-nosc liberałów oblicza się na 26 procent głosów, konserwatystów - 55 procent

**MNIEJ**

Kanada znalazła się na liście krajow, które ograniczyły w ubiegłym roku pomoc gospodar-czą dla krajow rozwijających się

Pomoc kanadyjska obejmuje ponad 0,5 procent dochodu nar-odowego. Mniej od naszego kraju daje na ten cel tylko Australia, Nowa Zelandia i Fin-landia. Wliczając darowizny osob prywatnych, zagraniczna pomoc zagranicy dla trzeciego swiata wynosiła w 1982 - 408 mil-ionów dolarow w porownaniu z rokiem 1981 gdy wynosiło 3,6 miliarda dolarow

**WIĘCEJ**

W ubiegłym tygodniu Kanada osiągnęła 25 milionow mieszkań-cow. Oznacza to podwojenie lud-nosci kraju od 1945 roku. Wed-lug Statistics Canada mieszkańcy Kanady żyją obecnie dłużej - ko-biety przeciętnie do 79 lat, męż-czyźni przeciętnie 72 lata. Spadła też pięciokrotnie umieralność niemowląt do 1 roku (obecnie umie-ra 1 na 100)

**POMOZECIE?**

Rząd w Ottawie rozpatruje obecnie różne warianty pomocy niżej zarabiającym rodzinom w opłaceniu wynajmu mieszkań

Minister Budownictwa K-mu-nalnego Romeo Le Blanc stwier-dził, że jego ministerstwo potrze-buje zwiększonych funduszy na spełnienie potrzeb kilkuset tysię-cy osob czekających na tani mieszkanie i domki. Kwalifikuje się do nich osoby, które 30 i wię-cej procent swych zarobkow zmru-szone są ze względu na potrzeby swych rodzin przeznaczyć na opłatę czynszu

Dyskutuje się obecnie trzy wa-rianty rozwoju programu pomocy potrzebującym

- Dopłaty rządowe do zamie-szkliwanych apartamentow (shelter housing)

- Dofinansowanie lokators-kich spółdzielni mieszkaniowych

- Budowę nowych jednostek mieszkalnych

W całej Kanadzie 500 000 ro-dzin znalazło się w sytuacji, kto-ra wymaga pomocy ze strony rządu do konca tego roku, co z pewnością nie zaspokoi potrzeb rynku

**AMERYKA W KOLEJKACH**

Nieodgadnione są mody na niektóre towary. W ostatnich dniach w 5 miastach USA i kana-dyjskich ustawiły się kolejki po lalki. W gruncie rzeczy zwykle szmaciane lalki dość szpetne, tyle że nadające się do adopcji. Są bowiem wyposażone w "doku-menty adopcyjne". Lalki - nazy-wają się kapustki, od znanej odpo-wiedzi na pytanie "skąd się bio-rą dzieci" i nie mają innych zalet poza indywidualnością. Ich twa-rze są zindywidualizowane przez komputer, ich "dokumenty" za-wierają imię, datę "urodzenia" i tym podobne "personalne dane"

Chęć zdobycia 'kapustki' jest tak wielka, że ustawia ludzi w kolejkach na kilka godzin przed otwarciem sklepu. Dochodzi do gwałtownych scen. Producentem lalek jest firma Coleco z Con-necticut, która przewiduje na pro-dukcję na 2 miliony sztuk

**UWAGA!**

**Znizkowa**

**prenumerata**

**Echa Tygodnia**

**dla nowych Czytelników**

**tansza o 30%**

**Tylko \$17.50**

**za pół roku**

- Czek lub Money Order prosimy wystawic na Echo Tygodnia
- Na odwrocie podac imię, nazwisko adres i kod pocztowy
- Adres Echa str. 2 i wciwuj gory

**Oferta obejmuje tez**

**osoby, które**

**korzystały**

**Z**

**bezpłatnej**

**prenumeraty**

**STOWARZYSZENIE TECHNIKOW POLSKICH, ODDZIAŁ TORONTO**

Uprzejmie zapraszamy członkow i sympatykow na odczyt Prof. Jana FEDOROWICZA z Ottawy, p t **UNIKALNY CHARAKTER POLSKIEJ HISTORII**

Prof. Fedorowicz jest wybitnym specjalistą w dziedzinie nauk politycznych. Pracuje obecnie w Ottawie, gdzie jest Kierownikiem Działu Zagranicznego, Canadian Chamber of Commerce. Uprzednio związany był z Instytutem Spraw Zagranicznych Uniwersytetu w Toronto. Odczyt odbędzie się 2 grudnia o godz. 8:00 wieczorem w sali SPK, 206 Beverley. Zarząd

Uczę jęz włoskiego na szczeblu podstawowym, srednim i zaawansowanym  
tel 247-4917

English Classes  
Mon, Tue, Wed, Thor 7:15 - 9:15 pm  
St Vincent De Paul School  
531 - 5701, 533 - 4458  
Mr De Paula

**Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto**

- OSRODKI POMOCY IMIGRANTOM MIĘDZYORGANIZACYJNE BIURO IMIGRACYJNE**  
192 Garden Ave.  
Tel. 532-1126
- OSRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM**  
206 Beverley St.  
Tel. 979-9634
- KOMITET POMOCY POLSKIM UCHODźCOW**  
357 Runnymede Rd.  
Tel. 766-6191
- BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ**  
128 Fern Ave.  
Tel. 533-9471

**BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM**  
192 Garden Ave Toronto  
Tel (416) 532-1126, 532-4058

czynne **Poniedziałek, Czwartek, Piątek 10 - 17**  
**Wtorek - Sroda 10 - 19**

Oferujemy pomoc nowo przyby-łym w następujących sprawach

- informacja ogólna,
- sprawy imigracyjne, porady,
- akcja sponsorowania,
- pośrednictwo w poszukiwa-niu pracy i mieszkania,
- pisanie "resume", aplikacji o prace oraz podan,
- tłumaczenia, wypełnianie urzędowych form,
- informacja o szkolnictwie,

- tłumaczenie w załatwianiu spraw urzędowych,
- pomoc tłumacza przy wyra-bianiu licencji,
- pomoc w załatwianiu zasiłku dla bezrobotnych i "welfare",
- sprawy i porady socjalne

Zwracamy się z prośbą do Wszystkich chętnych, którzy mogliby udzielić pomocy nowo przybyłym o skontaktowanie się z naszym biurem. Szczególnie liczymy na pomoc ochotników przy tłumaczeniu i kontaktach z urzędami kanadyjskimi

**Dziękujemy**

Magazyn czynny tylko w czwartki 1-8

Informujemy, że Biuro Pomocy Spo-łecznej mieszczące się w budynku Fern Public School 128 Fern Ave zostało przeniesione z pokoju 313 do pokoju 103. Numer telefonu pozostaje ten sam tj 533-9471

Godziny urzędowania  
poniedziałki, piątki  
od 10am - 4pm  
wtorki, srody od 10am - 7pm

**OSRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM**

przy **KPK** okręg **TORONTO**  
206 Beverley St tel 979-9634

Założony w 1974 r. oferuje szeroki asortyment informacji i pomocy Polonu zamieszkalej w Toronto i okolicy, a szczególnie nowym Imigrantom (do 36 miesięcy pobytu w Kanadzie) i osobom z Pozwoleństwem Ministra

Na naszą pomoc składają się

- ogólna informacja o Kanadzie
- skierowanie do właściwych instytucji (kanadyjskich i polskich)
- wypełnianie formularzy, pisanie listów i podań
- pośrednictwo w załatwianiu spraw z różnych dziedzin życia,
- poszukiwania mieszkań i pracy
- ustne i pisemne tłumaczenia
- **uwierzytelnianie podpisów**
- **legalizowanie kopii**

Biuro otwarte od poniedziałku do piątku w godzinach 10 rano - 4 po południu

Usługi bezpłatne

Prosimy o telefoniczne uzgodnienie terminu wizyty

**ZESZYTY LITERACKIE**

wydawane w Paryżu można zaprenumerowac w Kanadzie

Czeki lub Money Order wysyłać na adres **MAREK STOBNICKI**  
368 Besserer # 23  
OTTAWA, Ontario

K1N 6B5

Roczna prenumerata (wraz z przesyłką) ko- sztuje \$25. Przy zamowieniu podawac imię, adres e az okres prenu-meraty. Zamowienie można również wys- ac do Paryża  
Adres **Cahiers Littéraires**  
37 rue Geoffroy St Hillaire  
75005 PARIS

**K o m u n i k a t**

Powstaje archiwum Solidarnosci na University of Toronto

Osoby zainteresowane prosimy o skontaktowanie się z

**MARY STEVENS**, Slavic Book Selector

John Roberts Library

University of Toronto

Toronto, Ontario, M5S 1A5

Tel 978-4826

Uniwersytet zwraca się z prośbą o darowizny lub wypo-zy-czenie materialow związanych z działalnością Solidarnosci w Polsce



# BRONIA KSIĘŻY

W ostatnich dniach miały w kraju miejsce społeczne wystąpienia w obronie księży szykanowanych przez władze PRL.

Jak już podawaliśmy, władze PRL przedstawiły Episkopatowi listę 69 księży, którzy narazili się szczególnie swą patriotyczną postawą Społeczeństwa zna tylko nazwiska kilku najbardziej szykanowanych kapłanów, takich jak ks. Mieczysław Nowak z Ursusa, ks. Jerzy Popiełuszko z Zoliborza, czy ks. Henryk Jankowski z Gdanska

Dużo trudniejsza jest jednak sytuacja setek czy tysięcy odważnych kapłanów, których przed szykanami nie chroni międzynarodowa popularność i znane już nazwisko

**BĘDIEMY BRONIC NASZYCH KSIĘŻY!** Oto treść transparentu rozwiniętego w ubiegłą niedzielę, 27 listopada, przez grupę ludzi w warszawskim Ursusie, po mszy św., odprawionej w tamtejszym kościele jak co tydzień, w intencji ojczyzny, przez ks. Mieczysława Nowaka. Transparent ten oznaczał po pierwsze, że niektórzy księża są dziś w Polsce celem ataków i że, po drugie, z tymi księżmi wierni, jak robotnicy w Ursusie, się solidaryzują. Zapowiadają, że ich będą bronić, że ich potrzebują, bo ich księża mówią to, co wierni chcą słyszeć.

*Prostujesz nam kregostupy — goisz nasze rany* — tak napisali w jednej z publikacji podziemnych robotnicy z Huty Warszawa księdzu Jerzemu Popiełuszcze, innemu z tych księży, których obronę zapowiadał ten transparent.

W tę niedzielę w Ursusie po mszy, na której było parę tysięcy ludzi, podjechała pod kościół kolumna policyjnych samochodów. Milicjanci zażądali przez głośniki, żeby ludzie się rozeszli. Ludzie mieli ten zamiar, jak można się domysleć, i tak, więc rozeszli się, powitawszy milicję hasłem *gestapo*. Milicjanci sprawdzili dokumenty wielu ludziom, ale na tym się skonczyło i do incydentów nie doszło.

## NOWA WRONA

ciąg dalszy ze str. 1

Stan wojenny został formalnie zniesiony, lecz generałowie i pułkownicy nadal zajmują kluczowe stanowiska administracyjne, ku niezadowoleniu niektórych aparatczyków partyjnych, stwierdza warszawski korespondent *New York Times'a*.

Wyraża on też opinię, że nowa ustawa konsoliduje zwiększoną rolę wojska i służb bezpieczeństwa, dodając, że jedną z przyczyn względnej słabości samej partii

### OGROMNY ZAKRES WŁADZY

Nowa WRONA otrzymała ogromny zakres władzy nawet bez ogłaszania stanu wyjątkowego lub wojennego. Władzę tę ma nad całokształtem gospodarki i życia politycznego. Ustawa stanowi, że Komitet ma obowiązek dokonywania przeglądu problemów obrony narodowej w powiązaniu kompleksowym z problemami społeczno-gospodarczymi.

Jaruzelski otrzymał do dyspozycji mechanizm, który pozwala mu działać szybko w obliczu niepokojów i protestów.

Jedną z przyczyn niepokojów władz są planowane podwyżki cen żywności. Władza dobrze pamięta, że takie podwyżki doprowadziły do protestów, które skonczyły się usunięciem rządzących ekip w latach 1956, 1970 i 1980.

Jedno z postanowień nowej ustawy utrwala praktykę powoływania "dobrowolnych" rekrutów w specjalnych jednostkach (jedną z nich jest ZOMO) przeznaczonych do rozbijania demonstracji.

Jak się wydaje, nowa ustawa stwarza możliwość użycia wojska dla wsparcia działań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ustawa stwierdza, że zadanie utrzymywania porządku wewnętrznego, w obliczu zagrożenia obronności kraju, wykracza poza możliwości personelu, jakim dysponuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Posłowie na Sejm otrzymali komentarz do ustawy, który stwierdza, że zadania utrzymywania porządku wewnętrznego w planowaniu obronności Polski, zarówno w czasie pokoju jak i w czasie zwiększonego niebezpieczeństwa i w czasie wojny, są traktowane jako działania zamierzone dla realizacji całego kompleksu działań obronnych, politycznych. I dalej celem tych zmian jest podniesienie rangi i rozszerzenie kompetencji wyspecjalizowanego organu obrony narodowej oraz powiązanie bliższe problemów obrony narodowej z ogólnym społeczno-gospodarczym rozwojem kraju.

Dotychczas istniała instytucja o nazwie Komitet Obrony Kraju, lecz o bardziej ograniczonych prerogatywach.

### ZMIANY W RZĄDZIE

Następnego dnia, 22 listopada Jaruzelski usunął Janusza Obodowskiego ze stanowiska przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, autora dotychczasowego programu rozwoju gospodarczego kraju. Już od pewnego czasu krążyły pogłoski o jego zwolnieniu, które nasiliły się po wprowadzeniu kartek na tłuszcz i po zapowiedzi podwyżki cen żywności.

Zmiany w rządzie, głównie w działach dotyczących gospodarki, ogłoszono w czasie dwudniowej sesji Sejmu w ub. tygodniu.

### PRZEDŁUZENIE AMNESTII

Sejm uchwalił też przedłużenie do końca roku terminu tak zwanej amnestii dla działaczy podziemia. Władze podały, że do końca października z amnestii skorzystało 686 ludzi z podziemia.

Powołano nowych wicepremierów, którzy mają się zajmować sprawami gospodarki. Jednym z nich jest Zbigniew Messner, sekretarz KW PZPR z Katowic, postawiony na czele programu reformy gospodarczej, drugim - Manfred Gorywoda, sekretarz KC partii, któremu powierzono planowanie gospodarcze.

Sejm zatwierdził plan gospodarczy na rok 1984, opracowany przez Janusza Obodowskiego.

### NA WYPADEK WOJNY - JARUZELSKI DOWODCĄ

Tego samego dnia, 22 listopada, gen. Jaruzelski zrezygnował ze stanowiska ministra obrony narodowej. Obiecał to uczynić w lipcu br. Zajmował to stanowisko od kwietnia 1968 r. Rada Państwa oświadczyła, że na wypadek wojny, będzie on naczelnym dowódcą sił zbrojnych.

Stanowisko ministra obrony narodowej przypadło gen. Florianowi Siwickiemu, długoletniemu współpracownikowi Jaruzelskiego. Siwicki, jako dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego, wziął udział w inwazji na Czechosłowację w 1968 r. W 1973 został mianowany wiceministrem obrony narodowej.

Inne zmiany personalne. Lech Dumaradzki sędzia z Poznania, zastąpił schorowanego Sylwestra Zawadzkiego na stanowisku ministra sprawiedliwości. Na wakujące stanowisko ministra ochrony środowiska powołany został inż. Stefan Jarzębski.

J. Obodowskiemu powierzono zajmowanie się handlem z krajami bloku wschodniego.

Sejm uchwalił też ustawę stwarzającą korpus oficerski w więziennictwie PRL.

Zwracając się do członków partii, Jaruzelski oświadczył, że zamierza przywrócić komisję porządku publicznego, z gen. Czesławem Kiszczakiem na czele.

# KTO RZĄDZI?

W rządzie PRL jest znowu o jednego członka Biura Politycznego więcej. Jest to wynik ostatnich przesunięć personalnych. Rządząca ekipa wycofuje się chyłkiem z własnych zapowiedzi i obietnic i nawraca do starych politycznych praktyk.

PRL zyskała nowego premiera, owego członka Politbiura, Messnera. Jest już znowu osmiu wicepremierów. Premier Wojciech Jaruzelski powiedział w Sejmie, że nowy jego pomocnik będzie sprawował obowiązki kierowniczo — koordynacyjne.

Dlaczego nowy wicepremier ma pomagać, a nie przeszkadzać, w koordynowaniu rządowej struktury, coraz bardziej znowu ociężałej i mało operatywnej?

Generał Jaruzelski potwierdził też zasadę koalicyjnej struktury politycznej. W myśl tej zasady Polską rządzi nie

sama tylko PZPR, ale cała koalicja samodzielnych stronnictw i grup. Tymczasem, żadnemu z tych niepezetpeerowskich wicepremierów, którzy już są, ani nikomu spoza PZPR, nie powierzono żadnych spraw ważnych, pozostają nadal wicepremierami drugiej kategorii. Nikt z SD czy z PAXU na urząd premiera pierwszej kategorii nie postąpi. Pierwsza kategoria jest zarezerwowana w tej, jak się zapewnia koalicyjnej strukturze, dla członków PZPR.

Gospodarkę, przez kolejnych członków PZPR psują, tylko członkom PZPR pozwala się naprawiać, z oplakaniem raz za razem skutkiem Zegarek mają naprawiać w tym systemie ci, co go zepsuli, a nie zegarmistrze z dyplomami. Są więc w tej koalicyjnej strukturze równi i równiejsi.

Na IX Zjeździe, przed dwoma laty, kiedy i PZPR, jak się przez chwilę zdawało, dała się porwać reformatorskiemu prądowi, obiecywano nie kumulować wysokich stanowisk rządowych i państwowych z wysokimi stanowiskami partyjnymi. Do Politbiura miał ewentualnie należeć tylko sam premier. A tymczasem, gdy już pominąć gen. Jaruzelskiego, i gdy pominąć również podział członków Politbiura na dwie kategorie, społecznych i rzeczywistych, po dwóch latach z kawałkiem, jest już znowu kilku ludzi w rządzie, którzy wchodzić jednocześnie w skład kierownictwa PZPR. Wśród nich prof. Messner i minister spraw wewnętrznych Czesław Kiszczak, minister obrony Florian Siwicki, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski i wicepremier Manfred Gorywoda. Ten ostatni, co prawda, może swojego sekretarzowania się zrzeknie na najbliższym plenum. I tak, wbrew zapowiedziom z IX Zjazdu, zespół ludzi, którzy faktycznie rządzą, nie został poszerzony, ale się kurczy i działa tu ow nieubłagany mechanizm z dawnych lat. Pod koniec okresu gomulkiowskiego, nie rządził faktycznie Polską Politbiuro, by nie wspomnieć o rządzie Władysława Gomułka dopuszczal do rządzenia co najwyżej Bolesława Jaszczuka w sprawach gospodarczych i Zenona Kłiszkę w sprawach politycznych, a już w sprawach policyjnych próbował usmierzyć uzurpacyjne zapędy Mieczysława Moczara i jego ludzi. W okresie gierkowskim poza Edwardem Gierkiem liczyło się może dwóch albo trzech innych Wypchnięto m.in. Franciszka Szlachcica, został tylko Babiuch.

Teraz jest podobnie, z tym, że centralne usytuowanie się gen. Jaruzelskiego daje mu pozycję silniejszą, niż miał Gierek i silniejszą nawet może, niż pozycja Gomułka w jego najlepszych latach. I z tym także, że niezupełnie się jeszcze wie, kto faktycznie rządzi. Ale to już się będzie wiedziało niedługo.

I ow nieubłagany mechanizm decyduje też o drogach awansu Czynnikiem o awansie rozstrzygającym jest mianowicie *łaska szefa* rządzącej ekipy, podobanie się jemu, nie talenty i nie zdolności. Przykładem awansu dwu obecnych sekretarzy KC, przedtem Manfreda Gorywody, a teraz Henryka Bednarskiego. Na partyjnym zjeździe wcale ich do KC nie wybrano. Kazał to dopiero później zrobić pierwszy sekretarz, ustawiając ich do pionowego startu do kariery.

I cała reszta tego, jak się to powiada robotniczo-wojskowo-chłopskiego KC uznana została za do niego Mogłaby się więc na generała dąsać — bo jak to niby miałyby nie być w KC nikogo, na tyle zdolnego i na tyle partii oddanego, żeby trzeba było sięgać poza KC by obsadzić stanowiska rzeczywiste ważne. A przecież już Lenin mówił, że w ustroju komunistycznym państwem potrafią rządzić doskonale kucharki. Tyle że — hanba to powiedzieć — kto tam jeszcze w tej partii o tym staroswieckim Leninie pamięta. Nic skądinąd dziwnego, większość jego przepowiedni się nie sprawdziła, a system który stworzył bez przerwy się psuje. Ale w tej jednej sprawie może miał i rację, może kucharki rządziłyby Polską trochę lepiej.

### Idealny Prezent

**DLA MŁODZIEŻY, PRZYJACIOŁ  
I WŁASNEJ BIBLIOTEKI  
— PIĘKNIE WYDANA I ILUSTROWANA  
KSIĄŻKA W JĘZYKU ANGIELSKIM PT  
"HERITAGE — THE FOUNDATIONS  
OF POLISH CULTURE"**

Autor Ignacy Wieniewski. Treść: Polska bastionem kultury zachodniej i chrześcijańskiej. Wydawca - Federacja Polek w Kanadzie.

Cena \$7 00, przesyłka \$1 00

Czeki należy wystawiać na Polish Canadian Women's Federation. Adres: c/o Mrs. L. Sas Korczyński, 450 Walmer Rd., Apt. 905, Toronto, Ont. M5P 2X8. Zamówienia uprasza się wysyłać na powyższy adres. Książkę wysyłamy odwrotną pocztą na wszystkie kontynenty.

1089 Queen St. W., Toronto, Ont. M6J 1H5

# PASZPORTY

Sejmowe komisje Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości omawiały ostatnio projekt nowelizacji ustawy paszportowej. Nowa ustawa o paszportach wejdzie prawdopodobnie w życie w końcu marca przyszłego roku.

Władze przedstawiają zmianę przepisów o paszportach jako jeszcze jeden dowód swej liberalnej polityki. Oficjalna prasa przyznaje, że obowiązująca dotychczas ustawa zawierała niejednoznaczne sformułowania, stwarzające zbyt szerokie pole do interpretacji przy podejmowaniu decyzji o wydaniu, lub odmowie wydania paszportu, a nawet umożliwia nadużycia.

Dotychczasowa ustawa była niedobra — argumentują urzędowni publicyści i przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych w wywiadach prasowych, ponieważ obywatel nie wiedział, dlaczego otrzymuje odpowiedź odmowną. Według nowej ustawy, każda decyzja odmowna będzie uzasadniona na piśmie. Praworządność przede wszystkim. Wątpliwe to pocieszenie dla wybierającego się za granicę, ze otrzymania odpowiedzi odmowną powołującą się na paragrafy nowej ustawy.

W rzeczywistości, szeroko reklamowana nowelizacja niewiele zmienia w stosunku do poprzedniej ustawy paszportowej. Potwierdził to sam wiceminister spraw

wewnętrznych, generał Pozoga, oświadczając w Sejmie, iż dotychczasowa ustawa zachowała w swoich zasadniczych postanowieniach aktualność, a jej nowelizacja pozwoli prowadzić bardziej elastyczną politykę paszportową, zgodnie z interesami państwa i oczekiwaniami obywateli. Na czym ma więc polegać owa elastyczność?

Dotychczasowa ustawa zakładała możliwość odmowy zgody na wyjazd za granicę, między innymi, jeżeli przeciwko wydaniu paszportu przemawiają względy państwowe lub też inne ważne względy społeczne. To mętne sformułowanie pozwalało więc odmówić paszportu każdej, złe widzianej przez władze, osobie. Zastrzeżymy do projektu nowej ustawy, że odmowa prawa wyjazdu za granicę będzie mogła nastąpić, między innymi, jeżeli przeciwko wydaniu paszportu przemawia **względ na ochronę tajemnicy państwowej, albo na ważny interes państwa, dotyczący jego obronności, gospodarki lub porządku publicznego**.

Tak zwane *względy państwowe* zastąpiono więc po prostu *dłuższym, ale równie niejasnym i wieloznacznym sformułowaniem*, które można zastosować wobec każdej osoby, znajdującej się na czarnej liście. Nie dość na tym. Projekt nowej ustawy nakłada jeszcze dalej idące ograniczenia. Stwarza bowiem **możliwość odmowy paszportu, jeśli obywatel swym zachowaniem za granicą naraził na szkodę interes PRL, lub też nie dopełnił obowiązku wobec państwa albo jednostki gospodarki społecznej**.

Wystarczy więc donosić, że starający się o paszport zle się prowadził w czasie poprzedniego pobytu za granicą, na przykład utrzymywał kontakty z niezależnymi ośrodkami, lub po prostu odmowa zakładu pracy, aby paszportu nie wydano.

Jak wygląda w praktyce zachwalana przez władze pogrudniowa praworządność Ograniczenia przewidziane przez projektowaną ustawę stwarzają możliwość **rownie dowolnej interpretacji** przy podejmowaniu decyzji o wydaniu paszportu, jak dotychczasowe przepisy. Zapowiadana nowelizacja nie spełnia zasadniczego postulatu społecznego wysuniętego po Sierpniu — **traktowania możliwości wyjazdu za granicę jako prawa przysługującego każdemu obywatelowi, bez względu na jego poglądy, zaangażowanie ideowe i przynależność organizacyjną**. Stara zasada pozostaje niezmienną: **Ludowa władza rezerwuje sobie możliwość odmowy paszportu, jako kary za złe sprawowanie starającego się o wyjazd lub jego rodziny**.

Znamienne jest, że chociaż o zmianie ustawy paszportowej mówiono się jeszcze przed grudniem, władze zwlekały dwa lata z przedstawieniem projektu nowelizacji, chociaż w tym czasie Sejm uchwalił kilkadziesiąt innych ustaw. Władze sądzą, że po dwu latach jest wygodniej wycofać się ze składanych przed grudniem obietnic.

Urzędowa prasa przedstawia dzisiaj projekt nowelizacji ustawy paszportowej jako jeszcze jeden dowód normalizacji i słusznego Wszystko wraca do socjalistycznej normy.

## LAPANKI POD KOŚCIOŁAMI

Zamieszczamy obszerny fragmenty listu z Polski od stałego słuchacza do rozgłośni polskiej Radia Wolna Europa.

Ludzie wierzący uważają za sprawę bardzo bolesną nagminne już teraz usuwanie krzyży ze szkół. Dzieje się to w szkołach wszystkich stopni, mimo sprzeciwów zarówno uczniów i uczniów, młodzieży a nawet dzieci, jak i rodziców.

Władze, a naturalnie przede wszystkim Służba Bezpieczeństwa, zacierają też z uporem do odebrania patriotycznego charakteru mszom świętym, odprawianym trzynastego każdego miesiąca. Szczególny charakter tym mszom nadaje fakt, że zgodnie ze zwyczajem, zapoczątkowanym kiedy ogłoszono stan wojenny, wszyscy zgromadzeni w kościele modlą się wspólnie na intencję ojczyzny. Służba Bezpieczeństwa jednak uznaje to za równoznaczne z opowiadaniem się za ideałami podziemia i na swój policyjny sposób usiłuje modlitwom za ojczyznę przeciwdziałać represjami i zastraszaniem. Po każdej mszy, odprawianej trzynastego, odbywają się formalne łapanki wśród wychodzących z kościołów. Zatrzymuje się przede wszystkim ludzi młodych, bije się ich i poniża. Choc czynnik kościelne protestują, funkcjonariusze utrzymują, że walczą z siłami wrogimi ustrojowi.

Służba Bezpieczeństwa nie ogranicza się jednak do tego. Na niespotykaną skalę, większą jeszcze niż za lat stalinowskich, szpieguje się katolickie duchowieństwo. Każdy spośród złe przez władze widzianych, nagrywany jest pokrywom na tasmę. Przedstawiciele aparatu bezpieczeństwa czepiają się potem byle czego, nawet poszczególnych zdań.

Wielu katolików łączy te uciążliwe szykany z zastrzyconym tonem antykościelnej propagandy w niektórych pismach, a zwłaszcza z niektórymi przemowieniami wygłoszonymi na posiedzeniu ideologii plenum Komitetu Centralnego partii.

## PAUPERYZACJA

Drugi temat, który porusza korespondent, to pogarszające się warunki materialne ludzi. Dotyczy to w szczególności stopnia emerytów. Ale generalnie, poziom życia całej inteligencji grozi pauperyzacją. Jest to stała troska Kościoła, tym większa, że pomoc organizacji i osób prywatnych siłą rzeczy zmniejsza się, a w samym społeczeństwie polskim nie ma żadnych większych grup, poza rolnikami indywidualnymi, które miałyby czym dzielić się z potrzebującymi. Tych potrzebujących, zgłaszających się do komitetów pomocy przy kurjach biskupich jest coraz więcej. Środków, jednakowoż, jest coraz mniej.

Łączy się to pomiekąd z problemem budowy nowych kościołów i innych kościelnych inicjatyw budowlanych. Od roku 78 bowiem, ceny materiałów budowlanych wzrosły resztkowo, a niektóre nawet dziesięć- czy piętnastokrotnie. W rezultacie coraz mniej jest wspólnie parafialnych, które byliby stac na budowanie nowych kościołów z własnych środków. Ponad 95 procent budów zależy już dzisiaj od pomocy kurii biskupich, które muszą się odwoływać do szczodrości wiernych w całej diecezji. Ale tu właśnie kurie stoją przed problemem — czy nie trzeba by wstrzymać niektórych budów, a w każdym razie ograniczyć ich zakres, by mieć więcej pieniędzy na pomaganie ludziom, znajdującym się w trudnych warunkach materialnych.

**TYGODNIK**  
KATOLICKIE PISMO  
**POWSZECHNY**  
SPOŁECZNO-KULTURALNE

Krakowski Tygodnik Powszechny podał ostatnio, że czasopismo to zostaje objęte ilościowym limitem prenumeraty na rok 1984. Informacja o tym ukazała się w numerze Tygodnika z 23 października. Takie ograniczenie prenumeraty na rok przyszły dotyczy jeszcze tylko trzech wydawnictw: TAKIM CHARAKTERZE JAK Kartkowy Katalóg Nowości, Przegląd Wydawniczy oraz Zapowiedzi Wydawnicze. Nie kwestionując ich społecznej i kulturalnej użyteczności, trzeba stwierdzić, że w Polsce ukazuje się kilka innych, podobnych biuletynów, np. Poradnik Bibliotekarza. Same Nowe Książki mają 18 tys. nakładu, a Zapowiedzi Wydawnicze ukazywały się w 20 tys. To, że ograniczono im prenumeratę, nie da się porównać ze szkodami społecznymi wynikającymi z ograniczenia prenumeraty Tygodnika Powszechnego.

Z momentem wznowienia go, w ubiegłym roku, zezwolono jedynie na druk 70 tys. egzemplarzy. Obecna groźba to dalszy ciąg szykan, stosowanych wobec najlepszego tygodniowego czasopisma społeczno-kulturalnego wydawanego na obszarze Polski, a nawet pewno na obszarze między Bajkałem a Łabą. Gdyby faktycznie brakowało papieru, owo limitowanie nakładu dałoby się może jeszcze czymś wytłumaczyć, choć i tak trudno byłoby zrozumieć, dlaczego spotyka ono pismo katolickie w kraju o przeważającej większości katolików. Ale papieru na gazety najwyraźniej w ogóle nie brakuje. Nadszedł termin wznowienia prenumerat na rok przyszły i w prasie krajowej zarożło się od apeli i wezwań do czytelników, by zechcieli owe prenumeraty zamówić. W Zyciu Literackim grubymi czcionkami wzywa się, aby publiczność ruszyła po gazety, wskazuje się wszystkie możliwe drogi, podaje adresy, numery kont i namawia się chłopów, by zamawiali sobie Argumenty u nauczycieli wiejskich. Wprowadzono nawet bonifikaty i nagrody, byle tylko upchnąć najwyraźniej niechodliwy towar. Od dawna wiadomo, że kolportaż prasy urzędowej w Polsce skończył się fiaskiem i że większość pism działających w Polsce po spacyfikowaniu dziennikarstwa w okresie stanu wojennego cieszy się kompletnym brakiem zainteresowania u Czytelników. Swego czasu tygodnik Polityka ogłosił reportaż z Myslenic, z tamtejszego kiosku Ruchu Na 90 dostarczonych egzemplarzy Argumentów, było 65 egzemplarzy zwrotów. Dziennik Rzeczpospolita miał 47 procent zwrotów. W porównaniu roku 82 z 81, tygodnik Perspektywy stracił połowę czytelników. Tygodnik Tu i Teraz miał w czerwcu ubiegłego roku 65 tys. nakładu, ale z tego 45 procent zwrotów. Przegląd Tygodniowy, na 59 tys. nakładu, miał prawie połowę zwrotów. Co ważne — mowa o czasopiśmie, które od początku, jak na pisma społeczno-kulturalne, miały zadziwiająco niskie nakłady. Ale i tych niskich nakładów ludzie nie chcą czytać.

Natomiast chcą czytać Tygodnik Powszechny. Rozchodzi się on w ogóle bez zwrotów. W każdej chwili mogłyby mieć co najmniej pół miliona nowych prenumeratorów.

## POLONIA PARCEL SYSTEM

Znana angielska firma wysyłkowo-transportowa

Nasza agencja w Kanadzie  
2836 Andorra Circle, MISSISSAUGA, Ont L5N 2H9  
TEL (416) 826-7028

- Najpotrzebniejsze artykuły po najniższych cenach
- Minimalny koszt zamówienia na jeden adres \$28 00
- Nie ma ograniczeń w mieszaniu paczek

ZAMOWIENIE POWYŻEJ \$75 00 NA TEN SAM ADRES  
W POLSCE - ZNIŻKA 10%

### ZESTAWY PACZEK

<b>LUKSUSOWA — A</b>	<b>\$32 00</b>	<b>CYTRUSY — O (14 kg)</b>	<b>\$29 00</b>
Szynka	450 g	Pomarańcze	8 kg
Kiełbasa węgierska	450 g	Cytryny	3 kg
Kiełbasa myśliwska	450 g	Grejpfruty	3 kg
Sardynki	250 g		
Kawa ziarnista	250 g	<b>TEŁUSZCZ T</b>	<b>\$11 00</b>
Herbata	250 g	Masło	500 g
Miod naturalny	450 g	Smalec	1000 g
Czekolada twarda	250 g	Olej	1000 g
Pieprz	100 g		
Rodzynek	400 g		
Cukierki	200 g		

<b>ŚWIĄTECZNA — B</b>	<b>\$38 50</b>	<b>KAWA — K</b>	<b>\$12 00</b>
<b>paczka LUKSUSOWA</b>		(ziarnista) 1 kg	
<b>plus</b>		<b>KONSERWY — L</b>	<b>\$16 50</b>
Pomarańcze	2 50 kg	Szynka	900 g
Cytryny	1 50 kg	Szynka mielona	900 g
<b>WĘDLINY — WR (świeże)</b>	<b>\$39 00</b>	Sardynki	250 g
Szynka	450 g	<b>NAPOJE — N</b>	<b>\$10 00</b>
Polędwica	450 g	Kawa instant	200 g
Kabanosy	900 g	Herbata	250 g
Kiełbasa myśliwska	450 g	Kakao	250 g
Kiełbasa węgierska	450 g	<b>CUKIER — U 4 kg</b>	<b>\$ 7 50</b>
Kiełbasa żywiecka	900 g	<b>SŁODYCZE — S</b>	<b>\$10 00</b>
<b>POMARAŃCZE — P 4 kg</b>	<b>\$8 50</b>	5 tabliczek czekolady	400 g
<b>GREJPFRTY — G 3 kg</b>	<b>\$6 50</b>	Miod naturalny	450 g
<b>CYTRYNY — C 3 kg</b>	<b>\$7 50</b>	Konfitura pomarańczowa	900 g

### WSZYSTKIE CENY W WALUCIE KANADYJSKIEJ

Paczki do odbioru z magazynów w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Poznaniu, Gdyni, Wrocławiu i Krakowie.

**DOSTAWA od 7 do 14 DNI**

Zamówienia listowne prosimy przysyłać na adres naszej Agencji, podając nazwisko i adres odbiorcy i nadawcy, nazwę paczki, magazyn, z którego paczka będzie odebrana oraz załączając opłatę (Certified Cheque lub Money Order, należy wystawić na Polonia Parcel System).

Armia Krajowa przestała istnieć 19 stycznia 1945 roku  
Polska Partia Socjalistyczna przestała istnieć w Polsce 15 grudnia 1948 roku, podobnie -  
Polskie Stronnictwo Ludowe 27 listopada 1949 roku  
Takie informacje można znaleźć w monografii historycznej, w podręczniku, w encyklopedii  
Czytając, je, czujemy się niepewnie  
Czy rzeczywiście armia podziemna lub stronnictwo polityczne może przestać istnieć określonego dnia, o godzinie, w której wydano rozkaz albo ogłoszono odpowiednie oświadczenie?

Ruch społeczny, jeśli istniał naprawdę, nie może nagle zatrzymać się i zniknąć  
Nawet wtedy, gdy przybrał kształt organizacji formalnej, której spis członków - wydawałoby się - można precyzyjnie sporządzić

Powojenna Polska w zamiarach projektodawców nowego ustroju miała być pustynią społeczną  
W myśl założen ideologicznych powinny istnieć organizacje, powinny być podejmowane decyzje  
Lad społeczny miał być zaplanowany, zorganizowany, kierowany  
Dlatego też miał być martwy  
Doktryna partii rządzącej nie przewiduje spontaniczności  
broni się przed życiem społecznym  
zwalcza porzucenie między ludźmi jeśli nie są zaplanowane i nakazane  
Solidarność tworząca obrona przed władzą są dla tej władzy obce i wrogie  
społeczeństwo ma bowiem być zależne i sterowane

Po zlikwidowaniu opozycji i ujednoczeniu politycznym w okresie stalinowskim po przesładowaniach i upuszczeniu krwi mogło się wydawać że Polska zmierza ku wzorom wschodnim  
mogło się wydawać że nie jest możliwe odrodzenie się elit i ruchów politycznych  
odrodzenie się samodzielności i niezależności społeczeństwa  
Mimo policyjnych planów infiltracji Kościoła Kościół przetrwał  
Kultura polska literatura tworzona przed stuleciem na emigracji przekazywała prawdę o historii i pomagała narodowi odnaleźć się w obcych warunkach  
Mimo marksistowskich interpretacji literatura przeszłości mówiła swoim głosem  
Nie powiedziało się wychowanie nowego człowieka i dokumenty z procesów poznańskich z 1956 roku mówią o tym że już wtedy nie chodziło tylko o chleb i o złe obliczanie plac

W latach sześćdziesiątych władze w Polsce chciały mniej antagonizując ludzi, podporządkować ich sobie pełniej i znowu wypełnić niezależność  
Zwalczano niepokornych pisarzy, Kościół studentów zderzono się z robotnikami  
stoczniowcy dobrze zapamiętali wojsko strzelające w 1970 roku

W latach siedemdziesiątych władcy kraju a zarazem rzeczywiscie właściciele społecznej gospodarki zarządzili ukrywane przed społeczeństwem życie na kredyt  
Nie martwiła ich zapewne własna niekompetencja ale postanowili nadac sobie przywileje konstytucyjne i ustanowić prawa, które by chroniły ich przed opozycją i utrwalały ich rolę jako reprezentantów ościennego państwa w Polsce  
Kolejne niekompetentne decyzje kolejne protesty społeczne złożyły się na sytuację w której powstał KOR - Komitet Obrony Robotników ofiar represji w związku z wydarzeniami 25 czerwca 1976 roku

O KORze Jan Jozef Lipski napisał książkę\* opublikowaną, gdy w Polsce obowiązywał stan wojenny chociaż był

JAKUB KARPINSKI

zawieszony Jan Jozef Lipski jest jednym z 14 założycieli KORu i jednym z kandydatów na oskarżonych którym prokuratura zarzuca przestępstwa przeciw podstawowym interesom politycznym PRL

W ścisłym sensie KOR istniał od 23 września 1976 roku do 29 września 1977 roku kiedy to 23 osoby powołały Komitet Samoobrony Społecznej KOR rozwiązany z kolei w oświadczeniu 32 osób z 23 września 1981 roku KSS KOR stwierdził jednak że powołana prezen dziewięćosobowa Rada Funduszu Samoobrony Społecznej jest uprawniona do kontynuowania dotychczasowej działalności funduszu zgodnie z intencjami ofiarodawców  
Nietrudno stwierdzić kto spośród 38 członków KOR i KSS KOR kiedy podpisywał oświadczenia i komunikaty

KOR jednak jest już także czymś więcej niż zespołem 38 osób  
Jest legendą wzorem działania społecznego jego oddziaływanie rozciąga się poza wyliczone daty obejmuje osoby których próżno szukać wśród członków KORu i na kartach książki o KORze

KOR powstał na przecięciu wielu nieformalnych środowisk społecznych rozmaitych tradycji różnych generacji  
Pomoc pokrzywdzonym gromadzenie i przekazywanie informacji o represjach podjęto przed powstaniem KORu  
Było to także dziełem osób które w KORze znalazły się nie od razu lub nie znalazły się w ogóle  
W styczniu 1977 roku w Komunikacie KOR opisując

rozprawy sądowe wymieniono nazwiska ludzi którzy byli na rozprawach z ramienia KORu  
Pojawiło się także określenie współpracownik KORu  
Działania o których mówiły Komunikaty KOR, były możliwe dzięki znacznej liczbie osób nie wchodzących w skład KORu  
W dodatku KOR rozszerzył wkrótce swoje zainteresowania poza opiekę nad ofiarami represji w związku z wydarzeniami 25 czerwca 1976 roku  
Postawił sobie za cel samoobronę społeczną ochronę praw obronę wartości i autonomii kultury

W KORze znaleźli się działacze społeczni którzy bynajmniej nie ograniczali swych działań do KORu  
byli w redakcjach czasopism wydawanych bez cenzury w Towarzystwie Kursow Naukowych pisali artykuły udzielali wywiadów dziennikarzom zagranicznym  
KOR dysponował funduszami społecznymi i pomagał innym inicjatywom zmierzającym do realizacji praw człowieka i obywatela  
KOR nie był sam w latach 1976-1981 działały inne ugrupowania jawne i niejawnie o ustalonym i nieustalonym członkostwie  
nastawione raczej społecznie i raczej politycznie pojawiały się też coraz to nowe czasopisma nie cenzurowane  
Wiele z nich redagowali i w wielu z nich pisali członkowie KORu ale organem KORu był jedynie Komunikat KOR którego pierwszy numer ukazał się 29 września 1976 roku  
KOR jako komitet wyrażał też wspólne poglądy swych członków w oświadczeniach i apelach podpisywanych przez wszystkich członków KORu

# KOR



Uczestnicy głódówki w kościele Sw Krzyża w Warszawie w obronie Zygmunta Zadrozynskiego i aresztowanych sygnatariuszy czechosłowackiej Kartki 77  
Mariusz Wilk Jerzy Markuszewski Jacek Bierezin Jacek Kuron i Jan Litwinski  
Fot. Tomasz Michalak



Prof. Jan Kielanowski Wojciech Celinski Jan Jozef Lipski  
Fot. Tomasz Michalak

KOR bronił robotników i ogólniej praw obywateli  
Ale był też organizacyjnym wyrazem ruchu społecznego w którym społeczeństwo odzyskiwało podmiotowość najpierw w ograniczonym zakresie dzięki odwadze nielicznych osób o znanych i nieznanych nazwiskach następnie coraz szerzej dzięki oddziaływanu przykładu i pokazaniu możliwości działań potrzebnych społecznie i możliwych do podjęcia przez ludzi gotowych ponosić w różnym stopniu ryzyko represji  
KOR inicjował i koordynował działania w których ludzie o różnych temperamentach i upodobaniach mogli znaleźć dla siebie miejsce  
zbierano pieniądze przepisywano i rozpowszechniano komunikaty i oświadczenia KORu  
zbierano informacje o przesładowaniach dostarczano pieniądze represjonowanym robotnikom uczęszczano na rozprawy sądowe narażając się na pobite przez milicję ale utrudniając odbywanie się rozpraw w ukryciu przed społeczeństwem  
Dzięki takiej pracy tworzyła się powoli opinia publiczna niezbędna dla życia społecznego ale także potrzebna przesładowanym  
Władze chociaż niechętnie to jednak niekiedy uwzględniały to że ich działania zaczynały być znane publicznie

Władze państwowe i policyjne traktowały KOR jako organizację wroga i polityczną, ale uczestnicy inicjatyw KORu - przesładowani przez policję - uważali się raczej za działaczy społecznych  
Oczywiście, jest to sprawa terminologii  
Dla policji to, co jest niepodporządkowane władzy, jest opozycją, nawet kontrrewolucją i polityką  
Dla studentów, robotników, chłopów i intelektualistów udział w samoobronie społecznej był

potrzebą daleką od życia politycznego, po prostu ludzkim i obywatelskim aktem solidarności, konieczną obroną wartości, bez których trudno żyć  
Członkowie KORu byli społecznikami, ale niektórzy z nich mieli też wyraznie temperamentalny polityczny Być obywatelom znacząco dla nich także wpływać na politykę i różnić się w polityce, nawet jeśli te różnice nie były dla zewnętrznego obserwatora jasne

Mimo politycznych zainteresowań niektórych członków KORu KOR jako komitet stronił od ideologii, nie chciał być lewicą ani prawicą nie chciał być za socjalizmem ani przeciw Stronił od słów mętnych i nadużywanych Podawał do wiadomości poczynania cenzury i przypadki przekraczania prawa przez milicję

Na zebraniach KSS "KOR" mowiono się o działaniach społecznych, o Studenckich Komitetach Solidarności, o Komitetach Wolnych Związków Zawodowych, o Komitetach Samoobrony Chłopskiej KSS "KOR" prowadził Biuro interwencyjne Ale, jak świadczy o tym książka Jana Józefa Lipskiego, polityka w ścisłym sensie pojawiała się także w dyskusjach Czasem w formie sporów wewnętrznych

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych można było w Polsce spostrzec, że niedaleka jest krystalizacja ośrodków politycznych Nie mógł być takim ośrodkiem KOR Komitet Samoobrony Społecznej ale ośrodki polityczne mogli tworzyć i chcieli tworzyć ludzie z KORu Zapewne by do tego doszło gdyby nie wydarzenia, które zdecydowały o rozwiązaniu KORu powstanie ruchu "Solidarności" do którego i KOR i inne ugrupowania

niezależne walnie się przyczyniły Ruch "Solidarności", tak jak KOR, raczej nie sprzyjał ujawnianiu się i precyzowaniu wewnętrznych różnic politycznych Był to właśnie ruch solidarności którego ważnym celem była samoobrona społeczna, obrona wartości podstawowych przed zorganizowanym bezprawiem państwowym, partyjnym policyjnym KOR jakby znikł w "Solidarności", różnice polityczne wyraziłyby się zapewne poza KORem i poza "Solidarnością" Powstał pomysł Klubów Służby Niepodległości, tworzono Kluby Rzeczypospolitej Samorządnej Ich działanie mogło stać się konkretne ale do tego nie doszło Stan wojenny, w który Jan Jozef Lipski po skonczeniu książki wracał do Warszawy wydobył znowu silnie na jaw i potrzebę solidarności, i samoobrony społecznej

## Z ZAGRANICY

● Przywódca PLO J. Arafat zgodził się na propozycję Syrii i Arabii Saudyjskiej, by wszystkie oddziały PLO i te lojalne wobec niego i rebelianckie opuściły Trypolis, oraz Liban  
Zarządał jednak gwarancji i spotkania przywódców palestyńskich z przedstawicielami wszystkich głównych państw arabskich

● Podczas podchodzenia do lądowania na lotnisku w Madrycie rozbił się Boeing 747 należący do hiszpańskiej linii lotniczej Avianca Zginęły 183 osoby  
Uratowało się 10 osób w tym ciężko poparzony 20-miesięczny chłopczyk z Paryża, który przeżył tak jak jego rodzice i siostra

● Prom kosmiczny "Columbia" poleciał w kosmos Na pokładzie promu znajduje się stacja badawcza zbudowana za sumę 1 mld dol przez kraje zachodnioeuropejskie  
Załoga promu liczy 6 osób Lot potrwa 9 dni

● Największa kradzież w historii W Brytanii 6 złodziei ukradło ze skrytki w pobliżu lotniska Heathrow koło Londynu 3,5 tony złota oraz diamenty wartości ponad 46 mln dol

● Masowy exodus ojców-Murzynów z domów w USA W ubiegłym roku 47% murzynskich gospodarstw domowych z dziećmi stanowiły gospodarstwa bez ojca  
W ostatnich latach zaobserwowano gwałtowny wzrost liczby ojców Murzynów uciekających od odpowiedzialności za swoje zony i dzieci  
W roku 1950 8% gospodarstw murzynskich z dziećmi stanowiły samotne matki z dziećmi, a w roku 1960 21%  
Według porzuconych kobiet głównym powodem ucieczki mężów jest niemożliwość zdobycia stałej pracy



# NA SZMELC

Przemysł stalowy Związku Sowieckiego znajduje się w stanie katastrofalnym, a przemysł stalowy PRL wstępuje w jego ślady. W Moskwie podjęto w tej kwestii alarm wiosną tego roku. W Warszawie zabrano się do spraw stali w pół roku później, od listopada tego roku. Wyjścia z katastrofalnej sytuacji nie widać ani w ZSRR, ani w PRL, albowiem w Polsce i ZSRR miały miejsce nieodwracalne błędy, popełnione przy rozwijaniu przemysłu stalowego, za które odpowiedzialność ponosi sam towarzysz Lenin. Za życia Lenina siła gospodarcza krajów uprzemysłowionych mierzyła się głównie produkcją węgla, stali i cementu. Miara ta stała się obowiązująca dla całej gospodarki sowieckiej, a po drugiej wojnie światowej, także dla państw — satelitów Moskwy.

Teraz trzeba mówić o skutkach tej fałszywej doktryny, która w dobie błyskawicznego rozwoju produkcji chemicznej i przemysłu elektromaszynowego stała się kulą u nogi całej gospodarki państw komunistycznych. Związek Sowiecki produkuje stal w rekordowych ilościach. Szczytowy był rok 78, gdy wyprodukowano jej ponad 151 milionów ton. Ale na potrzeby gospodarki sowieckiej było jeszcze tego grubo za mało, bo połowa tej gigantycznej produkcji, jak przyznała to marcu tego roku *Socjalistyczna Industria*, poszło **na szmiec**. Specjalistyczne pisma sowieckie podały w krótkich odstępach czasu, sporo przykładów, jak poważne ilości nowych wyrobów ze stali i żelaza idą prawie natychmiast **na złom**, zaraz po znalezieniu się w magazynach handlowych, bo tam wiedzą już z doświadczenia, że nie uda się ich sprzedać.

Od roku 79 produkcja stali jest i żelaza w ZSRR systematycznie i znacznie spada, podobnie jak spada od roku 80 produkcja stali w PRL. Roznica między PRL a ZSRR polega jedynie na tym, że w Moskwie nie oskarża się o ten spadek produkcji ruchu pracowniczego Solidarnosc, bo takiego w Związku Sowieckim jeszcze nie było.

Stal sowiecka, a na mniejszą skalę także stal produkcji PRL jest marna, a ponadto, chociaż gospodarce obu krajów jest potrzebna, na przekór tym potrzebom, jest jeszcze niedostatecznie wykorzystywana. Przyczyna jest w obu wypadkach ta sama: **Niska jakość** produkowanego żelaza i stali i rozrzutność w gospodarce stalą. Rozrzutność ta wynika stąd, że wyroby z żelaza i stali są tam nadmierne ciężkie, a półfabrykaty produkcji hutniczej niedostatecznie zrozmienione. Powoduje to, że przy mechanicznej obróbce wielu części maszynowych, skrawa się połowę materiału, przy ogromnym wysiłku pracy, na szmiec. I wreszcie niemałym grzechem gospodarki komunistycznej jest i to, że zbyt wiele części maszyn i urządzeń wytwarza się w oparciu o **przestarzałe technologie**, z kosztownej stali, zamiast ze stosunkowo tanich plastyków lub odpowiednich, lekkich stopów.

## Całe polskie hutnictwo jest przestarzałe

Katastrofalny stan przestarzałych polskich hut ukazało w połowie listopada *Zycie Warszawy*. Z dużym opóźnieniem potwierdzono wreszcie publicznie wiele z tych zarzutów, jakie od dawna podnosiła m.in. RWE w swych programach gospodarczych. **Między innymi** ogłoszono, że **całe** hutnictwo polskie jest **przestarzałe**. Az 42,5 procent polskiej stali wytapia się zarzuconą już prawie całkiem w świecie przemysłową techniką martenowską. Ale jeszcze bardziej przemysł PRL kompromituje to, że przeciętny wiek stalowni martenowskiej wynosi w Polsce **60 lat**. Urządzenia do wytopu systemem elektrycznym mają przeciętnie po 27 lat, a urządzenia konwertorowe, to znaczy najnowsze, najbardziej wydajne, po 12 lat.

Tymczasem przeciętny wiek stalowni w świecie wynosi obecnie około 25 lat, czyli dwa razy mniej, niż w Polsce. Ale na przykład w Japonii, przeciętny wiek stalowni wynosi tylko 10 lat. Wyjaśnia to, dlaczego produkcja japońska jest jakościowo znacznie wyższa, niż produkcja w PRL i dlaczego jest odpowiednio tansza. Z nowoczesnością produkcji stali wiąże się, jak zauważyło *Zycie Warszawy*, wyższa jej jakość, lepsze warunki pracy załóg, i lepsza ochrona środowiska.

Najnowsze huty polskie, a więc Huta im. Lenina pod Krakowem, Huta Katowice, Huta Warszawa, były przestarzałe już w czasie budowy. Wznoszono je jednak w oparciu o bardzo kosztowną i bardzo przestarzałą technologię sowiecką, bo tak widocznie stawała się sprawa — wielki Brat Trzeba też pamiętać i o tym, że nie wznoszono ich z myślą o dobrze przemyślanych potrzebach i interesach polskiego przemysłu stalowego, który szczylił się własnymi, bogatymi tradycjami, żeby wymienić tu tylko światowej niegdys renowy huty Baildon, Batory czy Starachowice.

Budowano te huty jako swoiste pomniki wątpliwej teraz chwały dla kolejnych pierwszych sekretarzy PZPR, dla Bieruta, Gomułki, a w zagłębiu Dąbrowskim szczególnie głupio bo na działach wodnym, dla Gierka, osławioną już Hutę Katowice. Wszystkie te wielkie budowy wpisywano w wielkie plany, a tymczasem okazało się później, że stawiano je nie tylko bezplanowo, lecz po prostu **bezmysłnie**. Dlatego też, zamiast wzmacniać polski przemysł, i to nie tylko stalowy, bo i elektromaszynowy, są one dla niego wielkim ciężarem. Pod innymi względami, na przykład gdy o przestarzałą technologię chodzi, są także wielkim hamulcem. W wielu bowiem wypadkach niska jakość polskiej stali przekreśla możliwości konkurencyjne polskich maszyn na rynkach światowych. Można nawet powiedzieć, że za przyczyną sowieckiego patronatu gospodarczego, przemysł stalowy PRL skazany jest głównie na niekorzystną współpracę w ramach kontrolowanej przez Moskwę RWPG, a to znowu oznacza, że bez uzyskania samodzielności gospodarczej hutnictwo polskie skazane być musi na ponoszenie wielu dotkliwych konsekwencji, jakie są udziałem przestarzałego i źle kierowanego hutnictwa sowieckiego. I chociaż PZPR organizuje pociągi przyjazni z Górnego Śląska do Donbasu, dla hutników polskich, jest oczywiście, od prostego wytopiacza, po naczelnego dyrektora, że nie udało się władzom PRL marzyć polskiego hutnictwa z hutnictwem sowieckim. Może należałoby pojąć po niewczasie po rozum do głowy i pomysleć o rozwodzie.

# BUBBLE

W ubiegłym tygodniu, we wtorkowym dzienniku telewizyjnym, po raz pierwszy, wiele uwagi poświęcono buble. Rękawice dla betoniarzy mają dziś wielokrotnie mniejszą trwałość, niż dwa lata temu. Rozklejają się buty, rozlatują wózki dziecięce, po kilku godzinach gasną żarówki.

Dodajmy do tego zapadającą się Trasę Łazienkowską w Warszawie, Aleję Leningradzką w Gdansk i rozsypany się budynek szkolny w Elblągu. Straty liczyć trzeba w miliardach złotych.

## Gdzie szukać winnych?

Gdzie szukać winnych? Władze wskazują na producentów. Upada kultura pracy, zainteresowanie jakością, liczy się ilość. **Wygłodzony rynek przyjmuje wszystko**. Na handlowcach wymusza się podpisywanie zobowiązań przyjmowania dostaw bez kontroli jakościowej. Odmowa podpisania to koniec z dostawą. Sprzedawcy zaś nie chcą przyjmować buble od klientów.

Producenci niską jakość wyrobów tłumaczą trudnymi warunkami technicznymi, złą jakością surowców i półfabrykatów, niewłaściwym opakowaniem lub zupełnym jego brakiem. Często się słyszy, że na kiepski produkt składa się wielu kooperantów. Trudno winić jedynie producenta ciągnika za to, że rozsypały się łożyska. Robi je przecież ktoś inny.

## System produkowania buble

I tu dochodzimy do sedna sprawy. Niskiej jakości nie są winni pojedynczy producenci. Winien jest cały system produkowania buble. Na początku minionego tygodnia w poznańskim Domu Techniki odbyła się ogólnopolska konferencja **slużb kontroli jakości**. Nie pierwsza i zapewne nie ostatnia. Jakże może z niej być jednak pożytek, jeżeli do dziś nie wprowadzono w życie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o jakości wyrobów, usług i obiektów budowlanych, uchwalonej przez Sejm cztery lata temu. Te zaś rozporządzenia, które wprowadzono w okresie stanu wojennego, nie przynoszą korzystnych rozwiązań, bo na przykład Zarządzenie Nr 12-82 ministra do spraw cen, odnosi się jedynie do cen regulowanych. W związku z tym, ulgami zmniejszonego podatku z tytułu uzyskania wyższej jakości, nie są objęte wyroby o cenach umownych, a tych właśnie wyrobów jest na rynku większość. Ich producentom nie opłaca się więc najczęściej wytwarzać tego, co wytwarzają, bo tylko na tym tracą. Trzy miesiące temu, na posiedzeniu rządu stwierdzono, że poprawę jakości wyrobów i usług traktuje się na równi ze wzrostem produkcji, jako główne zadanie gospodarcze. Zalecono w terminie do lutego przyszłego roku nowelizację ustawy o jakości. Przez cztery lata nie weszła ona w pełni w życie, a już podlega nowelizacji i myśli się o następnych, podobnych ustawach. Do końca roku ma być opracowany projekt ustawy o rynku i ochronie interesów konsumenta. Jak by tego było jeszcze za mało.

Dlatego też z czasem minister nauki i szkolnictwa wyższego i techniki ma opracować, według dokumentu rządowego, długofalowy program wychowawczy na rzecz społeczno-gospodarczego znaczenia i rozumienia pracy. Program ten wprowadzony ma być do szkół średnich i wyższych. O jego przyszłej zawartości można już dziś wiele powiedzieć.

Wystarczy posłuchać, co na interesujący nas temat mówi były zwierzchnik aparatu bezpieczeństwa i kandydat do władzy najwyższej, a obecnie główny strażnik jakości w Polsce. Generał Franciszek Szlachcic jest teraz prezesem Polskiego Komitetu Normalizacji, miar i jakości. Oto co powiedział miesiąc temu w wywiadzie dla dziennika *Rzeczpospolita*.

*W krajach zachodnich gilotyna konkurencji wymusza jakość. W gospodarce planowej konkurencja nie jest stymulatorem jakości. Muszą działać inne mechanizmy, programowanie jakości, niezależne badania, odbiór, system finansów i ingerencja państwa, stworzenie bezpośredniej relacji między produkcją a użytkowaniem.*

W takim rozumieniu problemu jakości leży przyczyna zła Centralne zarządzanie, chęć kontrolowania wszystkich i wszystkiego, prowadzi do zburzenia mechanizmów rynkowych. Nie może być żadnej bezpośredniej relacji między produkcją i użytkowaniem, gdy w środku stoi twarda ingerencja państwa.

Franciszek Szlachcic powiedział, że w krajach zachodnich gilotyna konkurencji wymusza jakość. To właśnie ta gilotyna ścięła tak potrzebny Polsce eksport. W ubiegłym roku, z powodu niskiej jakości, zwrócono do kraju wyroby wartości blisko 900 milionów złotych, co stanowiło skok o 13 procent w stosunku do roku poprzedniego. Były wśród nich między innymi łożyska toczne, kondensatory, obuwie skorzane, wyroby dziewiarskie, szynki i łopaty w puszkach. Po te deficytowe towary ustawiają się w Polsce kilometrowe kolejki. Odrzut z eksportu ma dla Polaka znaczenie większe, niż tylko uzupełnienie braków rynkowych. Jest on traktowany jak wyrob z krajowym znakiem jakości Q. Czy to komus nie mówi?

## CAŁA RADA MIEJSKA POPARŁA GŁODUJĄCYCH

### THE CORPORATION OF THE BOROUGH OF YORK

Mrs Wojs,  
31 Riverview Gardens,  
Toronto, Ontario,  
M6S 4E6

Dear Mrs Wojs

I have enclosed for your information a copy of a motion which was passed by the City of York Council at its meeting on November 14, 1983. I am personally committed to the principles of freedom and believe strongly in the family unit as a basis of our society. I was pleased to support this motion at Council, recognizing that there are many Polish-Canadians in York.

Alderman Waclawski will be personally delivering this motion to the Polish Embassy so you can be assured that Council's position on this matter will be brought to the attention of the proper authorities.

Yours truly,  
Alan Tonks,  
Mayor,  
City of York

The Corporation of the City of York  
Council Chamber

November 14, 1983

Moved by Alderman Waclawski  
Seconded by Alderman Bloor

WHEREAS a hunger strike is presently in progress in front of the Polish Consulate in an attempt to re-unify the families of the said hunger strikers,

AND WHEREAS the family unit is fundamental to the well being of every society,

THEREFORE BE IT RESOLVED that this Council support the said hunger strikers in their attempt to have their families unified with them and that the Polish Embassy be so advised,

Carried Unanimously  
Mayor

Powyżej Tekst listu burmistrza miasta York, Alana Tonksa, do mieszkanki Toronto, pani Wojs. Burmistrz załącza kopię uchwały podjętej 14 listopada jednogłośnie przez Radę Miejską, popierającą strajk głodowy przed konsulatem PRL. Uchwałę osobiście doręczył przedstawicielowi PRL radny Waclawski, który był jej inicjatorem.

Listy, jak niegdyś w czasach przedgazetowych, nie są dziś jedynie intymną własnością adresata, ale pełnią rolę

## CZYTANE

przekaznikowi informacji Listy z Polski, rzecz jasna i nie we fragmentach relacjonujących stan zdrowia cioci Dziuni

## MIEDZY

oraz perypetie z ząbkowaniem Tomaszka, lecz w tych, które mówią o warunkach życia wszystkich naszych siostr,

## WIERSZAMI

matek, przyjaciół Sądzę, że nie tylko w kręgu moich bliskich i nawet nieco dalszych znajomych ustalił się zwyczaj dzielenia się treścią otrzymanej korespondencji, czytania sobie nawzajem jej urywków Bardzo rzadko co prawda można z tej lektury dowiedzieć się czegoś o podskornym, czyli istotnym nurcie życia społecznego, tym który nie prze gląda ani aluzją ze szpalt peerełowskich gazet Szpikowanymi za to wytrwale, jak np listopadowe Życie Warszawy, notatkami o powstawaniu nowych federacji "niezależnych" (od administracji, jak pisze dziennikarz) związków zawodowych, notatkami wprawdzie wątpliwymi, bo i tak jest istnienie nowych związków Zas z listów rzadko udaje się dowiedzieć czegoś de publicis, bo ich autorzy zachowują ostrożność Nikt nie jest tak naiwny, aby wierzyć, że teraz listy, wprawdzie zapewne tylko wyrywkowo (poza korespondencją osób, które "podpadły" rezimowi) nie są dyskretnie kontrolowane Tak było przecież od lat i przez całe lata Jeden z moich kolegów licealnych, który nie skończył żadnych studiów, a przy przypadkowych spotkaniach informował, że pracuje "w wymiarze sprawiedliwości", "pękt" wreszcie po ilus tam kieliszkach wina na zjeździe absolwentów i poinformował półszepem najbliższych siedzących, że trudni się zawodowo właśnie czytaniem listów idących za granicę "Ale tych twoich do ciotek czy wujków w Kanadzie to nie czytam" dodał w moją stronę z nutką lekceważenia, chcąc najwyraźniej dać do poznania, że tak szare i nieznaczające jednostki jak ja nie budzą zainteresowania organów jakim służył

Tak więc o sprawach wielkich z listów dowiedzieć się trudno, ale o małych, o codziennym życiu "Odwiedzam czasem Mirka, Kaskę, Janusza - pisze młody naukowiec ze środowiska dolnośląskiego, wymieniając imiona kolegów z tegoż środowiska - ale coraz rzadziej O niczym pogadać się nie da, wszyscy mówią tylko o pieniądzach, jak gdzie zachaturzyć, żeby je zdobyć i gdzie co kupić, żeby dociągnąć do pierwszego" - No i całkiem po myśli władzy sytuacja - skomentował to adresat - ludzie pracują, a potem głowią jak dzieciakom gęby zapchać i ganiąją żeby coś do garnka i na grzbiecie włożyć Na żadne analizy, rozmyślanie, na żadne światoburcze koncepty już im nie zostaje siły ani czasu Idealna sytuacja!

"Zamiast herbaty pijemy wodę z sokiem" - to list tym razem z Warszawy Jego nadawcy mają stary, dobrze zagospodarowany ogródek działkowy z krzewami i drzewkami owocowymi, więc soku im nie brak Ale co pijają inni? Jeszcze kilka miesięcy temu zbulwersował moich kuzynów list z Wrocławia donoszący, że siostra pija pożyczoną od ciotki herbatę, a przecież żeby coś pożyczyć, trzeba być pewnym, że się będzie mogło zwrócić Teraz warszawianie nie pożyczają W tym mieście zawsze lepiej zaopatrzonym od innych, bo to okno wystawowe dla cudzoziemców, gorąca woda z sokiem Przez całe lata, nawet wówczas jeszcze, gdy w roku 1981 polki pustoszały ze wszystkich innych towarów, herbata gruzińska dostępna była w każdym warszawskim sklepie A poprzednio, latami w każdym miejskim, i wielu wiejskich Prawda, że nie jako jedyna, więc nikt się na nią nie rzucał, żeby wykupywać, ale czyżby teraz, kiedy na inną herbatę brak dewiz, także i "bratnia pomoc" herbaciana się urwała?

A propos wykupów, to właśnie Życie Warszawy z początków listopada donosi o wielkim wykupie proszków do prania, mydeł i szamponów, z triumfem zresztą, że ich nie zabrakło, i nie podając rzecz jasna przyczyn owego wykupu Może to panika na skutek pogłosek o przywróceniu reglamentacji? Bo właśnie przywrócone zostały kartki na smalec, masło i margarynę, a Życie Warszawy zwykłym drukiem, zaś Trybuna Ludu tłustymi - donoszą z tej okazji o usunięciu ze stanowiska jednego z wiceministrów handlu "za uchybienia powstające podczas wprowadzania w życie decyzji o przywróceniu reglamentacji" Jakież sprawne, sprężyste i dla dobra ludu działanie!

A młoda warszawska rodzina martwi się tymczasem, że dwuletni synek lubi chleb z wędliną, bo "ostatnio wędliny są praktycznie nie do zdobycia W ogóle znowu pogorszyło się zaopatrzenie Oszaleć można Nie jest tak jak w 1981 r., ale nie jest rozowo Ceny szaleją Na rynku pod dostatkiem jest towarów z firm polonijnych, ale to straszliwe buble (niestety! może to niejednemu przykro czytać, ale cytuję list) niesamowicie drogie Np ceratki dla niemowląt szumnie reklamowane, a rozpadające się po 3 dniach dwa razy droższe niż po państwowej cenie, no ale co, tym firmom trzeba nabijać kabzę" "Nie samym firmom tylko Kurier Polski informuje, że w roku ubiegłym przedsiębiorstwa polonijne wpłaciły państwu tytułem "rocznych należności" 1,5 mld zł

Ceny szaleją - a od nowego roku zapowiedziany jest oficjalnie horrendalnie wielki wzrost cen artykułów spożywczych Z rekompensatami placowymi, rzecz jasna, ale te - nie pierwszy to przecież przypadek rekompensat! - tak są zawsze przemysłnie skonstruowane, że wychodzi na nich na swoje - państwo

Zas przywrócenie kartek na tłuszcz niczego dobrego społeczeństwu nie wroży Kolejne wahnięcia w dół A perspektywy spozycia zakładane w rządowych planach wcale nie mogły napawać optymizmem Pismo Rada Narodowa, Gospodarka, Administracja opublikowało z początkiem tego roku tabelę, z której wynika, że w roku 1990 roczne spożycie mięsa na 1 mieszkańca będzie niższe o 8 kg niż w roku 1980 i sięgnie 66 kg, spożycie ryb - niższe o 2,5 kg, spożycie jaj wzrosnie raptem o 2 sztuki, spożycie masła będzie niższe o 2,2 kg, wzrosnie za to spożycie ziemniaków (choć tylko o 2 kg), cukru o niecały kilogram Jesli już o cukrze mowa, to rok ubiegły przyniósł PRL nienotowany od lat rekord produkcji cukru, Ilość słodyczy na rynku nie wzrosła w związku z tym ani o jedno deko, zaś Veto dobiło się wiosną, bez widocznych efektów, o zniesienie reglamentacji na najtansze, najniższe gatunkowo cukierki No co, gospodarka PRL ma tylko jednego boga - eksport, choć właściwie należałoby mówić o eksporcie za ruble Pozawierane przez Jaroszewicza w latach 70-tych umowy, które m in ogołociły kraj z leków i środków opatrunkowych to umowy przyrzekające "eksport" na całe lata (kapitałnym źródłem informacji o tych umowach jest znane opracowanie Mariana Rajskiego z Gdanska) Zresztą metod przerabiania dolarów na "walutę niewymienialną" gospodarce także nie braknie, żeby przypomnieć

choć to o czym cwierkają wszystkie polskie wroble - stocznie pracują na zamówienia armatorów radzieckich, wyposażając budowane i remontowane statki w części i urządzenia kupowane za "twardą" walutę Te eksportowe dygresje czynię na użytek osób, które - całkiem jak peerełowska propaganda - mniemają że wstrzymanie kredytów zachodnich niesie poważną szkodę społeczeństwu, nie zaś rządowym serwitutom wobec "wielkiego brata" Z osobami takimi wśród Polonii można się zetknąć

"Ceny są niesamowite, a co za tym idzie i kradzieże niesamowite" - to fragment listu z Warszawy "Nie ma dnia żeby nie było jakiegoś napadu w okolicy" Prasa stołeczna na temat napadów i kradzieży milczy, widac "nasza dzielna MO" ma ważniejsze zadania niż "wykrywalność" przestępstw o tak małej "szkodliwości społecznej" W Życiu Warszawy jest, owszem, notatka na tematy milicyjne, informująca że jakiś niedawno zaangażowany do służby wiejski milicjant spod Radomia wziął łapówkę od pijanego kierowcy, wskutek czego pożegnać się musiał ze służbą, a będzie miał sprawę sądową Budujące to, budujące

Pisanie tego tekstu przerwał telefon Pewna znajoma starsza pani dzwoniła z prośbą o adres wspólnych znajomych z Żyrardowa, bo chciałaby im posłać "ładną kartkę z życzeniami wesółych swiat" Tradycyjnym wigilijnym daniem jest zupa grzybowa, kapusta czy pierogi z grzybami Żyrardów od Warszawy nie tak daleko, a w Warszawie kilogram suszonych prawdziwków kosztuje 25 tys złotych, czyli że te 10 dkg na świąteczną kolację i sylwestrowo-noroworoczny bigos - 2,5 tys zł Doprawdy, wesółych swiat!

Karolina Jankowska

## Z PRASY ZAGRANICZNEJ

GEORGE WILL CENA SIŁY  
Newsweek 7 listopada 1983

Ślady butów amerykańskich żołnierzy na ziemi Grenady zrobiły więcej niż MX zrobią dla wiarygodności potęg amerykańskiej i dla zapewnienia pokoju

Ślady tych butów dowodzą, że Stany Zjednoczone potrafią dostarczyć nie tylko skomplikowaną broń, ale że odzyskały wolę do użycia tej broni, na której to woli, opiera się całe bezpieczeństwo

Ale nawet gdyby nie było ani jednego Amerykanina w Grenadzie, i gdyby żaden naród na świecie nie aprobował tej "inwazji, to przewrocenie groźnego reżimu byłoby usprawiedliwione potrzebą bezpieczeństwa naszego uczciwego społeczeństwa

Dwie Kuby Kuba i Nikaragua - wystarczą  
Jeżeli Stany Zjednoczone byłyby zbyt sparalizowane, żeby zapobiec zamstawianiu - tuż obok narazonych na atak narodów oraz kluczowych dróg morskich - jeszcze jednej sowieckiej placówki z portami i lotniskami przeznaczonymi dla użytku wojskowego - wtedy narody takie jak Saudi-Arabia słusznie wyciągnęłyby wniosek, że na Stany Zjednoczone nie można liczyć  
Grenadyjczycy, którzy chcieli rządzić Grenadą przy pomocy Sowietów nie mają do tego więcej prawa niż norweski zdrajca Vidkun Quisling, który chciał rządzić Norwegią przy pomocy Niemców Ale okienko szansy dla sfrustrowanych karibijskich Quislingów szybko się zamknęło

MacArthur mówił, że każda klęska może być wyjaśniona dwoma słowami "zbyt pozno" zbyt pozno w rozpoznaniu niebezpieczeństwa i zbyt pozno w wyjściu mu na przeciw

W tym przypadku Stany Zjednoczone podjęły akcję - na czas  
Kiedy pewni senatorowie mówią, że oni popierają tylko użycie siły, żeby ocalić Amerykanów - ich głosowanie na środki obronne staje się zrozumiałe oni faworyzują tylko wojska ewakuacyjne

Ci Amerykanie, którzy mówią, że nie powinniśmy używać siły, bo komunisti to robia", są po prostu nieodpowiedzialni politycznie i intelektualnie

Stawianie znaku równości między Grenadą a Afganistanem to ignorowanie faktu, że cele narodu muszą być brane pod uwagę, kiedy się ocenia działalność tego narodu

Walter Mondale lamentuje, że "inwazja podminowuje naszą zdolność do efektywnego krytykowania sowieckiej działalności w Afganistanie, Polsce i gdzie indziej"

To jest nonsens do kwadratu ponieważ nasza krytyka jest kompletnie nieefektywna jeżeli chodzi o powstrzymanie potęgi sowieckiej, a po drugie słuszność naszej krytyki jest niezachwiana

Slogany o nieinterwencji i uroczyste odzeganie się od siły mogą pozwolić niektórym Amerykanom na pływanie w obłokach podczas gdy Sowiety i jego surogaty będą zagarniały coraz więcej namacalnej, prawdziwej ziemi.

Prawie wszystkie gazety rozwrzeszczały się z okazji niedopuszczenia na Grenadę prasy w pierwszych dwóch dniach działań wojskowych, o "sekretnej wojnie", ale frontowe strony New York Times'a i Washington Post miały po 5 najświeższych informacji o działaniach wojennych

Mozna się różnić w sprawie, kiedy dziennikarze powinni byli otrzymać pozwolenie na wyjazd na Grenadę ale jedno jest pewne dziennikarze amerykańscy zarobili sobie na ten chłód od ludzi zajętych sprawami życia i śmierci

Tym bardziej, że wielu dziennikarzy wprost broni stanowiska przeciwnika (W dawnej Polsce słusznie nazywano takich dziennikarzy - zdrajcami Dop CZYTELNIKA)

Dziennikarze wypowiadający się po stronie przeciwnika wobec własnego rządu - zaprzeczają obowiązkowi wazenia konsekwencji tego, co się drukuje i tego co się nadaje

A zakłete słowa "public's right to know" ("publiczność ma prawo wiedzieć" - nie są zastępcze dla myślenia Ktos musi osądzić, co jest słuszne, a co nie w interesie działań wojennych Mówiąc wyraźnie wielu dziennikarzy przypisuje moralne, a także konstytucyjne prawo do swego statusu nieodpowiedzialności Komendanci odpowiedzialni za bezpieczeństwo żołnierzy mogliby, że zrozumiałych względem, odwzajemnić przeciwstawne uczucia takich "dziennikarzy"

Uważam, że jako pierwsi dziennikarze od wojennych działań powinni być wysłani ci, którzy specjalizują się w pokazywaniu, pogrążonych w zmartwieniu, rodziców zabitych żołnierzy

To jest pornografia cierpienia Czynienie publicznie tego co powinno pozostać prywatne To jest po prostu zadawanie słabosci podglądaczcy

To kształtuje klimat polityczny, a ja podejrzewam, że kształtuje z ukrytym zamiarem To popiera narodowe wahanie

Ja już dawniej argumentowałem gdyby kamery telewizyjne były w Gettysburgu (bitwa 1863 r., która przesądziła o dzisiejszej mapie USA Dop Czytelnika) to do dziś mielibyśmy dwa kraje Połnoc i Południe

Rzecz pokazana w telewizji spowodowałaby, że Połnoc pozwoliłaby Południu na secesję

Nie ma dotychczas odpowiedzi, czy mając nowoczesną technologię, demokracja może płacić wszelką cenę pozostania wielką potęgą?

(To pytanie kończące artykuł G Willa jest moim zdaniem, jednym z najbardziej ważkich problemów dzisiejszych czasów jakie ograniczenia musi nałożyć na siebie demokracja, żeby nie przestać być demokracją, ale też nie stoczyć się w anarchię? Dop CZYTELNIKA)

Opracował CZYTELNIK



Na łamach jednego z tutejszych tygodników opublikowano opracowanie Kazimierza Platera-Zyberk dotyczące polskich więźniów politycznych na terenie ZSRR. Bardzo dobrze, że przypomina się tutejszej opinii publicznej o losie Polaków rozsiansych na obszarze "więzienia narodów" gdyż o tym nie powinno się zapominać. Przemilczanie tego problemu świadczy nie tylko o zubożeniu i znieczulicy społecznej tutejszej braci polonijnej, ale także może się spotkać z zarzutem podwójnej moralności - reakcje na każde zatrzymanie choćby kilkugodzinne przedstawicieli opozycji w Polsce i obok prawie zupełne "desinteresement" w wypadku milionowej czy dwumilionowej rzeszy pobratymców z których co kilkunasty o każdej porze dnia i nocy znajduje się w miejscu zamkniętym i odgrodzonym od reszty otaczającej go rzeczywistości.

Nie należy podważać szlachetnych pobudek leżących u podnoża opracowanego raportu, należy tylko w celu uniknięcia błędów na przyszłość zastanowić się nad pewnymi wartościami merytorycznymi, które są przekazane także w dość beztrudny sposób. Z opracowania wynika, że

w dalszym ciągu w 37 obozach pracy (z posród 1800 na terenie Kraju Rad) znajduje się 60 722 Polaków (czyli 5% zamieszkałych tam Polaków według danych oficjalnych). Nie byłoby w tym dalej nic dziwnego, gdyż uniwersalność sowieckiego systemu penitencjarnego, dotyczy na pewno w sposób bardziej bezpośredni Polaków, którzy jako "ludki" dość światopoglądowo niezależni muszą stanowić relatywnie większy procent "obozowiczów" niż na to by wskazywał ich stosunek do reszty mieszkańców krainy sierpa i młota.

Według oficjalnej statystyki tego wielonarodowościowego państwa Polacy stanowią tam 0,5% zaś za drutami liczba ta podnosi się dwukrotnie do 1,2%.

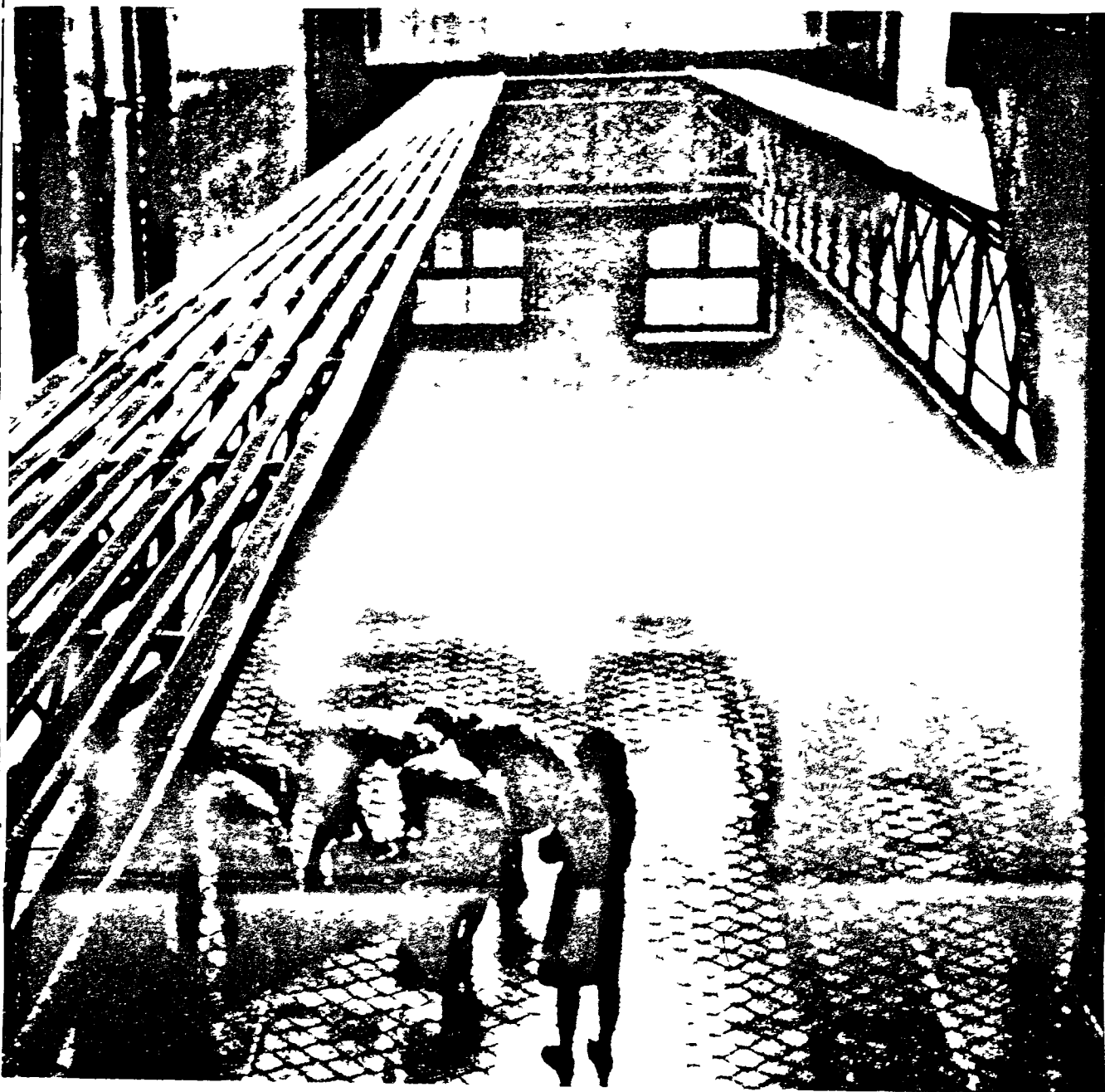
Nie to jest zadziwiające, a tendencja raportu, który w zamkniętych dopatruje się resztek wywiezionych w latach 1939-40 bądź też dokooptowanych w latach 1944/45. Najmłodszy z tej pierwszej fali musieliby liczyć 63 rok życia, z drugiej wśród której przeważali byli partyzanci A K, mogli znajdować się młodszy powiedzmy 55-letni jako iż karierę w partyzantce można było zacząć wcześniej niż w regularnej armii.

Oficjalna i ciągle jeszcze podawana (gdzie te mniej pomysłowe informacje się po prostu skrętnie ukrywa) przeciętna życia obywatela radzieckiego płci męskiej wynosi obecnie 62 lata (obniżka o 3 lata w ciągu ostatnich 2 dekad albo też poprawa metody badań statystycznych o te drobne 36-miesięczną różnicę). W nr 47 "G P" Marek Wieczorny pisze, że przeciętna życia w ZSRR wynosi 61 lat, a więc jeszcze mniej.

Podobnie jak przy wyliczaniu statystycznej pensji, która jest wypadkową zarobków dziesięciu sprzątaczek i jednego ministra, wygląda sprawa obliczania przeciętnego wieku dla potrzeb statystycznych. Wiadomo że przedstawiciele klas uprzywilejowanych znacznie przekraczają swym żywotem ową fatalną cyfrę 62 (fatalna dla przeciętnego obywatela sowieckiego raju) - wystarczy spojrzeć na metryki członków Biura Politycznego, tam takich "młodzieniaszków" oprócz Romanowa (60 lat, ale to tak jak na koloniach "młodszy" i nikt się z nim nie liczy) nie ma. Przeważają tak jak w aulach gruzińskich, w godzinach roboczych mężowie szacowni wiekiem niemal patriarchalni. Do tego dochodzą wcale nie małe rzesze byłych aparatczyków administracyjno-partyjno-wojskowych liczących się na miliony, a obok z natury długowiecznych mieszkańców Kaukazu podwyższających statystyczną przeciętną swym nieprzeciętnym wiekiem i swą przeciętną osobowością. Osiągnięcie 62 roku życia jest znacznie łatwiejsze na tak zwanej wolności (relatywizm tego stwierdzenia odnośnie ZSRR jest dość znaczny) - niż w zamkniętym miejscu odosobnienia, gdzie siłą rzeczy przeciętna wieku musi być znacznie niższa. Oczywiście, odrębnej statystyki dla "zakluczonych" i "swobodnopolędźców" nigdy w przodującym kraju nie prowadzono i w ogóle należy przyjąć, że ci pierwsi bynajmniej nie byli nigdy przedmiotem zainteresowania demograficzno-statystycznych, gdyż wówczas tam uzyskane informacje mogłyby być jeszcze bardziej krepujące. Wiadomo z lektury pamiętników byłych łagerników, że na Kółymie przeciętnie żyło się kilka sezonów, nawet wnikliwe wglębiecie książek Czapskich, Herlinga w Grudzińskiego, Obertynskiej czy innych opisujących z autopsji te miejsca w latach 40-tych nie przynosi opisów scen zetknięcia się z pensjonariuszami tych instytucji siedzącymi tamże od roku 1919 (data nieprzypadkowa, właśnie wtedy założono pierwsze karne kolonie w kraju zwyciężającej rewolucji).

Zresztą wystarczy skonfrontować codzienne zajęcia więźniów zgodnie z zamieszczonym obok harmonogramem oraz przypomnieć sobie "menu" tych instytucji (jeden dzień w życiu Iwana Denisowicza), aby dojść do samodzielnych wniosków, że obozy sowieckie nie były miejscami gdzie można by kulturować długowieczność.

# WIĘŹNIOWIE ZSRR



Dlatego sugerowanie, że istnieje w tych obozach jakaś liczna grupa znajdująca się tam od zakończenia czy nawet od początku wojny wydaje się być nieporozumieniem. Jeśli jest tam 60 722 Polaków jak podaje raport to albo są to Polacy zamknięci nawet nie w latach 50-tych, a raczej w 50-tych i 70-tych, natomiast co bardziej się wydaje bliskie prawdy Polacy Ci powinni figurować w następnej rubryce. Rubryka ta opiewająca zmarłych, których autor ocenia na 200 000 wydaje się być marzeniem medycyny radzieckiej nie zawsze opierającej się na rzetelnej fachowości i z góry wyznaczonych planach. Osobiście podchodzę nader sceptycznie do wszelkich danych zaokrąglonych zerami - wartość takich przybliżonych rachunków jest zwykle taka jak wartość tych cyfr - zerowa.

Logiczniej byłoby dodać liczbę 60 000 do liczby zmarłych zostawiając jeden procent (plus, minus) jako grupę, która jeszcze może być przy życiu stanowiąc wyjątek potwierdzający regułę.

Niestety autor poszedł zbyt optymistycznie i wbrew logice faktów do problemu emocjonalnie chcąc wśród żywych widzieć dawnych Towarzyszy Broni z W P czy ziomków z kresów.

I na zakończenie akcent personalny choć pasujący do powyższej problematyki. Świętej Pamięci babka moja Felicja Wilmanska gdzieś po październiku 1956 kiedy zaczęli napływać do kraju Polacy wypuszczeni z łagrow sowieckich zaczęła się upierać, że wśród nich będzie także dziadek, który w sierpniu 1914 jako "proporszczyk" udał się bronić cara i powierzonej mu chorągwi.

Dziadek wojnę przetrwał o czym świadczyła bogata korespondencja urwana latem 1919 akurat właśnie kiedy Odessa miała po raz wtóry przejść z rąk do rąk, z tą różnicą, że po raz pierwszy miały być to ręce czerwonego proletariatu miast i wsi. Wówczas jako kilkunastoletnie chłopie nie wiedziałem jeszcze co robili czerwoni z białymi oficerami, ale na zdrowy rozum dziecka coś mi tu nie grało i "happy endu" nie oczekiwałem, gdyż cała sceneria mi nie pasowa-

ła. Do obłożnie chorej osiemdziesięcioletniej z okładem babki miał przyjechać o własnych siłach (tylko tacy przecież na wschodzie podróżują) starszy jeszcze od niej dziadek, który przecież te prawie pół wieku ich dzielące spędził na pewno w gorszych warunkach - wszystko to nie trzymało mi się kupy.

Kiedy jednak podzieliłem się wątpliwościami usłyszałem "cicho gówniarzu nie wolno zabijać nadziei". Wtedy także jeszcze nie wiedziałem, że nazywa się to zjawisko "infantylizmem wtórnym" między którym a nadzieją granica jest nader wątpliwa.

Krzysztof Sójka-Wilmanski

Edward Zyman

M Y S L I

Przy każdej  
stoi  
doswiadczony strażnik

Najłżejszy ich ruch  
wychwytuje wzrokiem

pilnując  
by nie umknęły  
z ciasnej klatki  
ust

26 7 1982

# Uniwersytet dla pracujących założony przez Polaka



Dr. George Korey

Siedem lat temu jeden ze znanych Polonii działaczy profesor ekonomista prawnik ekspert w dziedzinie organizacji wyższego nauczania doradca kilku nastu rządów i b. wiceprezydent uczelni Ryerson Polytechnical Institute w Toronto Dr Jerzy Korey Krzczowski założył uczelnię dla pracujących specjalizującą się w zakresie management

Współpracowniczką dr. Korey Krzczowski jest znana nam też w Polonii Dr Iwona Bogorya Buczkowska która wykładała poprzednio na Uniwersytecie York i Ryerson. Pani Iwona jest obecnie dziekanem na tej nowej uczelni i w tej roli jest odpowiedzialna za programy akademickie ich jakość planowanie i rozwój a także uczestniczy w zarządzaniu całą uczelnią.

Założenie uczelni o poziomie uniwersyteckim jest wielkim przedsięwzięciem. Jej rozwój w ciągu ostatnich siedmiu lat jest niewątpliwie niecodziennym sukcesem o którym Polonia powinna wiedzieć. Canadian School of Management jest instytucją nowoczesną, gdzie używa się najnowszych metod uczenia dla dorosłych wg zasad Prof. Knowles a eksperta w tej dziedzinie i propagatora tzw. self-directed learning. Założeniem tej metody jest, że każdy dorosły uczy się w inny sposób niż młodzi, przez to jest już dojrzały i wie czego się uczyć, żeby rozwinąć się dalej zawodowo i zdobyć karierę jest o wiele bardziej motywowany i praktyczny w swoim podejściu. Dorosli wiedzą jak zdobyć materiały mają większe doświadczenie i mają wyższą nad młodymi przez zdolność organizacji pracy i dyscyplinę.

Ci co się kwalifikujecie do przyjęcia do Canadian School of Management macie już jakieś zawody i specjalizujecie się w dziedzinie zarządzania. Jest to dobra droga na tzw. przetrzymanie albo dopełnienie swojego wykształcenia co wielu imigrantów czeka. Programy szkoły są na różnych poziomach: Certificate, Diploma, Bachelor i Master. Zależnie od indywidualnych kwalifikacji jest się przyjętym na odpowiedni program. Szkoła uznaje wyższe wykształcenie zawodowe otrzymane na uniwersytetach lub w Community College albo w organizacjach zawodowych jak np. P. Eng. C. I. M. C. A. R. O. A. etc. Wszyscy studenci pracują na pozycjach kierowniczych.

Poziom uczelni jest b. wysoki. Ma ona bardzo wysoko zaawansowany program w zarządzaniu instytucji służby zdrowia który rozwinęły z pomocą Fundacji Kellogg'a. Program ten został ewaluowany przez Amerykańską Asocjacje Programów Uniwersyteckich w Służbie Zdrowia i jest jej oficjalnym członkiem. Ogólne programy w dziedzinie management są bardzo wysoko cenione na rynku międzynarodowym. Szkoła współpracuje blisko z International Management Centre w Anglii i jest członkiem Międzynarodowej Rady Uniwersytetów bez Ścian (Universities Without Walls).

Canadian School of Management jest o tyle ciekawą uczelnią, że przeciętny wiek studentów jest w granicy 35 do 45 lat, prawie wszyscy są dyrektorami lub prezydentami firm lub dyrektorami departamentów mają wysokie pensje. Szkoła uznaje poprzednie wykształcenie aplikantów i umożliwia ukończenie Bachelor lub Master of Business Administration Program w ciągu 2 1/2 do 3 1/2 lat.

Wykłady i seminaria odbywają się w soboty a więc z myślą o pracujących dają się im szansę studiowania w czasie weekendu. Uczelnia ma też program zaoczny dla tych którzy mieszkają poza Toronto. Program CSM są uznane przez grupy zawodowe i korporacje przemysłowe w Ontario bardzo dużo firm płaci za studia swoich pracowników. Sposób uczenia i program jest dostosowany do potrzeb ludzi w zawodach którzy zarządzają i podejmują decyzje a więc nacisk jest na praktyczne zastosowanie teorii i przekaz informacji w technologicznym świecie. Ponieważ wszyscy partycypanci pracują i mają wielkie doświadczenie businessowe klasa jest czymś w rodzaju laboratorium, gdzie stosuje się teoretyczne zasady i dyskutuje przykłady. Uczelnia ma około 60 wykładowców i 500 studentów. W przyszłości planuje rozwinąć Centra Nauczania w paru prowincjach.

Absolwenci wysoko oceniają programy, twierdzą, że się bardzo dużo uczą, że programy są praktyczne, pozytywne i na b. wysokim poziomie. Wiele ze studentów dostaje promocje w pracy w

czasie studiów. Ci co ich zatrudniają widzą wyniki i oceniają je pozytywnie. Stworzenie tej uczelni w Toronto było dużym sukcesem dla Dra Jerzego Korey Krzczowskiego który przybył do Kanady przed trzydziestu parą laty jako imigrant. Trzeba tu zaznaczyć, że poza Prezydentem Polakiem jeszcze dwie Polki są zaangażowane w uczelnię. Wyżej wymieniona Dr Iwona Bogorya Buczkowska jako Dziekan i Profesor Metodologii. Badania oraz pani mgr. Praw Mariola Maliszewska Morawska która pracuje jako Dyrektor do Spraw Studenckich. Pani Morawska również ukończyła jeden z programów szkoły uzyskując dodatkowo stopień Bachelor of Management.

Ponieważ Prezydentem uczelni jest Polak Canadian School of Management zdecydowała, że odpowiednio kwalifikowani Polacy kanadyjscy będą mieli prawo ubiegać się o specjalne Stypendium Prezydenta na tej uczelni. Zainteresowani powinni zgłaszać podania (w języku angielskim) na adres:

Canadian School of Management,  
715 Renaissance Plaza,  
150 Bloor St. West,  
Toronto Ont M5S 2X9

Canadian School of Management (Kanadyjska Szkoła Zarządzania) której założycielem i prezydentem jest znany Poloniu b. Prezes KPK Montreal Dr Jerzy Korey Krzczowski zdecydowała ufundować trzy specjalistyczne stypendia w łącznej wysokości \$6,600 dla odpowiednio kwalifikowanych Polaków kanadyjskich na studia dyplomowe w programach:

**CERTIFICATE OF ORGANIZATION AND MANAGEMENT** (dwa stypendia po \$1800 każde)

**BACHELOR OF ADMINISTRATION (HEALTH SERVICES)** stypendium w wys. \$3,000

CSM jest uczelnią akademicką dla osób pracujących. Przeciętny wiek studentów jest w granicy 35-45 lat, są to osoby o dużym doświadczeniu zawodowym i w dziedzinie zarządzania. Wykłady w Toronto odbywają się w soboty od 9 rano do 4 po poł. Wysoko kwalifikowani aplikanci mogą studiować również zaocznie z pomocą doradcy akademickiego w ich miejscu zamieszkania.

CSM ma obecnie około 60 profesorów i 500 studentów oraz ok. 400 absolwentów zrępowanych w CSM Alumni Association. Szkoła cieszy się doskonałą opinią w sferach przemysłowych administracyjnych, w sektorze publicznym i służby zdrowia. Szkoła ma najbardziej rozbudowany w Płn. Ameryce program na szczeblu Bachelor of Health Service Administration liczący ok. 200 studentów, którzy są na kierowniczych stanowiskach w szpitalach i w innych instytucjach służby zdrowia.

W dniu 15 listopada Society of Certified Administrative Managers (CAM) (Kanadyjskie Stowarzyszenie Dyplomowanych Managerów Administracyjnych) grupujące najwybitniejszych ekspertów w tej dziedzinie na bankiecie zorganizowanym przez George Brown College nadało Prezydentowi CSM Dr J. Korey Krzczowskiemu swą najwyższą Nagrodę za Znakomitość w dziedzinie Kształcenia Management (Award for Excellence in Management Education). Z okazji tego wyróżnienia swego założyciela CSM zdecydowała ufundować wyżej wymienione stypendia dla Polaków kanadyjskich, aby umożliwić odpowiednio przygotowanym jednostkom wejście do ekskluzywnego kręgu ekspertów administracji. Umotywowane podania o stypendia w języku angielskim, odpowiednio udokumentowane należy składać do dnia 14 grudnia br. na ręce Dziekana do Spraw Akademickich Dr Iwony Bogorya Buczkowskiej która jest przewodniczącą komisji do wybrania stypendystów. Decyzja o przyznaniu stypendiów zapadnie dnia 20 grudnia. Osoby które otrzymają stypendia rozpoczną studia w sobotę dnia 7 stycznia 1984 r.

Osoby posiadające doświadczenie w dziedzinie zarządzania oraz znajomość języka angielskiego wymagana dla podjęcia studiów na poziomie uniwersyteckim mogą składać podania (w języku angielskim) na adres:

Prof. Yvonne Bogorya Ph.D.  
Dean Academic Affairs  
Canadian School of Management  
715 Renaissance Plaza  
150 Bloor St. West Toronto Ont M5S 2X9

## Komunikat

**Szkoła polska im. T. Kosciuszki przyjmuje zgłoszenia dzieci na naukę języka. Zajęcia odbywają się w soboty w godz. 10 rano - 12:30 p.p. w budynku West Park Secondary School na rogu Bloor W i Dundas W. Nauka jest bezpłatna.**

**Dalszych informacji udziela nauczycielka p. Weronika Perkowska - tel. 967-0918**

## Brałem udział w jedynej wygranej z bolszewikami!

Jedynym uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. wśród weteranów oshawskich - Pan Józef Baran urodził się 4 III 1900 roku Jodłowie koło Tarnowa pod zaborem austriackim. Oddajmy mu głos.

Los mnie potraktował jak większość młodzieży z tego zaboru. Pod koniec pierwszej wojny światowej zabrano mnie w wieku 17 lat do armii austriackiej. Bardzo krótkie przeszkolenie przeszedłem koło Wiednia w 51 pułku artylerii (haubice polowe) i skierowano nas na front austriacko-włoski w najbardziej krytycznej chwili wprost w piekło nad Piawę. Ofensywa rozpoczęła się w tydzień po naszym przybyciu, a już na trzeci dzień byłem w niewoli włoskiej dosłownie na trzy dni przed zawieszeniem broni.

Po trzech miesiącach dotarła do nas wiadomość, że gen. Józef Haller organizuje armię polską we Francji faktycznie po paru dniach rozpoczęto rekrutację w naszym obozie. Dowiedzieliśmy się wtedy, że rekrutacja odbywa się we Włoszech, Niemczech i Francji. Zawieziono nas do Francji do obozu szkoleniowego Armii Polskiej. Jakże byliśmy szczęśliwi po okresie głodnym u zaborcy i później w niewoli, wspaniałe wyżywienie i świetne umundurowanie. Rozpoczęliśmy intensywnie szkolenie pod polskimi rozkazami i to było największą frajdą dla tych wszystkich, którzy do tej pory słyszeli tylko komendy zaborców. Okres przygotowania i szkolenia minął jak piękny sen. Wiadomość o powrocie do Ojczyzny, to znowu wybuch radości, że już jedziemy

bronie tę, która powstała po tak długim okresie niewoli, rozdarta przez trzech zaborców - powstała - jest, ale trzeba ją bronić przed nową nawałą idącą ze wschodu.

Załadowano nas do pociągów i wieziono przez wyniszczone Niemcy, a raczej przez zarazone komunistyczną zarazą Niemcy. Przekroczyliśmy granicę gdzieś w Poznaniu - co za radość powitania, można by powiedzieć, że cała Polska się do nas uśmiechała i wszystkie Polki od najmłodszej do najstarszej nas całowały. Jednostkę naszą zakwaterowano 19 IV 1919 roku w Twierdzy Modlin. Po dwóch miesiącach alarmowy wymarsz na front za Berezynę. Tu pierwszy kontakt z bolszewikami i odwrot pod naporem wroga w kierunku na Dęblin Tuchaczewski parł na Warszawę. W Dęblinie przygotowano umocnienia na obronę stolicy i tu trwalimy do sierpnia. Po przegrupowaniu Armii Polskiej 14 sierpnia 1920 r. rozpoczęła się przeciwuderzenie Krasnoarmiejcy, brani do niewoli, twierdzili, że oprócz pocisków naszych - ich własne wracały na nich, nic dziwnego rozpoczęły atak był tak błyskawiczny, że po paru dniach dotarliśmy pod Minsk Białoruski i kto wie, gdzie byśmy doszli, gdyby nie zawieszenie broni podpisane w Rydze. Wycofano nas na ustaloną granicę do miejscowości Peretoki, po krótkim postoju wycofano nas do macierzystych koszar w Poznaniu w dniu 22 X 20 r. Przez dwa lata jeszcze byłem w wojsku, następnie nas zdemobilizowano. W listopadzie 22 r. powróciłem do rodzinnego Jodłowa. Tragiczna sytuacja młodej Ojczyzny,

brak pracy i ogólny kryzys były powodem mojej decyzji o emigracji do Kanady. Dwudziestego szóstego sierpnia 1926 roku rozpocząłem życie na ziemi kanadyjskiej przy wyrębie lasu, następnie budowa linii kolejowej w kierunku na Detroit i znowu lasy kanadyjskie. Gdy przyszedł kryzys, byłem trzy lata bez pracy. Po tych wędrówkach po Kanadzie w 1934 r. przyjechałem do Oshawy i osiadłem tu na stałe. Przez osiem lat pracowałem w odlewni, jako odlewnik. Następna praca to wymarzony G.M. po skończonym kursie spawacza pracowałem jako spawacz i mechanik 29 lat, stąd też poszedłem na emeryturę.

## OSHAWA

A praca społeczna Panie Jozefie?

Do Związku Weteranów wstąpiłem w Toronto, gdzie w początku lat trzydziestych byłem tam zwykłym członkiem. W roku 1947 przeniosłem się do Oshawy, tu brałem udział w budowie naszego Centrum i teraz w nim mieszkam, jestem sam od 32 lat, bo w 1951 r. umarła moja żona.

Dodam od siebie, że Pan Józef dwukrotnie prezesował w tej placówce w latach 1952-1954 i w roku 1956, jak również to, że ma wspaniałą pamięć jak na 83 lata

rozmawiał W. Galant

## Wystawa tkaniny artystycznej EWY I MACIEJA KARŁOWSKICH

w Polish Credit Union przy Roncesvalles  
w dniach 2-8 XII w godz. piątek 7pm - 9pm,  
sobota, niedziela 10am-6pm, poniedziałek -  
czwartek 3pm - 8pm  
OTWARCIE 2 XII godz. 7pm - 9pm

Za naszym pośrednictwem nasza stała czytelniczka, a zarazem stała słuchaczka polskiego programu ECHO OJCZYZNY, pani C.W. (nazwisko znane redakcji) składa wyrazy uznania p. Karolowi KESIK, kierowniczce tego programu, za piękną postawę w sprawie strajku głodowego Polaków przed konsulatem PRL w Toronto

Poszukuję Irene GRACZYK, ostatnio zamieszkała  
534 DAWES Rd TORONTO,  
proszę dzwonić 534-2185

# WIADOMOŚCI Z ŻYCIA POLONII MONTREALSKIEJ

Adres redakcji  
84 90th Ave LaSalle, Que ,  
H8R 2Z4  
12453 Pavillon, Pierrefonds.,

Que , H8Z 1M6  
Korespondenci Tel 336-8136,  
271-4002, 683-2576  
Ogłoszenia i prenumeraty  
tel 481-1094, 525-8646

Pazdziernik i początek listopada przyniosły w Montrealu trzy ciekawe i na wysokim poziomie imprezy artystyczne, zorganizowane staraniem grupy Pomost. Takie imprezy, na które w Polsce bardzo trudno byłoby zdobyć bilety, oczywiście w Polsce przed Jaruzelskim, bo teraz i Jacek Kaczmarski i Janusz Kijowski i Natasza Czarminska są na indeksie. W czasach przedwojennych też mieli ciągle kłopoty z cenzurą i należeli do artystów zle notowanych. Pierwszy film Kijowskiego *Indeks* przeleżał na półkach 3 lata, aż do czasów Solidarności. Nawiasem mówiąc Kijowski (dzis wykładowca szkoły filmowej w Belgii) był założycielem Solidarności w środowisku filmowym i członkiem Komisji Krajowej Pracowników Filmu. Kijowski prezentował w Montrealu "Kung-Fu", film który zdobył Prix Fipresci na międzynarodowym festiwalu w Locarno oraz nagrody w Polsce. Prezentował też film *Avant la bataille*, który zdobył nagrodę Złotego Szerszenia w Rotterdamie. Film zrealizowany w Belgii, a bardzo ważny dla naszej opinii w oczach cudzoziemców, pokazujący, że Solidarność a więc przynajmniej większość Polaków, to wznawcy tradycji nie polskich zasad tolerancji wyznaniowej i narodowościowej.

Film ten nawiasem mówiąc nie przez całą publiczność został właściwie zrozumiany, ale przynajmniej sala podczas obu pokazów i spotkanie z reżyserem była niemal pełna. Inaczej na występach Jacka Kaczmarskiego i Nataszy Czarminskiej Kaczmarski występował tym razem z mimem Krzysztofem Gugą. Osobiscie nie przeżadam za pantomimę, ale ciekawość przywiodła mnie, aby zobaczyć mimę w programie politycznym, co wydaje mi się zjawiskiem unikatowym. I nie doznałem rozczarowania, a wręcz przeciwnie. Oczywiście myśl o rozczarowaniu Kaczmarskim nigdy nie powstała w mojej głowie, oczekiwałem przecież artystycznych dużej miary, tak jak i na koncercie Czarminskiej. Spiewała ona w pięknej sali klubu profesorskiego uniwersytetu Mac Gill, z akompaniamentem dosko-

nałego gitarzysty, a powiedziałbym, że jest w jej śpiewie ciągle coś, co nie daje zapomnieć, że występowała w Piwnicy pod Baranami.

Dlaczego na obu tych koncertach było tak mało publiczności? Ciągłe zadają sobie to pytanie. Nie można było o nich nie wiedzieć, anonsowano je dwukrotnie w radio, a moją ojczyznę przynosił do domu ulotki informacyjne rozdawane w niedzielę przed kościołem. Ludzie przebywający na emigracji kilkanaście czy nawet tylko kilka lat mogą nie wiedzieć kto to jest Kijowski Kaczmarski czy Czarminska, ale te ulotki szczegółowo o nich informowały. A ludziom z najnowszej fali emigracji, takim jak ja, nazwiska wszystkich trojga są dobrze znane. Pomijam fakt, że dochód z imprez szedł na Solidarność, chociaż to pewnie nie

jest rzecz do pominięcia. Pojmuję, że zarówno koncert Kaczmarskiego jak i Czarminskiej przeznaczony był dla bardziej wyrobionej publiczności publiczności. Ale czy to możliwe, że wśród ponad 30-tysięcznej polonii montrealskiej takich wyrobionych widzów jest co najwyżej setka? Trudno mi w to uwierzyć, bo by-

łoby to zjawisko bardzo smutne, a prawdę mówiąc to zawstydzające. I martwię się, że słabe zainteresowanie koncertami odstręczy organizatorów od starania o następne podobne imprezy i przyjdzie tu zyc na polskiej kulturalnej pustyni.

Marian Wisniewski

## CHIROPRACTIC CLINIC

Dr Walter J Lach, D C , N D

Wizyty po telefonicznym porozumieniu. Mówimy po polsku.

Tel 626-1121

13138 Gounin Blvd W,  
Pierrefonds, Que

## GABINET DENTYSTYCZNY

Christine E Marczuk, D D S  
Barbara B Marczuk, D D S

Ogólne leczenie dentystyczne  
Przyjmujemy od poniedziałku do  
soboty. Tel (514) 934-0181

Uprzejmie zawiadamiamy szanownych czytelników o zwiększonej ilości punktów zajmujących się sprzedażą "Echa" w Montrealu. Można je obecnie kupować w następujących miejscach:

- 1 Kościół Sw Trójcy - przed sumą
- 2 Kościół M B Częstochowskiej - przed sumą
- 3 Kościół Sw Wojciecha - po sumie
- 4 Sklep z gazetami - 3511 Boul St Lorent
- 5 Sklep z gazetami - 12-48 Peel, k Ste-Catherine
- 6 Kiosk z gazetami - Ave des Pins, k Boul St Lorent
- 7 Sklep spożywczy - 2657 rue Rouen, w p. Jolowoy
- 8 Sklep spożywczy - 3561 rue Belair w p Grocholska
- 9 Sklep spożywczy Marian - 4355 Boul St Lorent
- 10 Boulangerie-Syrenka - 4371 rue Belanger, w p Mitrowski
- 11 Alfred Delicatessen - 1766 rue Centre, w p Chrusciński
- 12 Sklep spożywczy - 1903 rue Jolicoeur
- 13 Fruiterie Ludmila - 65 90 Ave Ville la Salle
- 14 Sklep Old Europe Alexis Nihon

Plaza Metro Atwater  
We wszystkich sprawach dotyczących kupna i sprzedaży gazety można się kontaktować

Tadeusz Kruszewski  
737-39-45

Krystyn Piętka -  
727-72-57

## MIGAWKI Z BANKIETU

W sobotę 19 listopada w sali Białego Orła odbył się Bankiet z okazji 30-lecia założenia Polskiej Kasy Oszczędności, uroczystość tę zaszczycili swą obecnością Kustosze Polskich Parafii w Montrealu ks Jerzy Naglewski, Prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej p Jerzy Rawicz, Federację Kas Ekonomicznych Desjardins w Quebecu reprezentował wiceprezydent p Claude Boivin.

W tak bardzo dobrej orkiestrze "KRAK" i dobrej kolacji, Polonia Montrealska uczęła tych co podjęli się ciężkiego zadania, zabezpieczenia im pod taw finansowych. Całością Bankietu kierował p W Stępien, zgromadzonych w krotkich słowach powitał Prezes Kasy p Zenon Mazur, z kolei przemówił do zebranych p Claude Boivin, podkreślając pozytywną działalność Polskiej Kasy Oszczędności dla Kanady, a zwłaszcza dla swych współrodaków, p Boivin nadmieniał że władze Federacji mają całkowite zaufanie do obecnego kierownictwa Polskiej Kasy i widzą pod tym kierownictwem dalszy rozwój Kasy.

## 30-LECIA ISTNIENIA POLSKIEJ KASY POZYCZKOWEJ W MONTREALU

Prezes kongresu p Jerzy Rawicz podkreślił zasługi Kasy dla dobrej Polonii Montrealskiej i oddał hold tym wszystkim, co

przewycięzając wszelkie trudności doprowadzili Kasę do dotychczasowego rozkwitu, dodał także że Kongres współpracuje z Kasą, czego dowodem był udział członków Zarządu Kongresu podczas ostatniego Walnego Zebrania Kasy. Prezes p J Rawicz w asyście p J Basika wiceprezesa Kasy a także członka Komisji Odznaki Honorowej K P K w Toronto dokonał dekoracji Odznaką Honorową K P K najbardziej zasłużonych działaczy Kasy i Polonii Montrealskiej, Złotą Odznakę Honorową otrzymali p p posmiernie Jozef Jurzynek, A Milewski, A Jakimik, Srebrna Odznakę otrzymali p p J Swierczek i K Kobylinski.

P J Basik należący do grupy pierwszych 100 członków Kasy, wspominał z jakim trudem powstawała Kasa, w początkowej fazie istnienia Kasy cała dokumentacja Kasy mieściła się w pu-

delku z kartonu, zebrania Zarządu odbywały się w lokalu Grupy 2 Polskiego Towarzystwa Wzajemnej Pomocy przy St Lawrence Blvd, obecnie budynek ten jak i też Grupa 2 nie istnieją, z każdym rokiem przybawało dokumentów tym samym i pudełek kartonowych, ta sytuacja zmusiła Zarząd Kasy do zakupu budynku, do którego wprowadziła się Kasa, jednakże zakup ten okazał się nie bardzo szczęśliwym co w konsekwencji zmusiło Zarząd Kasy do sprzedaży tej nieruchomości i wynajęcia bardziej reprezentacyjnego lokalu, w którym to lokalu znajduje się Kasa do dziś.

Na zakończenie części oficjalnej kier Zespołu Muzycznego "KRAK" wspominał o swym kontakcie z Kasą, podkreślił on że dzięki Kasie grają dzisiaj na tej tak ważnej uroczystości, kiedy po przybyciu z Wiednia do Montrealu

lu wiosna br nie widzieliśmy żadnej przyszłości dla nas muzyków, gdyż nie posiadaliśmy instrumentów muzycznych, a których koszt sięgał kilku tysięcy dolarów, byliśmy bez grosza i tutaj przyszła nam z pomocą Polska Kasa, która bez wahania udzieliła nam pożyczki na zakup potrzebnych instrumentów, dziś nie jesteśmy ciężarem Kanady i Polonii dzięki Kasie budujemy sobie jasną przyszłość.

Mimo niezbitych dowodów pozytywnej działalności Kasy, jeszcze dziś znajdują się w Montrealu wyobcowani z Polonii osobnicy o niewiadomej przeszłości, którzy jeśli nie mogą zaspokoić swych prywatnych interesów w Kasie, starają się jej zaskodzić, zlikwidować ją, Polonia Montrealska umie odróżnić zło od dobrego i tych, co pracowali dla jej dobra nagrodzi dalszym zaufaniem i poparciem.

Jerzy BASIK

## Solidarnosc doczeka się pomnika

OTTAWA

Komitet Obrony Praw Ludzkich w Ottawie (organizacja stowarzyszona w ruchu na rzecz parcia Solidarności) wystąpiła do władz miejskich w Ottawie z bardzo cenną i ciekawą inicjatywą uczczenia 35 rocznicy podpisania w ONZ Powszechnej Deklaracji Praw Ludzkich. Zaproponowali oni mianowicie wybudowanie na jednym z wybranych miejsc w Ottawie pomnika upamiętniającego ruch Solidarności w Polsce.

Rada Miejska Ottawy, w dniu 7 września tego roku zatwierdziła budowę pomnika jako symbolu walki o prawa ludzkie i wprowadziła oficjalne wytypowanie miejsca pod pomnik do programu obchodów tej rocznicy. Miej-

sce pod pomnik zostanie ostatecznie wyznaczone w dniu 11 grudnia.

Do tej pory idea pomnika zyskała poparcie wśród wielu organizacji ogólnokanadyjskich i wśród grup etnicznych jak np Czechosłowacki Związek Narodowy czy Stowarzyszenie Estonczyków. Również wielu wybitnych działaczy społeczno-politycznych oraz osoby prywatne poparły tę inicjatywę. Komitet Budowy Pomnika zwrócił się do Zarządu Głównego Kongresu Polonii Kanadyjskiej z prośbą o przyjęcie honorowego patronatu nad budową pomnika. Wierzymy, że Kongres Polonii poprze tę inicjatywę moralnie i finansowo.

Marek Celinski

## UWAGA POLONIA W OTTAWIE

Jeżeli chcesz pomóc rodzinie w kraju wysyłając paczkę, przekazy pieniężne lub owoce cytrusowe skorzystaj z usług nowego otwartego przedstawicielstwa firmy

**POLIMEX SOSNA LTD.**

**33 ELTERWATER NEPEAN**

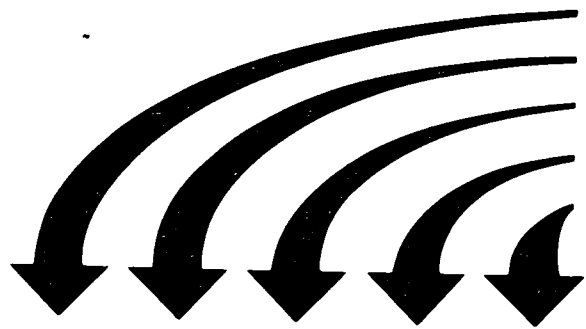
**TEL. 596-6640; 828-7358**

Odbieramy paczki z domu

Zapamiętaj! POLIMEX

dostarczy paczki do domów Waszych najbliższych w Polsce





# Przygotuj się! można

Televizyjny film "The Day After" - film o wybuchu sowieckiej bomby atomowej na terytorium amerykańskim i o konsekwencjach tego wybuchu - poruszył pewne kwestie związane z wojną atomową oraz poruszył w skali masowej sumienia. Jak mocno o tym świadczyły dyskusje po projekcji filmu - amerykańska (z udziałem takich tużów polityki czy nauki jak Sekretarz Stanu Schultz, były sekretarz stanu Kissinger, były minister obrony McNamara, czy naukowa sława astronomiczna C Sagan), kanadyjska i inne. Do redakcji gazet posyłały się tysiące listów, dzieci i młodzież dyskutowali problem wojny atomowej na lekcjach, a znajomi w pracy i na ulicach. To, co mnie uderzyło to to, że wszystkie te dyskusje - nawet ta na wysokim szczeblu amerykańskim - koncentrowały się głównie na problemie, jak nie dopuścić do wybuchu wojny atomowej, jak jej zapobiec. Nie mam rzecz jasna nic przeciw takiemu zogniskowaniu problematyki. Jasne, że trzeba zrobić wszystko by do wojny atomowej nie doszło. Ale film miał pewien wielki mankament i niestety tego mankamentu filmowi nie wytknięto. Otoż film zbagatelizował problematykę przezycia konfliktu nuklearnego. A w przypadku takiego dydaktycznego filmu zaniedbanie tej problematyki jest nie tylko karygodne, jest przede wszystkim smiercionosne. Wielką wadą filmu jest to, że wyłącznie straszy, że pokazuje ludzi, nawet żołnierzy amerykańskich na służbie jako totalnie nieprzygotowanych do przezycia atomowego wybuchu, jako całkowicie bezbronne ofiary. Przesłanie filmu jest głęboko fałszywe. Jeszcze jedna bomba atomowa, jeszcze jedna i może jeszcze jedna, a z USA i z jego mieszkańcami będzie koniec, potem jeszcze kilka i nie będzie już także więcej ani Ziemi, ani ludzkiego gatunku. Twórcy filmu zrealizowali go w tak modnej na Zachodzie w przypadku koncepcji wojny atomowej konwencji katastroficznej zagłady ostatecznej. Otoż ta katastroficzna zagłada ostateczna jest przykładem świadomości mitycznej, albo szczerze wyznawanej przez różnych masochistów, albo świadomie wykorzystywanej przez pewne ośrodki do manipulowania opinią publiczną. Zdarza się niekiedy, że katastrofista w powyższym sensie jest także jakiś wybitny autorytet naukowy, ale chciałbym podkreślić z całą mocą, że naukowe ekspertyzy dotyczące konsekwencji światowej wojny atomowej na ogół wszystkie przyjmują, że ludzkość przeżyje, chociaż różnią się wielokrotnie znacznie co do charakteru i straszności skutków takiej wojny.

Zanim poświęcę trochę uwagi zagadnieniu przetrwania wojny atomowej, a zwłaszcza tematowi jak ją przetrwać przyjrzymy się niektórym ekspertom o skutkach wojny nuklearnej, kilku

najświeższym z lat ostatnich. Celowo, gdyż widzą czarniej i straszniej, niż poprzednie, a więc niejako utrudniają dowiedzenie, że wojnę można przetrwać. Dla niedawno zmarłego H Kahna, jednego z pierwszych ekspertów od spraw przetrwania wojny atomowej nie było by miejsca w zespołach dzisiejszych ekspertów wojny atomowej. Jego prognozy były zbyt optymistyczne, a on sam uchodziłby za pogodną krowkę bożą.



### III Kongres Światowy Wojny Nuklearnej

Odbył się w sierpniu br. w Erie na Sycylii. Trwał 4 dni, a w obradach wzięło udział około 150 uczonych z całego świata. Przytaczam w skrócie amerykańską i sowiecką wersję skutków konfliktu nuklearnego. Obydwe sformułowane przy założeniu, że większość ładunków atomowych obydwu mocarstw stanowiących w sumie ekwiwalent 14 mld ton TNT zdetonowano.

Amerykańska wersja, którą przedstawił fizyk L Wood jest taka: wszystkie miasta amerykańskie położone wzdłuż wybrzeża atlantyckiego zostaną zrownane z ziemią. Zginie około 1,5 mld ludzi głównie ze strefy północnej. Przeciętna temperatura roczna wyniesie 2°C, ponieważ kurz poeksplozyjny i dym pożarowy przesłonią Słońce. Śmiertelne promienie ultrafioletowe będą bombardować Ziemię, przedostając się przez dziury powstałe w powłoce ozonowej. Opady radioaktywne spowodują poważne uszkodzenia genetyczne. Rozwiną się różnego typu epidemie oraz przez wiele lat będzie istniał głód w skali światowej. Jednakże po pewnym czasie wszystko wróci do równowagi. Katastrofa wojny atomowej nie będzie straszniejsza niż wielkie

kataklizmy z czasów prehistorycznych.

Oto wersja sowiecka, którą przedstawił matematyk W Aleksandrow. I Olbrzymie pożary spowodują nagromadzenie się gęstego dymu w toposferze, dzień zostanie zamieniony w noc, stan doby jako nocy będzie trwał co najmniej kilka tygodni, może trwać również kilka miesięcy, 2 Cienka warstwa kurzu ucieknie z toposfery i uformowana w stratosferze spełni funkcję

folii opakowaniowej wobec Ziemi, z trudno przewidywalnymi, ale ciężkimi konsekwencjami, 3 Reakcje chemiczne zapoczątkowane przez eksplozję atomową doprowadzą do powstania różnych śmiertelnych gazów trujących (głównie tlenku azotu), 4 opady radioaktywne będą dostarczane na ziemię przez długi czas wraz z deszczami i śniegami, 5 Dym i kurz obniżą przeciętną roczną temperaturę do 15°C, 6 Na poziomie morza na północnych szerokościach przeciętna temperatura będzie wynosić 30-40°C poniżej zera i przez długi czas nie będzie w ogóle dnia, 7 Ludzie pozostali przy życiu będą musieli nosić pięć warstw ubrania ochronnego i mocne okulary przeciwsłoneczne, by nie pasc ofiarą poparzenia i oślepienia na skutek promieniowania ultrafioletowego. Ale i oni w końcu mogą nie przetrwać.

### Studium Birksa i Crutzena

W ostatnim numerze "International Wildlife" swoją prognozę publikują J Birks, profesor chemii na Uniwersytecie Colorado i P Crutzen chemik z Instytutu im M Plancka w Niemczech Zachodnich. Według nich po wojnie światowej północne części Ziemi pogrążą się w ciemności na

dwa-trzy miesiące, na skutek przestony powstałej z dymów pożarów i kurzu. Spłonie około 1 mln km<sup>2</sup> lasów 99% promieni słonecznych zostanie zablokowanych i nie dojdzie do powierzchni Ziemi. Przeciętna temperatura spadnie do około 2°C. Taki spadek temperatury zamieni najbardziej łagodną zimę w zimę zaoboję, której nie przeżyją ludzie, rośliny ani zwierzęta. Promieniowanie ultrafioletowe większe o 200-300% niż normalne, a więc odbierające życie nie chronionemu człowiekowi po kilku minutach będzie siało swoje zniwo. Zwierzęta i ptaki chronione przed nim przez piona i sierść padną również w tym zniwie ultrafioletowe promienie oslepią je. Bez światła nie będzie mogła się odbywać fotosynteza. Bez niej obumrze życie w wodach. Gdy kurz i dym w końcu rozejdą się temperatura na Ziemi może gwałtownie wzrosnąć, gdyż zburzona wcześniej atmosferyczna tarcza ochronna wciąż będzie niezrekonstruowana.

### Prognoza Jjorta

H Jjort, ekspert żywnościowy z Waszyngtonu uważa, że po wybuchu wojny atomowej nastąpi długotrwały upadek rolnictwa. Współczesne rolnictwo wysoce zmechanizowane i w pełni opierające się na nawożeniu i środkach ochrony roślin nie będzie mogło egzystować, gdyż wojna zniszczy jego podstawy - przemysł naftowy i chemiczny. Nastąpi niewyobrazalny w skutkach i zasięgu głód.

### Ekspertyza Uniwersytetu Cornell

Przez dwa lata na Uniwersytecie Cornell trwały pod kierunkiem astronoma Carla Sagana z Cornell i fizyka P Ehrlicha z Uniwersytetu Stanford badania nad skutkami światowej wojny atomowej. Wzięło w nich udział ponad 100 uczonych. Według badań ukończonych w ubiegłym miesiącu możliwość, że zginie cały gatunek jest mała. Ale skutki wojny będą straszniejsze niż dotąd uczeni uważali. Sagan ocenia, że na skutek wojny światowej zginie od razu około 1,1 mld ludzi, a mniej więcej tyle samo

zostanie krytycznie zranionych. Kurz po eksplozyjny oraz dym odetną ciepło słoneczne od Ziemi co spowoduje na wiele tygodni spadek temperatury dużo poniżej zera. Taka nuklearna zima wyniszczy plony i inwentarz żywy. Zniszczenie warstwy ozonu da w konsekwencji bombardowanie Ziemi przez promienie ultrafioletowe, powietrze będzie pełne trujących związków chemicznych, a Ziemia przez długi czas skazana. Będą ludzie, którzy przeżyją, ale w pewnym najczarniejszym przypadku mogą i oni umrzeć w zimnym, ciemnym i zadymionym świecie. Ekspertyzy Cornell wykonano przy założeniu 5-megatonowej wojny atomowej (detonacja 1/3 z obecnego arsenału sowieckiego i amerykańskiego).

### Będą ludzie, którzy przeżyją

Jakkolwiek niektóre z powyższych koncepcji brzmią bardziej katastroficznie od innych, co wynika i z hipotetycznego charakteru ekspertyz i z odmienności przyjmowanych założeń i z pewnością także z osobowości samych twórców, wszystkie one mają jedną rzecz wspólną - miliony zginą, ale miliony przeżyją.

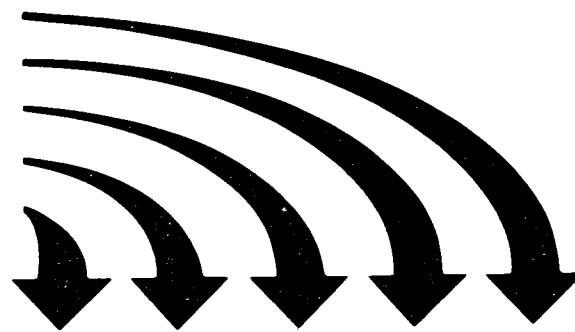
Nawet najbardziej czarna prognoza sowiecka z Ericie dopuszcza likwidację gatunku i ziemi jedynie przy spełnieniu pewnego splotu okoliczności faktycznie bardzo trudno spełnialnego. Zwążywszy, że prognoza sowiecka ma swój wymiar manipulacyjny i zwążywszy, że sowiecka strategia wojny nuklearnej zakłada zajmowanie terenów zniszczonych nuklearnie przez sowieckie wojska konwencjonalne (które muszą przecież przetrwać, a wiara w to jest mocna skoro ZSRR ma najpotężniejszą na świecie armię konwencjonalną) jej i tak słaba opcja końca ostatecznego zamienia się w jeszcze bledszą możliwość zagłady Ziemi i ludzkości.

Oczywiście można przytoczyć wizje bardziej katastrofalne - ginię cała ludzkość, ba rozpada się nawet Ziemia wysadzona na skutek wybuchów atomowych z orbitalnego siodła. Są to wizje jednak, które świadomie za naj-

**Chcesz wiedzieć więcej o tym jak przetrwać wojnę atomową?! Przeczytaj:**

1. The Effects of Nuclear War, Office of Technology Assessment, Washington
2. Nuclear War Survival Skills, Cresson H. Kearny
3. Life After Doomsday, Bruce Clayton

# Wojnę atomową przeżyć



bardziej kompetentnymi uczonymi odkładam do lamusa. Znaleźć je można na łamach literatury fantastyczno-naukowej bądź na kartkach dzieł wypożyczonych przez przerażonych bądź nawiedzonych uczonych - na ogół z branży pobocznych wobec fizyki, chemii, matematyki. Klasycznym przykładem takiej głupiej, katastroficznej do końca książki o zagładzie Ziemi i homo sapiens jest dziełko amerykańskiej lekarki dr H. Caldicott, "Nuclear Madness" (1978).

rozniça zdan i niektórzy z ekspertów wojny atomowej dowodzą, że pewne poglądy dotyczące wybuchu bomby atomowej i jej skutków są właśnie niczym innym jak mitem, a sama wojna atomowa może być przeżyta. Przyjrzyjmy się z grubsza kilku mitom i argumentacji przeciwnej.

- Wojna atomowa będzie błyskawiczna, człowiek się ani obejrzy, a już go nie będzie. Nie jest to prawda. Strategia NATO i Układu Warszawskiego zakłada

korzystnych. W pewnych okolicznościach mała bomba (np. 1 megatonowa) może uczynić większe spustoszenie niż duża bomba np. 25 megatonowa. Ilość ofiar w ludziach zależy od gęstości zaludnienia uderzonego przez wybuch terenu, od wilgotności powietrza, od wiatru, od typu zabudowy i ukształtowania terenu, od tego, gdzie bomba została zdetonowana - w powietrzu (im wyżej, tym łagodniejsze skutki działania) czy też na Ziemi

czasu pokoju ulegnie gwałtownemu zmniejszeniu. W czasie wojny Strony w konflikcie przede wszystkim będą starały się wyeliminować sobie wzajemnie jak największą liczbę pocisków i bomb atomowych. Zaawansowaną technikę w tej mierze opracowują Stany Zjednoczone, które pragną na początku lat 90. dysponować laserem, który z kosmosu będzie unieszkodliwiał lecące na USA bądź sojuszników sowieckie rakiety atomowe.

Podsumowując, można przezyc wojnę atomową nawet na terenach bezpośrednio nią objętych. Muszą jednak być spełnione dwa warunki: warunek szczęścia, czyli nie znaleźć się w epicentrum (epicentra są małe, stanowią je okręgi o promieniu kilkuset metrów - kilkunastu kilometrów, a więc zawsze będzie mnóstwo ludzi mających szczęście), warunek przygotowania.

## Jak zapobiec nie wykluźnia Jak przeżyć

Najbardziej kluczową sprawą ostatnich lat jest kwestia zapobiegnięcia wybuchowi nuklearnej wojny światowej. Dla niektórych jest to tak ważna kwestia, że przedstawiają zarówno wojnę i jej skutki w barwach tak strasznych, żeby nawet pantofelek nie wątpił, że trzeba jej zapobiegać. Nie sądzę by ktokolwiek rozsądny chciał uchylić się od nuklearnej profilaktyki. Ale jej ceną nie może być zapoznanie kwestii przeżywalności wojny atomowej. Tymczasem owe straszne wizje powstałe w perspektywie nuklearnej profilaktyki nastawiają ludzi fatalistycznie - na wojnę atomową nie ma siły, jak już wybuchnie niech się dzieje co chce, a najlepiej niech wyparują jako pierwszy, żebyśmy się jak najmniej męczyli.

Co innego zapobiegac wojnie nuklearnej - co innego umieć ją przeżyć, gdy wybuchnie. Zapobiegając nie zapominajmy o przeżyciu.

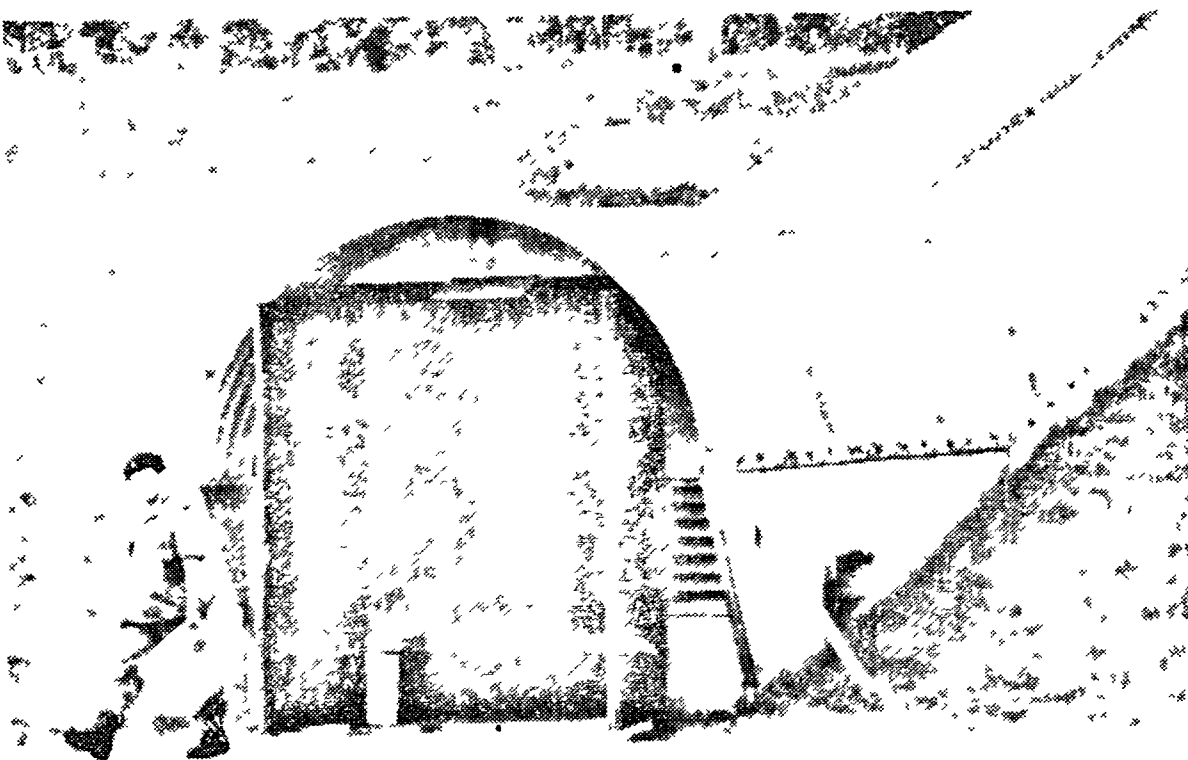
Najgorszą rzeczą po obejrzeniu "The Day After" byłoby się zamienić w atomowego Kubusia-Fatalistę.

## Gatunkowa i jednostkowa optyka przeżycia wojny atomowej

Wiemy już, że miliony giną, ale miliony przeżyją. W perspektywie gatunkowej jest to z pewnością fakt pocieszający. Nie sądzę jednak by dla konkretnego osobnika stanowiącego zwłaszcza element milionów ginących perspektywa gatunkowa stanowiła szczególne pocieszenie. W perspektywie jednostkowej ważne jest przeżycie indywidualne. Obecnie chciałbym pokazać duże szanse przeżycia wojny atomowej, które istnieją nie tylko w ogóle - na zasadzie kogoś tam przeżyje, gatunek ludzki będzie trwał, ale które istnieją nawet i dla tych jednostek, które znalazły się w obrębie bezpośredniego pola walki światowej wojny atomowej.

## Mozna przeżyć także na terenach objętych wojną atomową

Istnieje cały szereg mitów głoszących, że przeżycie wybuchu bomby atomowej jest sprawą beznadziejną. Niektóre z nich wzięły w niewolę umysły nawet wybitnych uczonych. Na szczęście istnieje w tej sprawie wielka



KEITH BEATY/TORONTO STAR

Baza wojsk kanadyjskich Borden wejście do schronu atomowego, w którym ukryje się premier Ontario wraz z niektórymi członkami gabinetu

ją, że wojna atomowa może ciągnąć się przez lata. Zamiast jednego zmasowanego ataku nuklearnego możliwa jest wojna światowa - dozowana taka, w której będą miały miejsca ataki nuklearne o ograniczonym charakterze.

- Obecne bomby atomowe są tak potężne, że nie można przed nimi uciec z życiem, a pojedyncza eksplozja może zniszczyć cały świat. Nie jest to prawda. Bomby atomowe nie są tak potężne jak mogłoby się wydawać. Największe z nich to bomby o mocy 50-60 megaton. Największe rakietowe głowice nuklearne mają moc 20-25 megaton. Dlaczego nie ma większych bomb, np. 1000-megatonowych? Oto uczeni wykryli, że nie ma zależności im większa bomba tym większe spustoszenie. Wykryli także zależność liczbowa dotyczącą wielkości bomby i mocy jej rażenia.

Otoż w porównaniu z bombą atomową 1-megatonową bomba 10-megatonowa jest 2 razy groźniejsza, a nie 10 razy, bomba 100 megatonowa 4 razy, a nie 100 i bomba 1000-megatonowa 8 razy, a nie 1000 (oczywiście bomby 100 megatonowe bądź 1000-megatonowe nie istnieją). Dodajmy z drugiej strony, że to co bomba atomowa o danej mocy zniszczy nie zależy wyłącznie od jej mocy. W grę wchodzi cały szereg czynników korzystnych dla optymalnego wykorzystania jej mocy oraz cały szereg czynników nie-

Jako klasyczny przypadek ilustrujący tę tezę podaje się przykład Hiroszimy i Nagasaki. Na Hiroszimę zrzucono "Little Boy" o mocy 17 kiloton. Zginęło ponad 71 tys. osób, 68 tys. zostało rannych. Na Nagasaki zrzucono bombę o nazwie "Fat Man" - dużo większą i dużo cięższą o mocy 20 kiloton. Zginęło około 35 tys. osób, mniej więcej 35 tys. zostało rannych.

- Każdy człowiek na Ziemi przy zapasach broni atomowej zgromadzonych przez ZSRR i USA może być usmiercony kilkakrotnie. Nie ma więc szansy uniknąć śmierci. Mit Człowieka można zabić uderzeniem ręki. To, że zabijemy go przy pomocy bomby atomowej metodą wyparowania bądź przetrutu na odległość kilkudziesięciu metrów nie czyni go wcale bardziej zabitym. Żeby zginęli rzeczywiście wszyscy ludzie podczas wojny atomowej musieliby się oni tak ustawić, by eksplodujące bomby proporcjonalnie "przyznały" każdemu jego kilkunastokrotną dawkę śmierci. Nie jest to wykonalne, a nawet gdyby było, ludzie szybko by się rozbiegli. Będzie więc tak, że niektóre osoby zostaną zabite z mocą wielotysięcznego usmiercenia, ale automatycznie niektóre nie zostaną w ogóle zabite (zabraknie dla nich mocy, gdyż bomba atomowa nie zabija sprawiedliwie). Musimy również dodać, że w przypadku wojny nuklearnej moc usmiercania z

- Niektórzy ludzie przeżyją, ale pewna śmierć spotka mieszkańców wielkich miast. Nieprawda. Według ekspertów amerykańskich by doszczętnie zniszczyć miasto wielkości Los Angeles nieprzyjacieli musieliby zrzuć 40 1-megatonowych bomb. Po pierwsze, jest niemożliwe, by wszystkie dosięgły celu, po drugie, nawet gdybyśmy założyli, że wszystkie 40 trafiły to miasto to nawet i wówczas wielce prawdopodobne są tzw. kieszenie życia. Ludzie, którzy szczęśliwym trafem znajdą się w nich przeżyją. pod warunkiem, że będą przygotowani. W Hiroszynie i Nagasaki nie stwierdzono kieszeni życia jedynie w epicentrum.

- Nawet jeśli uda się komuś przeżyć czeka go wkrótce śmierć popromienna, albo głodowa, ten kto to przeżyje może już nie być zdolny do reprodukcji, albo przy uszkodzonym kodzie genetycznym płodzić osoby chore fizycznie i umysłowo. Nieprawda. Promieniowanie i opady radioaktywne są jednym z najmniej groźnych czynników po wybuchu wojny atomowej. Łatwo się przed nimi zabezpieczyć nosząc odpowiednie ubranie i okulary ochronne oraz spożywając jedzenie i wodę odpowiednio wcześniej opakowane. Na podstawie badań mieszkańców Hiroszimy i Nagasaki nie stwierdzono wpływu wybuchu bomby atomowej na płodność ani na kod genetyczny.

## Karygodne zaniedbania

### w USA i Kanadzie

Ludzie bogaci, ważne osobistości rządowe, maniacy przeżycia są już przygotowani. Ale odpowiedni schron podziemny z zapasami żywności, wody i własnym źródłem energii to jest sprawa, która powinna być dostępna dla każdego mieszkańca Kanady i USA. Potrzebna jest tutaj pomoc rządowa. W Kanadzie schron podziemny dla 6 osób z zapasami żywności, wody i własną elektrownią kosztuje 50 tys. Rzecz nieosiągalna dla masy Kanadyjczyków. Ale czy dla rządu kanadyjskiego nieosiągalne są przeciwoatomowe schrony publiczne takie jak np. w parkach szwedzkich bądź pod piwnicami niektórych bloków mieszkalnych w Sztokholmie? Albo czy rząd nie może zadbać o masową i taną sprzedaż indywidualnych środków ochrony przeciwoatomowej takich jak maska przeciwgazowa, pałatka anty-radioaktywna, okulary przeciw promieniowaniu ultrafioletowemu etc. Na razie tego nie ma. Nie tylko tu na kontynencie północnoamerykańskim Europa Zachodnia także śmiertelnie zaniedbała problem masowej obrony atomowej.

Poki co trzeba liczyć na samego siebie. Znam przeciętne zamrożonego człowieka, który sprawił sobie obok zestawu narzędzi mechanicznych i elektrycznych komplet narzędzi ręcznych, obok pieca elektrycznego piec na węgiel i kilka ton węglowych zapasów na podwórku, obok schronu atomowego pod piwnicą swego domu zakupił dla wszystkich członków rodziny rowery, które muszą wozic z sobą wraz z indywidualnym pakietem osobistej ochrony przeciwoatomowej na wypadek, gdyby podczas paniki zablokowały się autostrady i drogi. Każdy z nich wozit także najzwyklejszą pod słońcem saperkę by w sytuacji, w której dotarcie do schronu okazałoby się niemożliwe mogli wykopać błyskawicznie doł, w którym po przyręciu się darnią i ziemią podjęliby próbę przetrwania najbliższego okresu radioaktywnych opadów.

Wojna atomowa będzie straszna. Trzeba zrobić wszystko, by jej zapobiec. Ale gdy wybuchnie nie dajmy się zabić jak stojące słupkiem z osłepienia zające.



# PRAWO I TY

Mecenas January

## Odpowiedzialność linii kolejowej *Liability of Railway Company*

Sprawę tę reguluje kanadyjska ustawa o kolejach — *The Railway Act*. Ustawa ta zabrania wszystkim liniom kolejowym ograniczania swej odpowiedzialności na drodze kontraktu z klientem. Koleje mają jednak prawo ograniczać wysokość odszkodowań.

## Real Property

W rozumieniu prawa, nieruchomości — *real property* — składa się z ziemi i praw związanych z jej posiadaniem. Ziemia obejmuje przywiązaną do niej własność, taką jak budynki i stałe urządzenia.

W pojęciu prawa, nieruchomości obejmują ziemię i prawa związane z jej posiadaniem. Ziemia obejmuje własność do niej przywiązaną, taką jak budynki i stałe urządzenia.

## Odpowiedzialność hotelarza *Liability of Innkeeper*

*Innkeeper*, czyli hotelarz, to właściciel publicznego hotelu. Za bagaż swych gości ponosi taką samą odpowiedzialność, jak publiczny przewoźnik.

Może jednak zostać zwolniony od odpowiedzialności, jeśli gość nie zamknął drzwi do swego pokoju w hotelu.

W niektórych prowincjach Kanady, obowiązujące przepisy ograniczają odpowiedzialność hotelarzy. W prowincji

Ontario prawo wymaga umieszczenia w widocznym miejscu ustawy o hotelach (*Innkeeper's Act*).

Trzeba tu podkreślić, że hotelarz nie ma prawa odmówić gościny nikomu, kto jest *fit and orderly*, czyli znajduje się w odpowiednim stanie i zachowuje się spokojnie.

Prawo w Kanadzie odróżnia hotel od pensjonatu — *boardinghouse*. Właściciel pensjonatu nie jest uważany za hotelarza i ma prawo według swego uznania wybierać gości i lokatorów, przyjmując jednych, a odrzucając innych. To jego prawo wyboru gości i lokatorów opiera się na prawie zwyczajowym — *common law*.

Obecnie sądy kwestionują to prawo, często przyjmując, że pozostaje ono w sprzeczności z zakazem dyskryminacji na podstawie koloru skóry lub wiary, zawartym w kanadyjskiej Karcie Praw Człowieka — *The Human Rights*.

W NASTĘPNYM NUMERZE ROZPOCZY-  
NAMY CYKL DOTYCZĄCY NIERU-  
CHOMOŚCI W NUMERZE 61  
GOSPODARZ I LOKATOR

## BAILMENT

PRZEKAZANIE WŁASNOŚCI  
W ZASTAW  
LUB ZA PORĘCZENIEM

Ciąg dalszy

Odpowiedzialność prywatnego przewoźnika  
*Liability of Private Carrier*

W rozumieniu prawa, prywatnym przewoźnikiem jest ten, kto za opłatą przewozi towary lub przedmioty, lecz nie prowadzi firmy przewoźowej.

Taki prywatny przewoźnik odpowiada jedynie za straty, spowodowane niedbalstwem. Przypomnijmy, że *common carrier*, co można przetłumaczyć jako przewoźnik publiczny, odpowiada za szkody nawet, jeśli odpowiednio troszczył się o przewożoną własność. Pisaliśmy o tym w poprzednim numerze *Echa*.

## WSPANIAŁE SAMOCHODY! REWELACYJNE CENY!

# HUGE GARAGE SALE

## Peter Burdon Pontiac Buick Ltd.

### December 2 & 3

#### BROADVIEW'S BIGGEST GARAGE SALE EVER

#### AT 1099 BROADVIEW AVE.

#### FRIDAY & SATURDAY

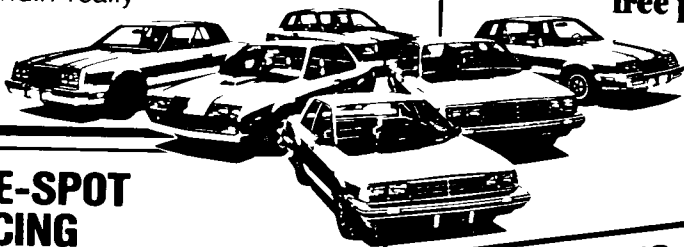
#### 9:00 to 6:00

in our freshly renovated service area. It's warm and dry. Lots of free parking too.

**DON'T MISS IT.**  
It's your chance to save big.

#### HUGE SAVINGS ON NEW 83's AND 84's

Special sale on management driven demonstrators! Special hourly presentations of specially selected and priced new and used cars. Ready to ride home in at prices that make the riding really enjoyable.



#### ON-THE-SPOT FINANCING

Representatives from General Motors Acceptance Corporation will be on hand to answer your questions and look after your financing needs easily and quickly.

#### REFRESHMENTS GALORE!

Coffee  
Soft Drinks  
Pastries  
Hot Dogs

#### ★ DOZENS OF ★ DOOR PRIZES!

Cassettes and many other interesting and useful items

#### SAVE ON PARTS & SERVICE

Genuine GMC parts at special low prices. Big discounts on any service need on your General Motors product including body work and painting from our department that's open until 10 p.m. Monday through Thursday (Service by appointment only).

**PETER BURDON PONTIAC BUICK LTD.**  
Where your hard earned dollar gets the respect it deserves.

**Peter Burdon**  
PONTIAC BUICK LIMITED

BLOOR DON VALLEY PKWAY OCONNOR  
BROADVIEW DANFORTH MORTIMER

1099 Broadview Ave Toronto Ont.  
**(416) 469-5531**



red. Magda CZYŻYCKA

## LIRYKA

## Opowiadanie

Ponury dzień listopadowy kończył się powoli Jędrzej czuł wodę w przemiękających butach Mokre nogi już nieraz były dlań powodem przeziębienia Ale w tej chwili nie myślał o tym Miał jeszcze za pazuchą kilkanastę papierków "Psiakrew, pewnie wszystkie odleżą" - zastanawiał się w duchu Nie miał dużo czasu, ale też nigdy nie lubił się za bardzo spieszyć Zostały mu jeszcze budynki "wojskowe" tj takie, gdzie mieszkają rodziny wojskowych O tak, ten kasek zostawił sobie zwykle na deser Wszedł do bramy Ta też była ciemna "Nawet tutaj kradną zarówki, ciekawe co jeszcze można ukrasć"

Nasłonił cztery rogi, przyłożył do sciany, wyglądził Szło mu niemal automatycznie Przeszedł do drugiej bramy, potem do trzeciej Ominął czwartą, w której jarzyła się jakaś zapomniana zarówka Nagle przewidziało mu się, że jakby cien jakis wyszedł z drugiej bramy by natychmiast zniknąć w trzeciej Przystanął pod zadaszeniem Wyjął z kieszeni chusteczkę i długo przecierał szkła zroszone zimnym dżdżem Potem nasunął je na nos i długo wypatrywał Był zły na siebie "Pewnie i mnie niedługo spiepsza się nerwy" - kłął w duchu Sięgnął pod pachę po papierek, dłoń wyczuła ciepłą wilgoc "Czyżbym się spocił" Jędrzej wszedł do bramy, nasłonił, przyłożył, wyglądził Mógłby to robić nawet przez sen Jeszcze trzy bramy Poszło szybko "No widzisz, stary jesteś a głupi! Ale by się chłopcy śmiali Ale za to tamci gnoje, będą mieli święto!" Przymomiał sobie, że kiedyś, gdy poznał Reginę nawet nie umiał pomysłu takiego słowa "Gnoje" Naprawdę można schamiec Regina dostrzegła we mnie tę zmianę Ale jak zawsze jest wyrozumiała Ach, te spacerki z nią po lesie wzdłuż torów kolejowych, gdzie ludzie ze wsi zbierali do woreczków grudki węgla zgubione przez pociąg Ten czas, gdy człowiek był taki bez troski, może i dlatego że nie rozumiał Czasami zdaje mi się, że to cudowne nie mieć wyobraźni, leż się żyje" Jędrzej machinalnie sprawdził ręką bilety w kieszeni, postanowił wrócić autobusem Zachłupotało pod butami Znowu wlaź w kałużę "Pieprzone polskie chodniki!" Skierował się w stronę parku "Będzie bliżej na przystanek" Zatrzymał się momentalnie Tym razem nie mógł się mylić Ktosz szedł za nim Odwrócił się Jakas kobieta, tuliła głowę między ramionami obwieszonymi torbą i siatką "Gdziez ona tyle kupiła? Ech, ty kretynie, będziesz musiał zacząć się leczyć" Poszukał w kieszeni papierosów, cos ukłuło go w rękę Aaa to tylko ten znaczek, a papierosy oczywiście zamokły, do diabła To ostatnie kartkowe w tym miesiącu, znowu nie będzie co palić" Kobieta weszła w boczną alejkę Został sam na środku parku "Ciekawe jak długo tak można wytrzymać" Ruszył wolno dalej "Człowiek w którymś momencie musi wreszcie sfiksować Tym

bardziej ze Regina o niczym nie wie Może by jej powiedzieć? A zresztą po co? Ona i tak ma dość struże życie Do czwartej w robocie, potem w kolejkę, obiad zrobić, ósma, dziewiąta, spać i tak w kółko istny kiera!" Zakaszłał Jesli to znowu zapalenie płuc, to tym razem na pewno wykituję Nie mają już nawet zwykłej pabalginy " Jędrzej znowu się obejrzał Dwóch mężczyzn w długich jesiennych płaszczach kroczyło w jego kierunku Przyspieszył kroku, choc sam nie wiedział czemu Ulica była coraz bliżej Mężczyźni zwinili, ale przy wjeździe do parku stał samochód Jędrzej nie mógł dostrzec czy pusty "Zaraz, choroba, przecież tu jest zakaz wjazdu, nie wolno parkować, ki diabeł?" Podszedł bliżej Drzwi samochodu uchyliły się wolno, ale nikt nie wychodził "Jędrzej poczuł mokro na całym ciele "Spocony, czy przemoczony? Zresztą wszystko jedno" - pomyślał Zszedł z alejki Kilka smagnięć gałęzi poraniło mu twarz "Gdzie ja uciekam do cholery?" Serce mu kołatało i podchodziło coraz wyżej, miał je prawie w gardle Ubiegł kilkaset metrów Obejrzał się Nikt za nim nie szedł "Niedobrze, który raz to mi się zdarzyło?" Próbował liczyć "Za dużo, stanowczo za dużo" Doszedł do alejki - obwodnicy Przetarł okulary i skierował się w stronę przystanku autobusowego Z przeciwnego kierunku jechało auto To samo? Nie tym razem mi się nie zdaje"

Zawrócił Paręset metrów dalej stał kościół Jego parafia "Tak, tylko tam" Prawie biegł Strugi deszczu zalewały mu oczy Spojrzał mimochodem na zegarek Młde światło jedynej tłającej się na tej uliczce latarni było za słabe, by mógł cokolwiek dostrzec Pomyślał o znaczku "Wyrzucić?" Nie, nigdy, pozostawię w kościele" Szarpnął za drzwi przy głównym wejściu "O cholera!" Nie puszcili "Boczne - otwarte" Uff! Otrząsnął się niczym zmoczony pies i poszedł boczną nawą do przodu W kościele było prawie ciemno Przy głównym ołtarzu modliły się trzy zakonnice W bocznej nawie na biało-czerwonej szarfi widniało kilka znaczków

Podszedł i powiesił swój obok nich Potem klęknął i odmówił pacierz Patrzył na pęk świeżych kwiatów i dopalającą się lampkę nagrobkową opodał szarfy ze znaczkami Blask świecy odbijał się w martwej i zimnej, wypolerowanej pracownice kamiennej posadzce Uspokoił się Wstał i wolno zaroził ku drzwiom "A może mi się zdawało? Zresztą jestem bezpieczny, nic przy sobie nie mam" - pocieszał się Musiał wyglądać bardzo marnie Jedna z zakonnice odwróciła ku niemu głowę i długo patrzyła "Tak, trzeba już isc Regina będzie się niepokoić I jeszcze muszę zadzwonić do Piotra, że wszystko "sprzedane" Popchnął drzwi Zaskrzyptały i ustąpiły Zrobił krok naprzód i zastygł Czarny samochód stał przed kościołem Na wygaszonych światłach Jędrzej poczuł się jakby snił koszmara

Cofnął i przyparł do sciany "Wyjść? Co zrobić? Regina już czeka Pójdę do księdza! Albo nie, ci ma dość już z nami kłopotu No tak, po prostu mają mnie Daj Boże, że ona się domysli, nie jest przecież taka głupia, inaczej bym się z nią nie zenił" Zakaszłał "No tak Jeszcze tego brakowało Dobrze, że Regina pracuje, inaczej byłoby źle Mam nadzieję, że Piotr sobie o niej przypomni i o dzieciach Dobrze, że tylko dwoje A i tak może być krucho Zeby tylko nie bili, ech tam, może będę miał szczęście Romana nie bili, tylko nie wiadomo kiedy biedak wyjdzie Co tam Roman, on ma się dobrze Zaraz, jak się nazywał ten adwokat, może się to przydać Może Piotr zorganizuje jakąś forszę dla niego Tak, na pewno Przy sobie nic nie mam, w porządku W imię Ojca i Syna Popchnął drzwi Z duszą na ramieniu schodził stopień po stopniu Minał czarny samochód Czuję jak paliło go całe ciało Miał gorączkę "No i co, stary debilu? Zle już z tobą Było się czego denerwować?" Jędrzej poza własnymi myślami słyszał tylko szum deszczu "No już dobrze, trzeba się pospieszyć Regina pewnie jeszcze nie spł, choc powinna Może zrobiła jajecznicę na kolację Tak to lubię, psiakrew "

Obcy głos ranił go znenacka jak grom - Obywatel Jędrzej Rowinski? Służba Bezpieczeństwa! Stac! Zatrzymał się bez słowa Pociemniało mu w oczach - Dowód osobisty! "Tak, to ci sami, z parku" pomyślał - O co chodzi? - zapytał - Co to jest? - usłyszał w odpowiedzi Przed oczami miał swój "papiererek" Zdjął okulary i przetarł je chusteczką

- Nie poznajesz skurwysynu? Konspiracji ci się zachciało? Z pierdła za to nie wyjdiesz!

Poczuł cios w kark Kiedy odzyskał przytomność był w samochodzie Ręce miał skute do tyłu Bolała go głowa i trzęsł się z gorączki Psiakrew, co będzie z Regina? Zmruzył oczy Duże kropki spływały po szybach pędzącego auta

Koniec  
Krzysztof OPOLSKI

MIENNIK POLSKI

JĘDRZEJ

Czym dla poezji polskiej jest twórczość Haliny Poswiatowskiej? Odpowiedz nasuwa się sama dopełnieniem Dopełnieniem, jakie poezji ze świata żywych może dać poezja człowieka, balansującego ciągle na pograniczu życia i śmierci

Halina Poswiatowska (ur 1935 r.) cierpiąca od dzieciństwa na nieuleczną chorobę serca, która stała się w 1967 roku przyczyną jej zgonu

Poezja Poswiatowskiej pomimo ciągłego zmagania z nieuleczalnością, pełna jest wiary, zachwyty dla każdego przejawu życia, pełna jest zachłannego zapatrzenia w ziemskie sprawy duszy i ciała

Poetka studiowała filozofię w Stanach Zjednoczonych, później w Krakowie, tłumaczyła z angielskiego i francuskiego, zachwycala się poezją Lorki Jej wiersze są zwięzłe i precyzyjne, a przy tym tak miękkie, delikatne, pełne próby o jeszcze jedną chwilę więcej

W 1961 roku tak napisała Poswiatowska w liście do matki "O Kochanie, jeśli poetów mierzy się wielkością ich niepokoju, to ja przesłałam własną genialność Moje udreki są bardzo typowo ludzkie Chcę dorównać innym dziewczętom i nie mogę - nie mogę, bo mnie nie stac na ich pierwotne pasje Ja myślę w dwie strony, one tylko naprzód - a ja sobie w tył, w tył "

\*\*\*\*\*

\*\*\*  
Usmiecham się do ciebie Czym jest uśmiech? Światłem przez gwiazdę posłanym gwiazdzie Zapachem, który trawy wiąże w brzęczącą łakę Łagodny kolor zieleni kolor oczu wplątał się w twoje palce Trzymasz w ręce rozszepiane ciało łaki Trawa cierpkim wąskim kształtem opowiada o moich oczach patrzących nieskonczenie Usmiechasz się do mnie

("Hymn bałwochwalczy" 1958)

\*\*\*\*\*

Odkupiona  
w jednym ruchu  
upadła i objęła krzyż

łagodnie  
jakby to była szyja  
umarłego

zdumiona  
rękę podaje sobie  
i prowadzi siebie po śniegu

jest tak białe  
ze niepodobna zginąć

("Dzien dzisiejszy" 1963)

\*\*\*\*\*

\*\*\*  
postawiłam sobie wielki czarny krzyż  
i spłonęłam w ogniu miłości

na prozno Bizancjum  
załamywało wiotkie palce

aureole męczenników toczyły się po niebie

ziemię oświetlił płomień  
ludzie badawczo  
patrzyli w stronę gwiazdy Wenus

zdawało im się, że rozumieją

("Jeszcze jedno wspomnienie" -  
wydanie posmiertne 1968)

## WYSYŁKA TKANIN DO POLSKI

przez naszą firmę przyniesie Państwa krewnym w kraju

Legalną drogą,

PONAD 1.000 złotych ZA KAŻDY 1.00 \$ can.

zainwestowany przez Was

Obecnie na składzie 12 kolorów materiału bukły, zorzety, materiały karnawałowe i sylwestrowe

CENA

2 70 \$ can za metr z kosztem wysyłki lotniczej

2 35 \$ can za metr z kosztem wysyłki morskiej

Zamówienia telefoniczne i listowne wraz z adresami odbiorców, czekiem lub money order prosimy przysyłać na adres

WOSIK EXPORT IMPORT. Inc.

3509 ST LAURENT Blvd

MONTREAL P Q H2X 2T6

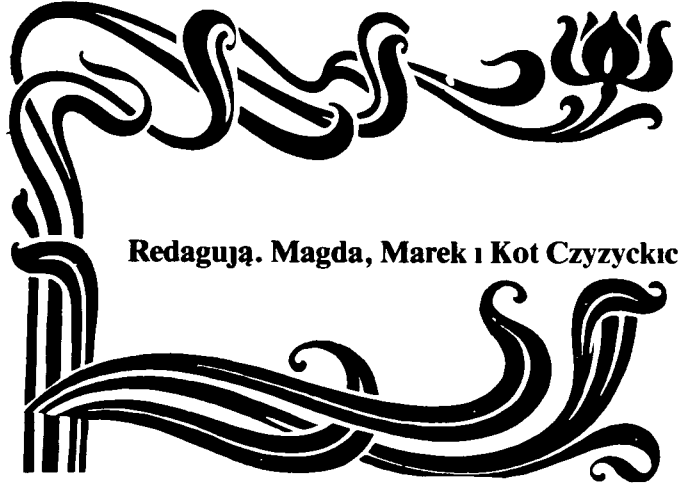
TEL 845 - 9155 (kierunkowy 514)

telex SERVSHIP 0525778

WYTNIJ

ZACHOWAJ

POKAZ ZNAJOMYM



Redagują: Magda, Marek i Kot Czyzyckich

Uwaga, uwaga nadchodzi

\*\*\*\*

Z okazji czwartego numeru Pogłosu, Redakcja tegoż postanowiła złożyć sobie serdeczne życzenia wszelkiej pomysłowości i dla zmylenia przeciwnika zdecydowaliśmy składać sobie życzenia przy każdej okazji, permanentnie i w modnym obecnie stylu "constans". Jednocześnie niniejszym pragniemy uczynić Czworokę Honorowym Przedstawicielem Pogłosu na kraje Europy i Czwartego Świata. Przy okazji spieszymy nadmienić ku uwadze PT Czytelników, że wyżej wymieniona Czworoka jest dyskryminowana od wieków i to całkiem bez powodu. Podejrzewamy, że to robota Inkwizycji, bo jakos przedtem mówiło się - "taki głupi, że do czterech zliczyć nie potrafi", a Inkwizycja to ucieła, przykroła, wymieniła i zostało, że do trzech. Z nie opublikowanych dotąd dokumentów (do wglądu u Kota) wynika, że Inkwizycja uważała Czworokę za cyfrę diabelską, jako że do specjalnej lamarki kosi (patent Inka Wizytora) mieściło się tylko trzech klientów. Tyle rys historyczny.

\*\*\*\*

Uwaga, uwaga nadchodzi wielkimi krokami

\*\*\*\*

#### Z POLKI CZWARTEGO MOLA KSIĄŻKOWEGO

Czwarty M OI ma swoje dojścia do różnych manuskryptów i donosi nam, co następuje

1) F G Marquez w rzeczywistości napisał "104 lata samotności", ale jego funfel Castro, przy próbie podziału włosów, doszedł do wniosku, że na cztery i tak się nie da, więc kazał Marquezowi Czworokę z końca obciąć, wyrzucić, wstawić zero, żeby sobie Amerykanie nie pomyślały, że tu komuś lat żałują (na Syberii) i w ten sposób ostała się równa setka.

2) Ze Snieżką i tymi siedmioma krasnoludkami też jest coś nie w porządku, bo M OI odkrył, że tych krasnali było w rzeczywistości czternastu, ale sprytny bajkopisarz przewidział reakcję cenzorów kanadyjskich i zredukował liczbę wesółych skrzatów. Inaczej bowiem cenzorzy zaraz by podnieśli wrzask, że to ohydne porno, jakiś wyuzdany sex grupowy i w ogóle do czego to podobne, żeby tak czternastu na jedną. Z siedmioma bowiem - według w/w cenzorów - dobrze wytrenowana w karate Snieżka, zawsze sobie poradzi.

3) Wiadomo wszem i wobec, że Mickiewicz planował napisanie "Czterech Dziadów", ale ostro zaprotestował Związek Dziadów Proszalnych, że co to w ogóle za selekcja?! Niby to o których czterech Mickiewicz ma zamiar napisać? Przecież wszyscy mają zasługi i ozdobne dyplomy "Zasłużony dla proszalnictwa". Najgłośniej krzychał Zaufany Dziad Prezesa Związku, że najpierw to trzeba pisać o samym Prezesie, a dopiero potem o jakis czterech dziadach. Jak z tego wynika, już w czasach Mickiewicza instytucja Prezesa była doskonale znana.

4) M OI dokonał sensacyjnego odkrycia. Otóż pierwotny tytuł znanego dreszczowca "17 mgnień wiosny" brzmiał - "4 mgnienia przednowka", ale człowiek radziecki zawsze musi mieć wszystko naj. Nawet kolchoznicze krasnoludki mają największe kufajki (kolchozniczy krasnoludek = realny pracownik kolchozu - przyp. aut). No więc człowiek radziecki dołożył parę mgnień, pionierzy w czynie społecznym zrobili zrzutkę na kilka następnych, jedno mgnienie znalazł w nogach mumii Lenina i tak to zebrała się równa siedemnastka.

\*\*\*\*

Uwaga, uwaga, nadchodzi wielkimi krokami, przytupując

\*\*\*\*

#### Lista dobrowolnych ofiarodawców na fundusz Czworki

- 1) Czterdziestu rozbojników (Alibaba wstrzymał się od głosu)
- 2) Czwartacy w kupie
- 3) Czwarty jeździec Apokalipsy i jego kon
- 4) Czterech braci śpiących (pozostali w amoku)

# POGŁOS

czyli absolutnie niezależne od prądów pismo satyryczne

#### KĄCIK LITERACKI

Pierwszy spis alfabetyczny wszystkich liczb  
- od jednego do stu

(fragmenty)

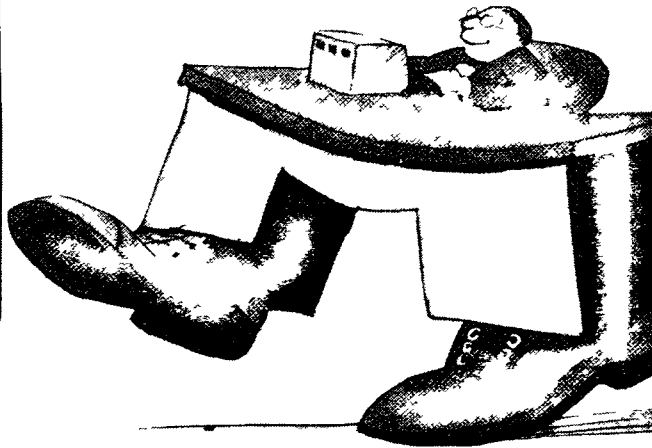
cztery, czternastcie, czterdziści, czterdziści jeden, czterdziści dwa, czterdziści trzy, czterdziści cztery, czterdziści pięć, czterdziści szesć, czterdziści siedem, czterdziści osiem, czterdziści dziewięć

A Słonimski i J Tuwim  
"W oparach absurdu"

\*\*\*\*

Uwaga, uwaga, nadchodzi wielkimi krokami, przytupując i porykując

\*\*\*\*



#### OGŁOSZENIA DROBNE

Oddycham pod namiotem tlenowym. Oferty pod "Maska"

\*\*\*\*

Sprzedam używanego pekinczyka bez obrozy. Wiadomość pod Murem Chinskim

\*\*\*\*

Wiem, która jest godzina. Rysio

\*\*\*\*

Kto, wie, co mi robią, jak im nie oddam pieniędzy? Dzwonic pod "Pijawka"

\*\*\*\*

Mogę nakopać dołów, ile kto chce. Tamże. Wiadomość pod "Grabarz"

\*\*\*\*

Dobrze filtruję, tudzież daję o sobie znać. Informacji szczegółowych udziela "Nerka"

\*\*\*\*

Mogę narobić smrodu. Skunks

#### UOF — czyli UWAGA, OBIEKTY FRUWAJĄCE

Jędrkowe portki zginęły wczesnym rankiem. Zona Konunkturalisty tanczyła sobie własnie cicho i łagodnie kankana na redakcyjnym stole, kiedy wpadł Jędrzek ze strasznym krzykiem. Prezes zrobił głupią minę i zaczął zasłaniać teczką swoje importowane "Odry", Konunkturalista chichocząc poklepywał się po wydatnym brzuszysku, Profesor zaś z zakłopotaniem kreshł coś w swoim notatniku. Nagle na jasnym niebie ukazały się Jędrkowe portki. Zataczając koła, przeleciały dostojnie tuż pod nosem zdumionego Jędrka. Potem załopotały nogawkami, zazgrzytały suwakami i poleciały w cholerę.

- A niech was wszyscy - zdusił w sobie Jędrzek

cdn

\*\*\*\*

Uwaga, uwaga nadchodzi wielkimi krokami przytupując, porykując, i młascząc

\*\*\*\*

#### Biurowo Podrozy "Kibitka bliżej"

ma zaszczyt zaprosić PT Czytelników do wzięcia udziału w wycieczce krajoznawczej "Kto nie może hulac w Czadzie, niech pojedzie do Grenadzie". Główną atrakcją wycieczki będzie obdzieranie Kubana z czerwonego kaftana. Przy wyborze linii lotniczych prosimy pamiętać, że nawet redakcyjny Kot chromoli Aeroflot

\*\*\*\*



MOTTO Prawdziwy pogłos echa się nie boi !!!

#### KONCERT ZYCZEN

Na specjalne życzenie Strapionej Dzidzi z Grimsby podajemy listę aktualnych przebojów kibiców drużyny piłkarskiej "Walec" z Wąchocka,

\*\*\* Przychodzi kulawa baba do lekarza  
- Proszę pani, schody już się skończyły - mówi lekarz, \*\*\*\*

\*\*\* Przychodzi baba do lekarza, cała zapluta  
Lekarz - Niech się pani nie martwi, jakos się pani wylize  
\*\*\* Przychodzi baba do lekarza, a lekarza nie ma \*\*\*\*

\*\*\* Przychodzi baba do lekarza z organkami i rowerem na plecach,  
- Co pani jest? - pyta lekarz  
- Organ scigania \*\*\*\*

\*\*\* Przychodzi baba do lekarza, a lekarz też baba \*\*\*\*

\*\*\* Przychodzi grabarz do lekarza i mowi  
- Baba już więcej nie przyjdzie \*\*\*\*\*

Uwaga, uwaga, nadchodzi wielkimi krokami przytupując, porykując i młascząc okropnie \*\*\*\*

#### SHOWBUSINESS

Redakcja Pogłosu po uważnym i dokładnym obejrzeniu filmu muzycznego "The Day After" z udziałem znanej grupy rockowej "Pershing-2" i zespołu baletowego "Ale bomba" stwierdziła, że redakcyjny team "Hyże Czyże" (specjalizujący się w taniec tradycyjnym z przytupem) stanowczo nie nadają za nurtem i niniejszym wprowadzamy następujące innowacje

1) wykopać podręczny bunkier typu "portable", gdzie odbywać się będą wszelkie próby zespołu. Nowy instrument "misajl-misajl" oraz perkusja "bongo-bongo-zur-naciongo" zostaną wypróbowane w najbliższym czasie (uwaga misajl - skrot od "Może I Syczy Jak Lec")

2) ufarbować Kota na biało na wyraźne życzenie tegoż, zaznajomionego z Instrukcjami Obsługi Nowych Instrumentów. Przy farbowaniu obiecujemy uwzględnić postulat Kota, aby go w żadnym wypadku nie wyzmac i nie suszyć w pozycji wiszącej za uszy

3) zatrudnić tzw zespół towarzyszący SS20 dla ubarwienia koncertów. Eliminacje odbędą się na placu przed Siedzibą, aby kluc konkurencję w oczy naszą rozbuchaną widowiskowością i geniuszem twórczym. Uprzejmie prosimy o nienadsyłanie kartek z życzeniami "a pies z wami tancował". Jest to wysoce nie na miejscu ze względu na wyżej wymienionego Kota \*\*\*\*

#### LISTA BESTSELLEROW FILMOWYCH

wybor i tłumaczenie dowolne autorstwa Józki

- 1) "Blady goni" - ("Blade runner")
- 2) "Co Zocha wybrała" - ("Sophie's choice")
- 3) "Poldek zgasł" - ("Poltergeist")
- 4) "Taniec z flachą" - ("Flashdance")
- 5) "Mundek nie gra" - ("Montenegro")
- 6) "Prezes" - ("The Godfather")
- 7) "Ja i ten zur" - ("I, the jury")
- 8) "Wentyl" - ("Yentl")
- 9) "Kac" - ("Brainstorm")
- 10) "Gazeta Konkurencji" - ("Ticket to heaven")

Musimy podkreślić, że talent redakcyjnej tłumaczki Józki w niczym nie ustępuje talentom innych tłumaczy, a nawet niejednokrotnie je przewyższa \*\*\*\*

Uwaga, uwaga, nadchodzi wielkimi krokami przytupując, porykując, i młascząc okropnie

okres przedświąteczny!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!

**JEDYNY**  
**NAPRAWDĘ KIESZONKOWY**  
**KALENDARZYK**  
**POLSKI**  
**NA ROK**  
**1984**

★ **MIŁY PREZENT GWIAZDKOWY** ★

**TYLKO**

**\$5.95**

**\$4.95** NA ZAMÓWIENIE  
 POCZTOWE

(ORAZ SI NA KOSZT WYSYŁKI)

Juz wkrótce w lepszych sklepach  
 polskich w Toronto, Montrealu i innych  
 miastach

ORAZ  
 NA ZAMÓWIENIE POCZTOWE

- ★ miękka i trwała oprawa
- ★ papier wysokiej jakości
- trzy kolory do wyboru:
  - ★ czarny
  - ★ błękitny
  - ★ bordo
- ★ przepisy kulinarne
- ★ przysłowia
- ★ polskie programy  
 radiowe i telewizyjne

JAK ZAMAWIAĆ  
 KALENDARZYK

Proszę wypełnić poniższy kupon

Imię i nazwisko  
 Nr domu i ulica  
 Nr mieszkania  
 Miejscowość  
 Kod pocztowy

PROSZĘ O KALENDARZYK W KOLORZE

CZARNYM  
 BŁĘKITNYM  
 BORDOWYM

ZAPŁACZAM CERTIFIED CHECK LUB MONEY ORDER NA  
 \$5.95 (\$4.95 z kalendarzykiem oraz \$1 na koszt przesyłki)

Czek lub M O proszę wystawić na *Echo Tygodnia*

KUPON PROSZĘ WYCIĄC I WRAZ Z OPŁATĄ WYSŁAĆ NA ADRES

KALENDARZYK POLSKI  
 393 SHAW ST  
 TORONTO, ON  
 M6J 2X4

**KARTKA Z KALENDARZA**  
**(W POWIĘKSZENIU)**

STYCZEŃ 1984

1 Niedziela

NOWY ROK, NAJSWIĘTSZEJ BOGURODZICY MARYI  
 Mieczysława, Mieszka, Konkordiusza, Odysusza

2 Pomedziałek

Bazylego, Izydora, Makarego, Odila, Strzeżysława

3 Wtorek

Arlety, Beniamina, Danuty, Genowefy

4 Sroda

Czcirada, Gustawa, Honorata, Marcelego, Włodzimierza

1940 - W Paryżu podpisa-  
 no polsko-francuską  
 umowę o formowaniu  
 wojska polskiego we  
 Francji

Święta  
 kościelne

Imiona polskie  
 współczesne  
 i słowiańskie

Ważne  
 rocznice —  
 historia Polski  
 w miniaturze  
 tysiąc lat  
 zakończonych  
 Nagrodą Nobla  
 dla Lecha Wałęsy



# NIE TYLKO DLA KOBIEC



*Płaszcz,  
garsonki,  
kapelusze*

Znaczącym trendem mody '83 są komplety. Zazwyczaj składa się na nie garsonka i płaszcz, uszyte z tego samego materiału, oraz zharmonizowany z nimi kapelusz. Spodniczki są dość długie, często dłuższe od płaszcza - nie jest to jednak reguła. Układ płaszcz do poł uda i spodniczka za kolana jest może nawet popularniejszy. Marynarki przeważnie zapinane są na dwa rzędy guzików. W przeciwieństwie do spodniczek występują w dwóch długościach: klasycznej - zasłaniającej biodra i krotkiej - sięgającej nieco poniżej pasa. Rzecz najcharakterystyczniejsza i najważniejsza - dotyczy to zarówno marynarek jak i płaszczy - to ich ogromne, o ostrym zarysie lub zaokrąglone ramiona. Obecnie najmodniejsza sylwetka zwraca się ku dołowi.

## O dłoniach

Efekt wysychania skóry jest bardziej widoczny na dłoniach niż na twarzy. Dzieje się tak dlatego, że dłonie myjemy częściej. Drugim czynnikiem sprzyjającym wysuszeniu jest bardzo mała ilość gruczołów łojowych umiejscowiona na tych częściach ciała. Czerwieniecie dłoni spowodowane jest podrażnieniem i może towarzyszyć wysychaniu skóry. Podrażnienie wywołują przeważnie środki chemiczne używane w gospodarstwie domowym oraz nadmierne ciepło lub ochłodzenie. Zaczerwieniecie rąk nie jest czymś co zostaje na zawsze. Zaz-

wyczaj użycie nawilżającego preparatu usuwa tę wadę w każdym razie na pewno poprawia, już po jednorazowym użyciu, stan skóry. Kremy do rąk, aby działały w pożądanym sposób, powinny być stosowane po każdym myciu. Dłonie wrażliwe na działanie ciepła powinny być zawsze zabezpieczane odpowiednim kremem.



"K P K Okręg Toronto informuje, że Rząd Federalny wprowadził indywidualną naukę języka angielskiego dla osób, które nie mogą uczestniczyć w zajęciach grupowych. Program zwany ALY stanowi szansę nauki, uzupełnienia lub zdobycia kwalifikacji zawodowych dla osób, które z różnych względów skazane są na przebywanie w domu, jak matki z małymi dziećmi, osoby starsze, chore, etc. ALY został zainicjowany w dzielnicy YORK, z perspektywą rozszerzenia na inne rejony Metropolii Toronto. Po bliższe informacje proszę zgłaszać się do **Osrodków Pomocy Imigrantom**, lub bezpośrednio do ALY, 300 Caledonia Road tel 651-6369 Krystyna Owczarek Dyrektor Osrodka

## PIOSENKI JAZDY POLSKIEJ

Pierwsza brygada, O mojej rozmarynie, Marsz Halerczyków, Idzie żołnierz, Białe róże i 24 inne najbardziej popularne piosenki żołnierskie z lat 1914-1921 wydane nakładem PCAG. Przeboje trzech pokoleń Polaków. Tej książki nie powinno zabraknąć w żadnym patriotycznym domu. Do nabycia w Biurze Pomocy Nowo Przybyłym, K Gift Shop. Cena \$3. Całkowity dochód ze sprzedaży przeznaczamy na pomoc Polsce PCAG.

## MAXIM Restaurant

### Nowa polska restauracja

poleca wysmienitą kuchnię polską, europejską i kanadyjską. Codzienne flaczki, pierogi, naleśniki i inne dania polskie. Organizujemy przyjęcia okolicznościowe. 542 QUEEN STR WEST (East of Bathurst) TEL 365-1409

### KAWA ZIARNISTA DO POLSKI

\*Najwyższa jakość \*Gwarantowana i szybka dostawa \*Przesyłamy potwierdzenia odbioru \*Nie pobieramy dodatkowych opłat \*Paczki doręczamy do rąk adresata

### CENA za 5 kg - 32,5 dol kanadyjskich

Zamówienia wraz z czekiem lub "money order" prosimy wysyłać na adresy:

KACZOR Tadeusz - "BAŁTYK SERVIS"

9850 Panneau # 16 Montreal H2B 1Z8 tel (514) 382-3817

OSTROWSKA Irena - "BAŁTYK SERVIS" # 83

251 - 90 Ave SE Calgary Alta T2J 0A4 tel (403) 259-6439

LESZCZYNSKI Marian - "WISŁA Parcel Service"

49 Roncesvalles Ave Toronto, Ontario M6R 2K5 tel (416) 534-9864

FUNDAMENSKI Czesław - "WISŁA Parcel Service"

16 Elm Street, Hamilton, Ont L8M 1Y1 tel (416) 544-7541

Posiadamy ponad 100 artykułów do wyboru, oraz atrakcyjne zestawy. Oferujemy najniższe ceny w Ameryce Północnej. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

## ANKA & PETER / photographers

2374 Bloor Street West, Toronto, m6s 1p5



769 4488

ZDJĘCIA I PORTRETY NA RÓŻNE OKAZJE

### LUDWIKA BURAKIEWICZ KOSMETYCZKA

przyjmuje  
DERMATONE  
2285 Dundas St West  
Toronto

TEL 537-0542

Od wtorku do piątku w godz 11-7 pm

sobota 9 30 - 6 pm

Tel domowy 533-2482

### 2340 Dundas St. W. Toronto M6P 4A0

Tel. 531-7651

Duża wyprzedaż obrazów olejnych, nowoczesnych plakatów po cenach hurtowych. Duże obrazy olejne "SOFA SIZE" \$59 00. Plakaty oprawione od \$39 00.

Oprawiamy obrazy - zdjęcia - wyszywane - dyplomy - ceny hurtowe

Codzienne od 10 AM do 7 PM

### Eurolux

ZAKŁADANIE NOWYCH INSTALACJI  
WYMIANA USZKODZONEJ  
ELEKTRYCZNE URZĄDZENIA  
PRZEMYSŁOWE I DOMOWE  
SPECJALNOŚĆ  
OŚWIETLENIE OGRODÓW  
(LANDSCAPING LIGHT)

Tel 497-8441



**P**ACZKI SUPER—EKSPRES  
LOTNICZE LOTNICZY — 2-4 DNI  
MORSKIE ODBIÓR Z LOTNISK

PROMPOL INTERNATIONAL PARCEL SERVICE  
CENTRALA 2120 Bloor St W, Toronto, Ont Can  
M6S 1M8 Tel (416) 762-7253  
FILIA 51 Roncesvalles Ave (416) 536-8040

STANDARD \$24 80  
CUKIER 40 00 lbs  
EX-18 OWOCE CYTRUSOWE - \$19 84  
CYTRYNY 6 60 lbs  
POMARANCZE 13 40 lbs  
Waga brutto 20 00 lbs  
EX-9 \$26 04  
KAWA ZIARNISTA 6 lbs

## DO LARY

NABYCIA NA MIEJSCU  
KAWA, POŃCZOCHY, ARTYKUŁY  
NA WYSYŁKĘ BEZ PODATKU

BONY  
CASH

POLSKI PRZEZ  
PROMPOL INT'L  
ARCEL SERVICE



KATALOGI WYSYŁAMY NA ŻYCZENIE

# ZDROWIE

NAJNOWSZE  
WYNIKI  
BADAŃ

## Groźna pigułka

Czy pigułki dietetyczne rzeczywiście skutkują? Dowody ich skuteczności są o wiele bardziej wiotkie niż przyszłe talie tych co je polykają. Nie jest też wykluczone, że na dłuższą metę pigułki te utrudniają schudnięcie.

Lecz wielką ostrożność wobec tych "magicznych" pigulek na schudnięcie nakazuje przede wszystkim fakt, że przynajmniej niektóre z nich mogą mieć skutki uboczne niebezpieczne dla zdrowia. Tak twierdzą autorytety medyczne — naukowcy, którzy w swych laboratoriach przeprowadzili badania nad dietetycznymi pigułkami. Łączą je oni z niebezpiecznym wysokim ciśnieniem, zaburzeniami nerek, z wylewem krwi do mózgu, reakcjami psychotycznymi, z nadużywaniem narkotyków i z innymi niebezpiecznymi komplikacjami. Niektórzy eksperci zalecają obecnie, by pigułki dietetyczne były dostępne tylko na receptę lekarską, lub by je w ogóle z rynku usunęto.

Pierwszy środek tłumiący apetyt to *benzokaina*, lokalny środek znieczulający, stosowany w śluzówkach, które mają ułatwić prowadzenie diety. Utrzymuje się, że składnik ten stepia smak, powodując w ten sposób zmniejszenie atrakcyjności pożywienia. Grupa amerykańskich ekspertów rządowych stwierdziła, że nie zdotowano poważnych reakcji na ten środek i że dotychczas nie przeprowadzono odpowiednich badań naukowych nad jego skutecznością.

Drugi, powszechniej używany środek, to fenylpropanolamina, bardziej znany jako PPA.

Dostępne wyniki badań sugerują, że używanie go przy diecie nie tylko jest ryzykowne dla zdrowia, lecz także, że może on być mniej skuteczny niż benzokaina. PPA jest bardziej rozpowszechniony, niż benzokaina. W handlu znajduje się w postaci pigulek i kapsulek, przypomina bardzo amfetaminę, środek pobudzający centralny system nerwowy, w swoim czasie bardzo popularny jako pigułka dietetyczna, lecz obecnie ściśle kontrolowany. Kontrolę wprowadzono na skutek rozpowszechnionego nadużywania amfetaminy. Produkty dietetyczne zawierające PPA sprzedaje się czasem z domieszką kofeiny, która również pobudza centralny system nerwowy i może powiększać wpływ PPA na mózg.

Pigułki z PPA rzekomo mają być całkiem bezpieczne. Lecz już same ostrzeżenia, wydrukowane na opakowaniach, podają to w wątpliwość. Radzi się kupującemu, by w czasie diety regularnie kontrolował ciśnienie i ostrzega się, by nie zazywały pigułki osoby o wysokim ciśnieniu, cierpiące na depresję, schorzenia serca, tarczycy, nerek, lub na inne choroby. Nie poleca się też pigulek z PPA osobom w wieku poniżej 18 i powyżej 60, kobietom ciężarnym lub karmiącym, chyba że osoby te zasięgnęły uprzednio porady lekarskiej. (Środek ten może przeniknąć do organizmu płodu lub przesiąknąć do mleka matki).

Opakowania produktów zawierających PPA ostrzegają też, że środek dietetyczny może reagować z innymi środkami zawierającymi PPA, jak na przykład środkami usuwającymi objawy kataru — *nasal decongestants*. Zazywając jakiegokolwiek lekarstwa poleca się, by zasięgnęły porady lekarza, zanim zaczną brać PPA. Były też sygnały o niebezpiecznych reakcjach PPA ze środkiem o nazwie *indomethacin*, stosowanym przeciw zapaleniom. Eksperci wskazują również na możliwość niebezpiecznych skutków PPA w przypadku kobiet zazywających pigułki antykoncepcyjne, które same w sobie mogą wpłynąć na podwyższenie ciśnienia.

PPA nie tylko tłumi apetyt, lecz jest także środkiem otwierającym zakatarzone przewody nosowe. Używany jest jako składnik wielu popularnych środków na przeziębienie i środków antyalergicznym. Może się zdarzyć, że ktoś kto zazywa jednocześnie środek na przeziębienie — *decongestant* i pigułki dietetyczne z PPA, zaaplikuje sobie dzienną dawkę 250 miligramów PPA. A jest to trzy razy więcej, niż dzienna dawka środków dietetycznych, na którą zezwala amerykańska *Food and Drug Administration*.



W 1979, zespół doradców tego urzędu doszedł do wniosku, że i benzokaina i PPA mogą być bez ryzyka sprzedawane bez recepty lekarskiej, w środkach tłumiących apetyt. Administracja nie zatwierdziła jeszcze tego raportu a obecnie poddaje nowej ocenie kwestię bezpiecznego stosowania środków zawierających PPA, w odpowiedzi na skargi organizacji konsumenckiej w Waszyngtonie, o nazwie *The Center for Science in the Public Interest*.

Producenci dietetycznych pigulek nie czekali na ich zatwierdzenie przez *Food and Drug Administration*. W ich reklamie powoływali się na opinię grupy doradców rządowych i w jednym tylko roku sprzedali pigulek wzrosła dwukrotnie, osiągając wartość 200 milionów dolarów w roku 1980.

W tym samym czasie zaczęły nadchodzić coraz liczniejsze raporty o szkodliwych skutkach PPA. Jedno z badań wykazało, że ciśnienie krwi osiągnęło niebezpiecznie wysokie poziomy u 12 spośród 37 zdrowych, młodych mężczyzn, którzy zazywali przepisane przez producenta dawki pigułki dietetycznej, zawierające 85 miligramów PPA. W grupie kontrolnej 35 mężczyzn, którzy otrzymywali pigułki pozorowane, bez PPA (placebo), tylko jedna osoba doznała podobnego skoku ciśnienia.

W eksperymencie tym, blisko połowa mężczyzn, zazywających PPA, doznała też takich skutków ubocznych jak zawroty głowy, bóle głowy, palpitacje serca, wysypki, nudności i duszności. Kiedy się okazało, że jeden z prowadzących dietę dostał wylewu krwi do mózgu, badacze zrewidowali eksperyment i zaczęli stosować produkt o niższej zawartości PPA, który jednak też spowodował wzrost ciśnienia.

Z końcem roku 1979 szwedzka komisja zajmująca się niepożądanymi, ubocznymi skutkami leków otrzymała raporty o 61 przypadkach złych reakcji na PPA. Były wśród tych przypadków zaburzenia psychiczne obejmujące halucynacje, dezorientację, niedolność rozpoznania członków własnej rodziny, gniewliwość, niepokoje, agresywność, zaburzenia snu i ataki epileptyczne. Wśród dotkniętych skutkami ubocznymi było 48 dzieci, które zazywały PPA by odetkać zakatarzone nosy.

W 1981 dr Albert Dietz z Akademii Medycznej Uniwersytetu Południowej Dakoty, w czasopiśmie fachowym *The Journal of the American Medical Association* opisał siedem przypadków "amfetaminopodobnych reakcji" na PPA. Drzącą, niepokoj, podniecenie, halucynacje i inne objawy. Skutki uboczne występowały w godzinę do dwu godzin po zazyciu pigułki dietetycznej, zawierającej PPA. Większość tych reakcji ustępowała w kilka godzin, bez żadnego leczenia, ale jedna kobieta, po zazyciu 50 miligramów PPA, w połączeniu z 200 miligramami kofeiny, doznała reakcji psychotycznej i musiała zostać hospitalizowana na kilka dni.

Brytyjskie czasopismo medyczne *The Lancet*, w artykule redakcyjnym podsumowującym w ubiegłym roku niebezpieczeństwa jakimi grozi PPA, wymieniło raporty o uszkodzeniach serca, atakach epileptycznych, wylewach krwi do mózgu a nawet o zgonach spowodowanych zazyciem nadmiernej dawki. *Lancet* zauważa, że *niektóre z najpoważniejszych szkodliwych reakcji na fenylpropanolaminę miały miejsce u osób poprzednio zdrowych, po zazyciu umiarkowanej dawki*.

SPRZEDAŻ ECHA TYGODNIA

W CENTRUM  
LICHTMAN'S  
KSIĘGARNIA CZASOPISM  
34 ADELAIDE WEST

W DON MILLS

DON MILLS VARIETY  
Flemington Park Shopping Centre  
(Rog Don Mills i Gateway Blvd)  
Otwarty 7 dni w tygodniu

ETOBICOKE  
MINI MART

W SCARBOROUGH

Otwarty 7 dni w tygodniu:  
PLAZA  
Dr Steven i Barry Road

HOFFMANN'S Meats & Delicatessen  
2357 Eglinton Ave E (przy Kennedy Rd)  
TEL 757-5752  
można nabyć tu polskie wyroby

## PACZKI DO POLSKI NAJSOLIDNIEJ NAJTANIEJ

CHCESZ NAPRAWDĘ POMÓC RODZINIE W POLSCE  
WYSYLAJ PACZKI TYLKO ZA POŚREDNICTWEM FIRMY

**TransCanPol**

jedyną firmę posiadającą kanadyjski serwis w Polsce

### Gwarantujemy

- dostawę paczek do drzwi odbiorcy
- ubezpieczenie przesyłki
- potwierdzenie odbioru przez odbiorcę na czwartej kopii do wodu nadan a
- uprzejmą i miłą obsługę w Kanadzie i w Polsce
- rzetelną informację

### Unikajcie Państwo

- dodatkowych kosztów i opłat (portowych lotniskowych i za serwis w Polsce którego faktycznie firmy nie rozwożące paczek w Polsce nie wykonują)
  - rozkradnięcia paczki przez nieuczciwych magazynierów którzy w firmach nie dowożących paczek do domów mają czas na kontrolowanie zawartości paczki zanim zgłosi się odbiorca
  - oszczędzić swoim najbliższym straty czasu i dodatkowych kosztów związanych z podróżą po odbiór paczki
- Porównajcie Państwo rodzaj oferowanego serwisu — pewność ceny a przekonacie się że.

**TransCanPol**

393 Roncesvalles Ave  
Toronto Ont M6R 2N1 tel 535-9944

oferuje Państwu najtanszy i najsolidniejszy serwis

Paczki gotowe np 1 lb kawa ziarnista z dostawą \$2.95  
1 lb pomarańcze z dostawą \$0.70

Udzielamy informacji celnych prosimy o wcześniejsze pobranie formularzy na paczki

Przyjmujemy paczki za pośrednictwem poczty z załączoną opłatą

lotnicze \$3.65 za 1 kg  
morskie \$1.35 za 1 kg

Osoby lub firmy zainteresowane współpracą prosimy o porozumienie się z naszym biurem

Święta już blisko Wysyłając wcześniej paczkę ułatwicie nam Państwo wywiązanie się z naszych zobowiązań przedświątecznych. Posadamy materiały do pakowania paczek

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ NASZE BIURA TERENOWE I DEALERZY

### ONTARIO

ARKA  
3635 Cawthra Rd  
Mississauga

Tel 276-3902

SEMEHEN WHOLESALÉ  
MEAT PRODUCTS

1572 Bloor St West

Toronto Ont

Tel 534-2423

JAN REINERT

301 Beatrice St

Walland Ont

Tel 732-4568

BETA BOUTIQUE

145 Roncesvalles Ave

Toronto Ont M6R 2L2

BARTON CENTER

774 Barton E

Hamilton Ont

Tel 549-8652

WELLINGTON DELI

623 Upper Wellington

Hamilton Ont

Tel 385-9730

HELEN S DELICATESSEN

50 James St

St Catharines

Tel 685-0452

OSHAWA

MEAT PRODUCTS

1818 Dundas St E

Whitby Ont

Tel 725 5821

EUROPEAN

FOODS & RESTAURANT

399 St Clair

Chatham

Tel (519) 351-4435

### CZESŁAW JEDLIŃSKI

1332 Hall St

Windsor

Tel (519) 254-4035

IRENA DEBILKA

50 Gillard St

Wallaceburg Ont

Tel (519) 627 1958

BALTYK DELICATESSEN

406 Hamilton Rd

London Ont

Tel (519) 434-4025

CUNNINGHAM S

INTERNATIONAL

DELICATESSEN

596 Plains Road East

Burlington

Tel (416) 637-6488

KENT KITCHEN

1231 Dufferin Ave

Wallaceburg

Tel (519) 627 1017

KRAKUS DELI

850 Colborne Rd

Sarnia Ont

Tel (519) 337 0724

VINCENT SURDYK

Barrie R5 L4M 457

Tel (705) 722 4692

ODESSA DELICATESSEN

486 Merritt St

St Catharines L2P 1P3

Tel 682 8700

JAMISON VARIETY

291 St. Johns Rd

Toronto Ont M6G 2J9

Tel 767-0642

### JAVE & CENTRAL ST

w godz 10 rano — 6 wiecz.

Calgary Alta

BETTY S EUROPEAN

DELICATESSEN

Market Mall

Shaganappi Tr N W

Calgary Alta

Tel 286-1077

BRITISH COLUMBIA

ALAMCO LTD

3994 Fraser St N

Vancouver B C

Tel (604) 434-6444

MANITOBA

PARCEL SERVICE

TEMPO

358 Selkirk Ave

Winnipeg Man

Tel (204) 586-5817

23 — 1700 Burrows Ave

Winnipeg Man

Tel (204) 632 5878

MIRACLE BAKERY

1386 Main St

Winnipeg Man

Tel (204) 586-6140

586-5750

HONEY BEE BAKERY

284 Selkirk Ave.

Winnipeg Man

Tel (204) 582-4202

SPECJALNA OBSŁUGA

paczek z domu

Winnipeg Man

Tel 783 4689 786 2702

QUI BEC

VOYAGES

BATORY TRAVEL

1598 boul Saint Laurent

Montreal

Tel 845 2108

MARCHE W & S MEAT

MARKET REG D

2657 Rouen St

Montreal

Tel 526-0991

# HOROSKOP TYGODNIA 8.XII. - 15.XII.



**BARAN (Aries)**  
21 03 - 20 04

Twoje życie będzie pozostawało w tym tygodniu w centrum za interesowania rodziny. Sporo czasu musisz poświęcić sprawom domowym i porządkom przedświątecznym. Pamiętaj aby żyć wspólnie z rodziną a nie obok niej bo robiąc w ten sposób tracisz wiele wspaniałych doświadczeń. Jeżeli będziesz musiał poświęcić coś dla dobra przyjaźni zrób to konieczne przyjaciel oczekuje twojej pomocy. Powinieneś zmienić swój stosunek do partnera czuje się on bowiem niedoceniony. Może wybiercie się razem na krótką wycieczkę? 11 grudnia jest po temu doskonałym dniem. Mimo że żółty jest twoim kolorem w tym tygodniu unikaj zazdrości którą symbolizuje Partner jest przeciw bardzo lojalny w stosunku do ciebie.



**BYK (Taurus)**  
21 04 - 21 05

Nadchodzący tydzień będzie wymagał od ciebie wiele cierpliwości w sprawach zawodowych i w kontaktach z ludźmi. Być może uda ci się szczęśliwie zakończyć dawno już podjęte przedsięwzięcie. Znajdujesz się aktualnie w dobrej sytuacji aby pokazać wszystkie swoje możliwości. Nie zmnaj więc okazji! Sprawy uczuciowe będą cię pasjonować w najbliższych dniach ale pamiętaj że partner ma własną osobowość i nie wolno mu narzucać swoich poglądów. Doskonale czas na czułe intymne rozmowy przy kszycu. Czas żeby zacząć traktować sprawy uczuciowe z większym romantyzmem. Kolor niebieski przyniesie ci uspokojenie. Zwróć uwagę na pechową 13 tkę akurat tobie może przynieść szczęście.



**BLIŹNIĄKI (Gemini)**  
22 05 - 21 06

Bardzo potrzebujesz wypoczynku aby zregenerować utracone siły. Nie lekceważ porad lekarza pamiętaj że przed tobą wiele spraw które będą wymagały twojej energii i dobrego samopoczucia. Nad zmartwieniami rodzinnymi musisz przejść do porządku dziennego należą one do gatunku obiektywnych i ty nic nie zmienisz. Czas jest w tym wypadku najlepszym panaceum. Nie przesadzaj z wydatkami musisz ostrożnie planować budżet aby nie znaleźć się nagle w sytuacji bez wyjścia. Wybierz się na wycieczkę samochodową za miasto zimowa aura bardzo temu sprzyja. Pamiętaj żeby spać przy otwartym oknie i zastanów się nad rzuceniem palenia. Twoim kolorem jest różowy i warto byłoby dostosować swój nastrój do tej samej tonacji.



**RAK (Cancer)**  
22 06 - 23 07

Nie przejmuj się drobnymi porażkami. Nawet jeśli któreś może być niefortunne nie noc tylko uszlachetniającą duszę. Nie szalej z kupowaniem drogich prezentów. Czasami nawet te które kosztują mniej posiadają tę samą wartość zwłaszcza jeżeli włożysz w nie trochę wyobraźni i fantazji. Uczucie jakim darzysz partnera jest na pewno szczere ale wymaga poświęceń i kompromisów do których nie zawsze jesteś zdolny. Nie żyjesz sam musisz o tym pamiętać. Krótka podróż może przynieść ci korzyści materialne zwłaszcza jeśli wybierzesz się w nią 13 grudnia. Przy kupnie bielizny pościelowej pamiętaj że tradycyjna biel jest zawsze odpowiednim kolorem.



**LEW (Leo)**  
24 07 - 23 08

Musisz być bardziej tolerancyjny jeśli nie chcesz narazić się na niepotrzebne rozczarowania. Na horyzoncie rysują się drobne problemy związane z finansami sytuacją domową i życiem uczuciowym nad którym ostatnio przestałeś panować. Uczucie ze strony partnera nabrało cech niemal mistycznych nie powinieneś do tego dopuścić zainteresuj się tym głębiej. Czy zastanawiałeś się kiedyś że możesz być dobrym medium? Niewykluczone że masz zdolności hipnotyczne a one z kolei mogą bardzo pomóc komuś ci bliskiemu. Podróż może być interesująca tylko wtedy jeśli masz jakieś praktyczne cele aby się nią wybierać. Szczęśliwa liczba 192.



**PANNA (Virgo)**  
24 08 - 23 09

Nareszcie możesz zaprezentować swoje ukryte dotąd talenty. Czy myślałeś o tym że możesz być uzdolniony artystycznie? Ze strony przełożonych i współpracowników możesz spodziewać się gorącego aplauzu i szczerego uznania. Nie bój się samodzielnej pracy znajdujesz się w doskonałym okresie aby sobie z nią poradzić. Rady szefa przyjmij z wdzięcznością nawet jeśli nie będą się one zgadzały z twoimi opiniami. Nie psuj sobie dobrego nastroju przez ponuractwo i czarne myśli. Wszystko będzie się układać pomyślnie o ile trzymać się będziesz raz obranej drogi i nie będziesz wprowadzał nowych wariantów. 15 zastanów się nad celowością robienia zakupów. Może warto poczekać na lepszą okazję?



**WAGA (Libra)**  
24 09 - 23 10

Nie spodziewasz się że w pracy czekać cię będzie jakaś czarująca niespodzianka. Może nowy interesujący współpracownik? A może szef zechce cię obdarzyć swoim zaufaniem? Postaraj się go nie zawieść. Problemy które cię męczą są całkiem irracjonalne. Może porozmawiałbyś o nich z psychologiem? Jakies informacje uzyskane z prasy lub telewizji mogą okazać się bardzo istotne dla całej twojej przyszłości. Śledź uważnie światowe wydarzenia polityczne. Nie zapomnij o odwiedzinach u chorego przyjaciela. Warto okazać mu serdeczność. 11 ty jest do skonałym dniem na spędzenie go w kinie lub teatrze. Wazna w tym tygodniu liczba 424.



**SKORPION (Scorpio)**  
24 10 - 22 11

Działanie będzie wiele rzeczy i niektóre z nich pozostaną w sprężystości z pozostałymi. Najlepiej zrezygnować ze wszystkich mimo że kuszą nowością i zająć się pracą która wymagać będzie od ciebie wiele uwagi. Pamiętaj aby tolerować emocje innych i nie reagować gwałtownie w dyskusjach z przyjaciółmi. Pomyśl o zakupach dla domu. Przed tobą okres wzmożonego życia towarzyskiego a twoje mieszkanie nie wygląda tak jak powinno. Może zmienisz koncepcję urządzania salonu? Przydałoby się zainstalować kominek na długie zimowe wieczory. Nie rób jednak zakupów 13 grudnia nie jest to najlepszy dzień i możesz potem żałować.



**STRZELEC (Sagittarius)**  
23 11 - 21 12

Wszystko co powiesz i zrobisz 14-ego okaże się ważne i istotne dla całego twojego życia uczuciowego. Nie działaj więc pochopnie pod wpływem impulsów tylko chłodno prz kalkuluj wszystko na chłodno. Wokół spraw finansowych atmosfera wyraźnie się zagęszcza i możesz spodziewać się kłopotów. Niewykluczone że przyczynią się do nich niezwykli ci współpracownicy. Pomyśl trochę o swoim wyglądzie. Pamiętaj że zmienić makijaż na bardziej interesujący może być modne odcienie fioleto. Pamiętaj bowiem że własny fiolet jest twoim szczęśliwym kolorem w nadchodzącym tygodniu. 13-ego możesz mieć szczęście w grach liczbowych. Spróbuj więc swoich sił mając na uwadze że twoją liczbą jest 25.



**KOZIOROŻEC (Capricorn)**  
22 12 - 20 01

W pierwszej dekadzie grudnia znajdować się będziesz w doskonałej kondycji psychicznej a więc i nadchodzący tydzień będzie do skonałym pod tym względem. Ilość twojej inteligencji rośnie a twoj umysł pracuje na wysokich obrotach. Niestety twoja bogata wyobraźnia może ci służyć brzydkimi figlami i postawić cię w bardzo dziwnej sytuacji. Na szczęście lubisz nie oczekiwane wydarzenia i doskonale sobie z nimi radzisz. Partner oddala się od ciebie i za miast cierpieć w milczeniu powinieneś znaleźć sposób aby go znowu sobą zainteresować. Szczególnie szczęście w tym tygodniu będą miały Koziorożce rudo włosie. Warto posłuchać się szczęśliwą dla ciebie liczbą 832.



**WODNIK (Aquarius)**  
21 01 - 19 02

No i wreszcie twoj antytalent w organizowaniu spraw finansowych przynosi efekty których można się było spodziewać. Ale nie martw się tym zbyt wiele postępując nieco mniej emocjonalnie oszczędzisz sobie niepotrzebnych zdenerwowania. Podróż wygląda obiecująco ale w efekcie nie spełni twoich oczekiwań więc może lepiej zastanowić się nad nią jeszcze raz? Dobrze że masz ideały ale nie próbuj dostosować do nich swojego życia uczuciowego. Męczysz tym i siebie i partnera który z samą ma dosyć odgrywania w domu roli z romantycznych dramatów. Nie narzekaj na swoją cerę tylko zacznij wreszcie odżywiać się prawidłowo. Zamiećbales się ostatnio i teraz po prostu za to płacisz.



**RYBY (Pisces)**  
20 02 - 20 03

Przed tobą ekscytujące wydarzenia związane z nową interesującą znajomością. Może ci się od nich zakręcić w głowie i poczujesz się nieco zagubiony. Ale staraj się nie tracić ducha nie rob niczego bez planu a szczególnie nie wybieraj się na chybicka w długą i męczącą podróż. Pamiętaj aby mieć na wszystko otwarte oczy a wtedy odkryją się przed tobą nowe nieznane ci dotąd dziedziny życia. Musisz być bardziej oryginalny jeśli nie chcesz samego siebie wkomponować w tło. Mogłbyś przecież grać pierwsze skrzypce do czego cię w końcu uprawnia twoja nieprzeciętna inteligencja. Czern w ubiorze uczyni że możesz zostać wzięty ze względu na jego egzystencjalistę.

**kawiarnia**

**KAZIUK**  
zaprasza

na kawę i pączki

w każdą niedzielę  
w godz 10 00 - 3 00 pm  
do budynku Credit Union

(220 Roncesvalles Ave., sala na dole)

**JEDYNY NAPRAWDĘ KIESZONKOWY LUKSUSOWY POLSKI KALENDARZYK NA ROK 1984**

- Miękką i trwałą oprawę • przeszło 160 stron • Papier wysokiej jakości • 10 1/2 cm x 6 1/2 cm • Katolickie święta i uroczystości • Imiona polskie współczesne i słowiańskie • Przenisy kulinarne • Rocznice • Przysłowia • I wiele innych pożytecznych informacji • Kolory do wyboru!

**MILY PREZENT GWIAZDKOWY**

**CENA TYLKO \$4 95 przed 1 grudnia, \$5 95 później**

**ZAMOWIENIA** Telefonicznie 531-5523 lub pisemne ECHO TYGODNIA 393 Shaw Str., TORONTO, ONT M6J 2X4 załączając czek lub money order na Echo Tygodnia w wysokości \$4 95 + \$1 na koszty wysyłki

**KALENDARZYK** będzie też dostępny w najlepszych sklepach polskich w Toronto, Montrealu, Hamilton oraz w punktach sprzedaży Echa w różnych miastach Kanady

Młody zespół muzyczny "TRANSFER" oczekuje propozycji Repertuar dla młodej i starszej generacji na wszystkie okazje  
Hamilton, tel 547-3098 - Sławek

Zaopiekuję się dziećmi w swoim domu Zapewniam gorący lunch oraz transport w dzielnicę Etobicoke Tel 746 3128

Przyjmę każdą pracę, w piątek po południu, sobotę i niedzielę Chętnie jako kelnerka, przy sprzątanu, w kuchni, hotelu, także jako laborant chemiczny  
Tel 243-9766  
od godz 18 do 21

Pani przyjmie opiekę nad dzieckiem lub sprzątanie  
TEL 653 8241 Toronto

Inżynier budowlany z wieloletnią praktyką w projektowaniu i wykonawstwie przy budowie wielkiej płoty i domków letniskowych z uprawnieniami budowlanymi (z Polski) poszukuje pracy w swoim zawodzie w mieście Toronto. Znajomość angielskiego zadawalająca  
Tel (204) 582 8649 (Winnipeg)  
Bogdan Adamczyk  
5 1168 Mc Phillips St  
Winnipeg Manitoba R2X 2L5

Pani w młodym wieku / zamieszkała w miejscu potrzebna do dwójki dzieci w wieku 6 i 3 lata w Mississauga  
tel 276 8083

**IMIENINY**

1 C Bianki, Edmunda, Elgusza, Natali, Sobiestawy  
2 P Balbiny, Bibiany, Pimena, Sulistawa, Wiwiany  
3 S Franciszka, Lucjusza, Ksawerego  
4 N Adeliny, Barbary, Jana, Krystiana, Piotra  
5 P Lubomulej, Kryspiny, Reginalda, Saby, Wilmy  
6 W Jaremy, Jarogniewa, Leontyny, Mikołaja  
7 S Amaranty, Ambrozego, Elgusza, Marcina, Teodora

**PRACA**  
Potrzebna pomoc domowa z opieką nad 2 letnim dzieckiem. Możliwość zamieszkania. Dzwonic po 7 wieczor Tel 255-4257 w Toronto



# BRYDŹ CZY MUSIAŁEŚ LEŻEĆ? ODCINEK



51

REGAŁE  
 ERZY JEKOWSKI  
 OBJAŚNIENIE ZNAKÓW: ♠ PIK ♥ KIER ♦ KARO ♣ TREFL BA = BEZ ATU  
 K' = KONTRA RK' = REKONTRA --- A=AS K=KRÓL Q=DAMA J=WALEC X=BLÓTKA  
 P = PÓLEŃC Z = ZACHÓD W = WSCHÓD D = DEKLARANT (ROZGRYWAJĄCY)

PROBLEM ROZGRYWKOWY NR 29  
 Licytacja D P  
 J109 WYJSCIE 4-ka pik W dołożył Asa 2 BA 4 BA

Moi czytelnicy zapewne zauważyli, że licytacja obu graczy jest nieprawidłowa D nie miał prawa otworzyć 2 BA bo posiada 20 PH a my wiemy, że 2 BA otwiera się z 22, 23 i 24 PH - p odcinek 29 Gracz P chciał jakoś sprowokować szlemika i podniósł do 4 BA CO NIEJ JEST PYTANIEM O ASY patrz odcinek 33, punkt 4

Przy okazji podaję odpowiedzi na otwarcie 2 BA

- Mając 4 - 8 PH wiadomo że nie ma szlemika Podnosimy do 3 BA Tak właśnie powinien być zalicytował P w przykładzie nr 29
- Mając 9 - 10 PH podnosimy do 4 BA i partner zdecydował czy iść na 6 BA - zależnie od siły otwarcia Jeśli otworzył z 23 - 24 PH chyba pójdzie na szlemika
- Mając 11 - 12 PH sami licytujemy szlemika i partner spasuje
- Oczywiście z 15 PH i więcej licytujemy 7 BA

Mając 6-o kartowy starszy kolor licytuj go, nawet jeśli nie masz ani jednego punkta

A teraz UWAGA mając 4 PH lub więcej i 4-okart starszy licytuj 2 trefl i TO JEST STAYMAN Odpowiedzi na Staymana już znamy

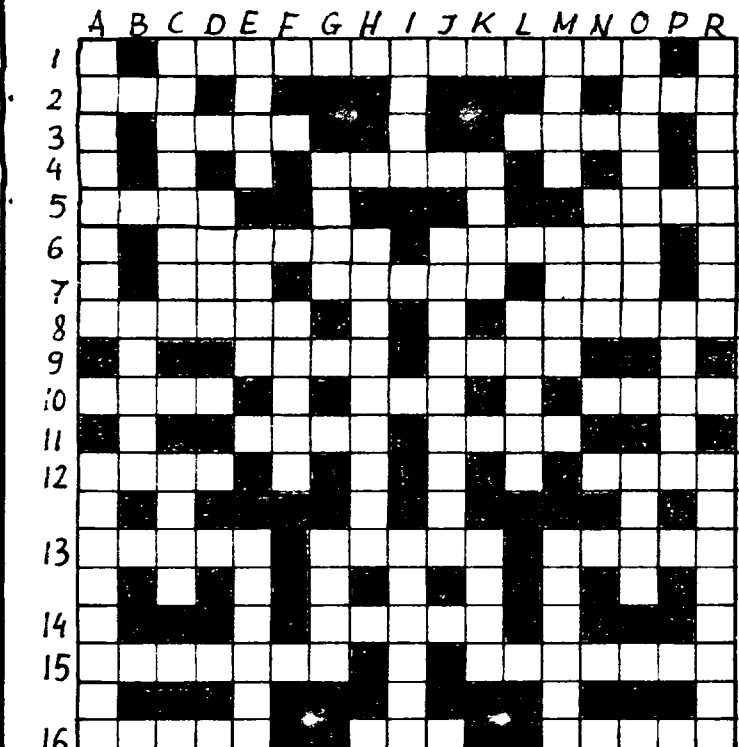
Powracając do naszego problemu pomimo okropnej licytacji deklarant stanął na poziomie i grając doskonale, zrobił 4 BA Czy wszyscy czytelnicy rozegrają tę rękę równie doskonale? Proszę spróbować!

LICYTACJA "KOLOROWA" C D  
 Drugim powodem podniesienia się ogólnego poziomu brydza to fakt olbrzymiego wzrostu jego popularności Znalazło to odbicie we wzroście współzawodnictwa między graczami - wiadomo, nie ma to jak konkurencja - a więc w podniesieniu umiejętności graczy Na rynku księgarskim ukazały się setki publikacji omawiających każdy aspekt brydza

Jakie są tendencje w nowoczesnym brydżu? Wzrost techniki licytacji i rozgrywki pociągnął za sobą zwiększenie agresywności w licytacji Gracz, który dobrze licytuje i rozgrywa nabywa pewności siebie i odważa się na wysokie kontrakty, które ma nadzieję zrobić dzięki swojej wysokiej technice Agresywność brydzowa polega na p na otwieraniu licytacji z dość, wydawałoby się, słabą kartą

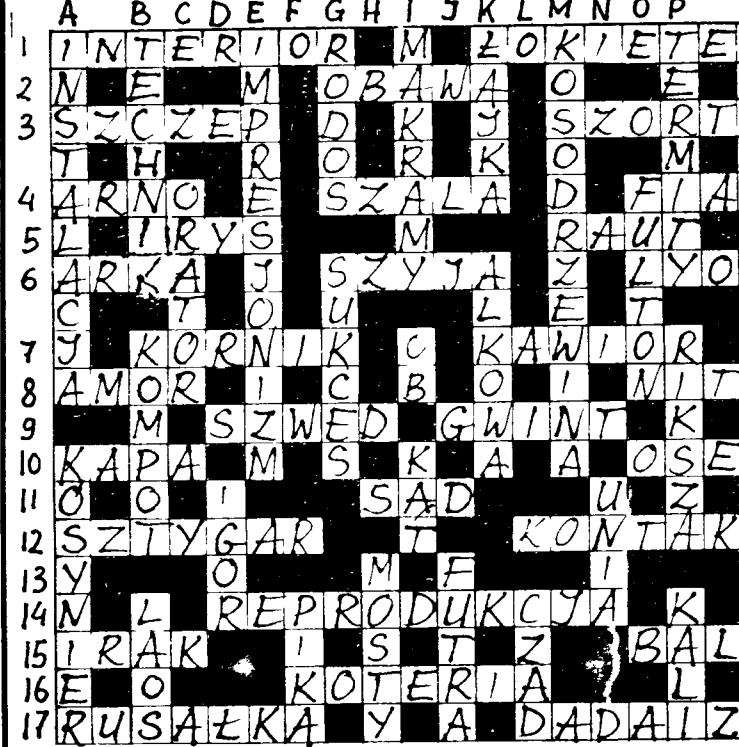
Skończyły się czasy gdy otwierano tylko posiadając 14 PH Za często widuje jeszcze, w naszych kółkach brydzowych, sytuację w której 2 partnerzy mają po 13 PH i nie otwierają licytacji A przecież 26 PH to prawie murowana partia!

## KRZYŻÓWKA NR 59



- Poziomo
- 1-C odtworzenie, odbudowa
  - 2-A spod naczynia
  - 2-O August II i August III krol Polski
  - 3-C okrągła cyfra
  - 3-L pomost wiodący na statek
  - 4-G typowa potrawa w Dniu Dziękczynienia
  - 5-A święty byk starożytnych Egipcjan
  - 5-N przedstawiciel grupy etnicznej zam w Libanie i Syrii
  - 6-C zawoj na głowę
  - 6-J archipelag w pobliżu Madagaskaru, byłe terytorium francuskie
  - 7-C strus
  - 7-G członek loży wolnomularskiej
  - 7-M uprawiany na włókno
  - 8-A rodzaj papugi
  - 8-L sofa
  - 9-E jeden z gazow
  - 9-J zasłona na twarzy kobiet muzułmanskich
  - 10-A twierdzenie, którego ma się dowiesc
  - 10-H część nogi
  - 10-N pole widzenia kamery
  - 11-E typowe drzewo Libanu
  - 11-J uderzenie
  - 12-A zboczce
  - 12-N wzwyż, w dal
  - 13-A wielka rzeka Afryki Zach
  - 13-G wydepta dolna charakterystyczna dla Habsburgow
  - 13-M mułi osad organiczny
  - 14-G imię zony S Przybyszewskiego
  - 15-A spowinowacona więzami krwi
  - 15-K afrykański drapieznik
  - 16-A sprawdziany, proby inteligencji
  - 16-H kuzyni wilka
  - 16-M sztuczne włókno

## NR 58



- Pionowo
- 1-A morze pomiędzy Włochami i Jugosławią
  - 1-C uratował się z morskiej katastrofy
  - 1-E ryba słodkowodna
  - 1-I choroba tropikalna
  - 1-M karnacja
  - 1-O na przeziębienie
  - 1-R przysłowiowy przykład pracowitości
  - 4-G muzułmanski przywódca religijny
  - 4-K drzewo liściaste
  - 5-D msza niedzielna
  - 5-N rurka melioracyjna
  - 6-E surowiec kopalny rozmaitych metali
  - 6-H kwiat ogrodowy
  - 6-J do odkorkowywania
  - 6-M skandynewskie imię męskie
  - 8-B James Bond 007
  - 8-F mieszkaniec jednej z azjatyckich republik sowieckich
  - 8-L komora powietrzna do prac nad wodą
  - 8-P chybiony strzał
  - 12-A klasyczny język Indii
  - 12-C imię zenskie
  - 12-O figura przestrzenna
  - 12-R przyrząd do podawania tonacji
  - 13-E szlachetne kamienie o purpurowej barwie
  - 13-G usterka
  - 13-I cofnięcie się
  - 13-K schronienie udzielane przez państwa uchodźcom z innych krajow
  - 13-M czarownik

## LISTY DO REDAKCJI

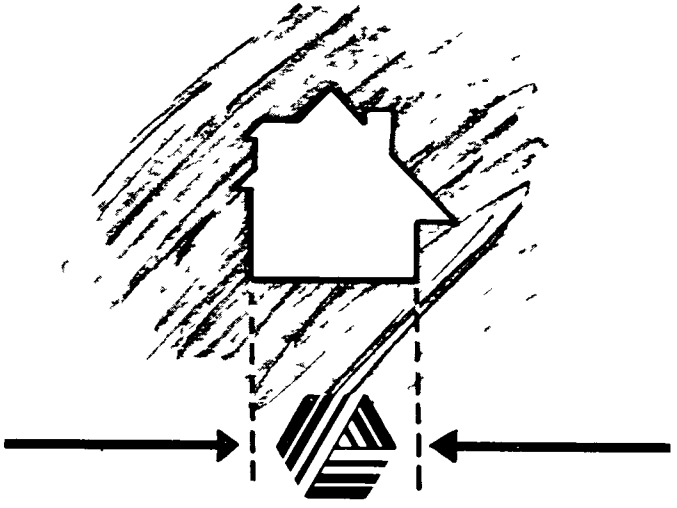
darzen robi to bez jakiegokolwiek tendencyjnosc dokonczenie ze str 1

Strajk 10 chłopaków przed konsuletem PRL ruszył serca ludzi, ktorych przewinęły się przed konsuletem setki Pojawili się ludzie, ktorzy chcieli pomoc w jakis sposob chłopakom Jedni przynosili papierosy, drudzy kwiaty, inni jeszcze przychodzili po prostu porozmawiac z głodującymi Widziałem kilkakrotnie starszkow 70-letnich, ktorzy dreptali, by pocieszyć chłopakow, wrzucali datki na Solidarnosc walczącą w kraju i odchodzili do samochodow Demonstracja sprzed tygodnia i ta dzisiejsza pokazala, ze potrafimy byc aktywni I tylko tym sposobem mozemy kontynuowac walke z reżimem Nasza bernosc byłaby wodą na młyn dla rządu komunistycznego w Warszawie A gdybysmy tak wszyscy Polacy przebywający za granicami Polski, zorganizowali się w jedną wielką unię, która okresliby swój program (oczywiście nie popieralaby ona sposobu myslenia komunistow) Bylibysmy wtedy wszyscy jednakowo traktowani przez władze warszawskie Byc moze wtedy nie balibysmy się protestowac pod konsuletem, nie byłoby tych "posluszniejszych" i tych systematycznie przychodzących na demonstracje, bo okreslibysmy się Bylibysmy częścią Polski poza jej granicami, bylibysmy nadzieją naszych rodzicow, rodzenstwa, kolegow walczących w Polsce, bylibysmy możliwością okazania ich niezadowolenia przeciwko rządowi "polskiemu" Artur (nazwisko i adres znane redakcji)

Droga Redakcjo,  
 Dostałam dopiero dzis ostatni, 67 nr Echa (a już myślałam, że nie dostanę), podaliscie w nim nazwiska osob głodujących pod konsuletem, i b Was proszę - przekazcie słowa poparcia i otuchy, ode mnie dla mego przyjaciela, Jacka Turskiego, dla Jana Ostoi-Starzewskiego, ktorego, wkrótce po jego wyładowaniu w Kanadzie, poznalismy w Montrealu Znam, az za dobrze, głod, w Polsce, nieomal stale byłam na pograniczu głodu, tak ze znam ten bol i wiem jak się wtedy ciężko znosi zimno!!!  
 Niestety - niewiele, tu, w Montrealu, dla nich - tam w Toronto, moge zrobic najwazniejsze, czy - zwłaszcza w nocy, nie zostawali sami!!!

Mya juz moja prenumerata gratisowa, 3-miesieczna, chcąc nadal zachowac prenumerate, tylko, czy mi przysluguje ta zniżkowa?  
 Posyłam Wam czek, niestety z datą na 1 grudnia, nie pracuję, żyję z "welfer" i nie mam nic a nic extra, a to co miałam poszło na materiały do litografii i tak za połowę tylko, za uzywanie atelier, zapłaciłam \$20, nie miałam \$40, wyjątkowo się zgodzono, no nic, nie zawracam Wam więcej głowy, bardzo serdecznie pozdrawiam całą Waszą Redakcję Irena Stawinska

## Zostań właścicielem domu przy pomocy Credit Union



Fundusz konna domu (RHOSP), który oferuje nasza Credit Union pozwoli ci zaoszczędzić ponad 10,000 00 wolnych od podatku

Informujemy ze  
 1) rocznie można zainwestowac w RHOSP do \$1 000 00 i odjąć tę kwotę od dochodu który podlega podatkowi  
 2) efektem nowyzszego oszczędzania są odsetki - wolne od podatku

Pieniądze zainwestowane w fundusz RHOSP łącznie z odsetkami nie podlegają opodatkowaniu jeżeli posłużą jako zadatek w momencie konna domu

Ostateczny termin denozytu ubiega z dniem 31 grudnia  
 220 Roncesvalles Ave tel 537 2181 2987 Bloor Str W tel 236 1225 12 Denison Ave tel 863 0996

- 1-I choroba tropikalna  
 1-M karnacja  
 1-O na przeziębienie  
 1-R przysłowiowy przykład pracowitości  
 4-G muzułmanski przywódca religijny  
 4-K drzewo liściaste  
 5-D msza niedzielna  
 5-N rurka melioracyjna  
 6-E surowiec kopalny rozmaitych metali  
 6-H kwiat ogrodowy  
 6-J do odkorkowywania  
 6-M skandynewskie imię męskie  
 8-B James Bond 007  
 8-F mieszkaniec jednej z azjatyckich republik sowieckich  
 8-L komora powietrzna do prac nad wodą  
 8-P chybiony strzał  
 12-A klasyczny język Indii  
 12-C imię zenskie  
 12-O figura przestrzenna  
 12-R przyrząd do podawania tonacji  
 13-E szlachetne kamienie o purpurowej barwie  
 13-G usterka  
 13-I cofnięcie się  
 13-K schronienie udzielane przez państwa uchodźcom z innych krajow  
 13-M czarownik

# STRONA BOLKA i LOLKA

Redaguje  
**LESZEK  
MECH**

## "POLONIA REVIEW"

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY  
NADAWANY W DZIELNICY  
PARKDALE I ETOBICOKE

WTORKI GODZINA 7 30 wieczorem

SRODY GODZINA 11 30 rano

PIATKI GODZINA 7 30 wieczorem

Przynosi aktualne wiadomości z Polski i z życia Polonu Kanadyjskiej "Polonia Review" jest niezależnym polskim programem niepodległościowym

## "Pani Jadwiga"

Polski program radiowy  
ze stacji CHWO 1250 w Oakville  
od godziny 1 do 2 w każdą sobotę  
Reklamy i ogłoszenia handlowe  
oraz wszelkie komunikaty  
przyjmuje się telefonicznie - 691-8789

## Echo Ojczyzny

codzienny polski program radiowy  
nadawany od godziny 11 05  
od poniedziałku do piątku włącznie.  
ze stacji CHIN FM 100.7  
tel. 531-9991

Prowadzi Karola Kęsik

Muzyka,  
wiadomości z Polski, z Kanady i ze świata, komentarze  
Przyjmujemy reklamy i ogłoszenia handlowe  
i wszelkie komunikaty

TRZY RAZY W TYGODNIU

## PROGRAM RADIOWY POLONEZ

W PIĄTKI 9:00-10:00

1250 AM

w soboty 3 30-4 30

1250 AM CHWO

W NIEDZIELE 10 30-11:30 a.m. 1190 AM CJMR



ADRES REDAKCJI POLONEZA  
2120 BLOOR st W  
MAREK J GOLDYN TORONTO, ONT M6S 1M8  
PRODUCENT TEL (416) 762-7401

## "RADIO VICTORIA"

od 10:30 a.m. do 11:00 a.m.

W NIEDZIELE  
na stacji WHLD 1230 AM.

## ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL ADDISON ON BAY LIMITED

PONTIAC, BUICK, CADILLAC



Szeroki wybór nowych i używanych samochodów. Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję na (Parts & Labour)

GENERAL MOTORS  
pożyczka na samochód

Specjalizuję się w otrzymaniu  
pożyczki na samochód  
dla nowo przybyłych

Minimalna wpłata  
Niskie miesięczne spłaty

Po kupno zgłaszajcie  
się do naszego polskiego przedstawiciela.

Specjalne ceny dla Rodaków oferuje tylko

ARNOLD PENK

(Wyróżniony przez GM jako "Senior master salesman")  
PO WSZELKIE INFORMACJE NA TEMAT SAMOCHODÓW  
LUB UBEZPIECZEN PROSZĘ DZWONIĆ 964-3211 LUB DO  
DOMU W KAŻDYCH GODZINACH 731-0757 ZOSTAWIAJĄC  
NAZWISKO I NUMER TELEFONU

832 BAY ST., TORONTO (przy College St.)

## GROBOWIEC FARAONA

Bolek i Lolek z podziwem spoglądali na wysokie kolumny wyściane z potężnych, kamiennych bloków

Na koncu drogi, którą osłaniały kolumny, ciemniał sztok piramidy. Nieco z boku z piasku wyłaniał się tajemniczy posąg Sfinksa, kamiennego Iwa z ludzką twarzą

- To ruiny potężnego państwa faraonów, które istniało w odległych czasach. Tak, tak - westchnął Arab - Wasz kraj, chłopcy, porastały nieprzebyte puszcze, gdy tutaj nad Nilem wznoszono piramidy. Królewskie grobowce. Niewolnicy budowali je przez dziesiątki lat, od świtu do zachodu słońca. Każdy faraon chciał posiadać grobowiec wspanialszy od poprzedniego. Dlatego piramidy wznoszono coraz większe i wyższe

- Przed największym zrobisz mi pamiątkowe zdjęcie - mruknął Bolek do przyjaciela

- Właśnie zbliżamy się do jednej z najokazalszych piramid - usmiechnął się przewodnik - A do tego posiadającej jeszcze wiele tajemnic

- Niezbadanych - wyszeptał Lolek

- Prawie wszystkie piramidy przetrwały do naszych czasów, ale większość została doszczętnie ograbiona. Uczeni niezwykłe rzadko docierają do nietkniętego grobowca faraona. Piramida, którą widzicie, prawdopodobnie kryje we wnętrzu komnatę z bezcennymi skarbami. Tylko kto pierwszy dotrze do nich - profesorowie czy Zły Ibrahim?

- Zły Ibrahim - powtórzył Bolek - Ktoż to taki?

- Tutejszy złodziej szek pładujący w grobowcach faraonów jak we własnej kieszeni. Zwąchał się z jakimś bogatym jankesem i sprzedaje mu wszystko, co po kryjomu wykopie z piasku lub wyniesie z piramidy



- Nie można go złapać i wsadzić za kratki? - zdziwił się Lolek

- Nieraz próbowano, ale bez skutku - westchnął przewodnik

- A jak wygląda ten Bardzo Zły Ibrahim?

- Zwyczajnie. Jak Arab. Tylko ma czarną brodę i czarne włosy

Bolek odwrócił głowę do Lolka i mrugnął jednym okiem

- Coś nas, przyjacielu

- Co proponujesz wobec tego?

- zapytał Lolek

- Chodźmy na wierzchołek piramidy. Z góry lepiej zorientujemy się w terenie. A może urządzimy wyszcig - kto pierwszy zamelduje się pod chmurką?

- Zgoda - skinął głową Lolek

- Stawaj na starcie

Przewodnik podniósł rękę

- Jeden, dwa, trzy. Start!

Zasapany Lolek usiadł na kamiennym schodku i spojrzał w górę. Bolek już docierał do szczytu piramidy. Nagle stopień pod Lolkiem drgnął i powolutku umosił się wyżej. Z powstałej szczytnej niewidoczna ręk WY-SUNEŁA TAJEMNICZĄ SKRZYNECZKĘ. Zwolniony kamień opadł z powrotem. Zaskoczony Lolek ostrożnie podniósł pokrywę. We wnętrzu skrzynki zamigotały barwne klejnoty

dalszy ciąg nastąpi

napisał LESZEK MECH  
WŁADYSŁAW NEHREBECKI  
ilustracje ALFRED LEDWIG

## Jak to miło: w domu ciepło, a pieniądze w kieszeni...

Tej zimy Toronto Hydro pomaga klientom mieszkać w ciepło, a przy tym oszczędzać pieniądze zmniejszając rachunki za ogrzewanie. Wystarczy telefon, a załatwimy energetyczną inspekcję. Domu bezpłatnie. Chcesz wykonać pracę samemu? Wynajmij rzemieślnika? Przestać ogrzewać ropą? Uszczelnij dom? Dzwon do nas, zanim zaczniesz działać



595-6780  
Toronto Hydro  
Hotline



Święta Barbara jest patronką górników, dlatego od wielu lat w Polsce w dniu 4 grudnia górnicy mają swoje święto

# SPORT SPORT

## ARGONAUICI GÓRĄ!



Tak się cieszył Steve Ackroyd ze zwycięstwa torontonskich Argonautów 18:17 nad Lwami z Brytyjskiej Kolumbii 31 lat czekali torontonczycy na zwycięstwo w tym najważniejszym turnieju - pucharze księcia Grey'a - równoznacznym z mistrzostwem Kanady CAJ

## Czy będą idolami?

Ciąg dalszy ze str. 24

kiego Anderson wyjaśniał, że dawał swoje kontrakty do czytania zonie "ponieważ kiedy je czytam sam mam kłopoty ze zrozumieniem większości tego co tam napisano"

Wiem, że oba opisane wyżej przypadki są przykładami ekstremalnymi, że nie można podciągając pod takie schematy większość zawodników, tak się jednak składa, że statystycznie rzecz biorąc w grach zespołowych występują one podejrzanie często

Znakomity piłkarz włoski Roberto Bettega, wielokrotny reprezentant Italii wrócił do kraju po pracowitym sezonie w zespole Toronto Blizzard. Po powrocie powiedział, że mimiony sezon nie dał mu pełnej sportowej satysfakcji. Bettega skarżył się, że atak Toronto Blizzard nie był odpowiednio nastawiony na wykorzystanie

tanie jego szczególnych umiejętności strzeleckich, jakkolwiek przybył on do Kanady w trakcie sezonu ligowego i nie wszystkie założenia taktyczne dało się zmienić. Niemniej ma nadzieję, że do przyszłego sezonu trener zespołu Blizzard Bobby Houghton będzie miał wystarczająco dużo czasu na wypracowanie lepszego systemu współpracy zawodników

Paolo Rossi, kolega Bettegi z reprezentacji Włoch, a kolega Bonka z drużyny klubowej Juventus Turyn został ukarany przez Włoską Federację Piłki Nożnej karą 3 100 dolarów za noszenie bez zezwolenia błękitnej koszulki reprezentacyjnej. Komisja dyscyplinarna WFPN stwierdziła na swym posiedzeniu, że Rossi, bohater ubiegłorocznych mistrzostw świata (wybranych przez Włochów) przywdział barwy reprezentacyjne by reklamować okulary przeciwsłoneczne

## TENIS

Tak jak w męskim tenisie nie wiadomo, który z trojki Lendl, McEnroe, Connors (w tej kolejności są aktualnie klasyfikowani) jest najlepszy, tak w tenisie kobiecym nie ma wątpliwości. Martina Nawratilova swoją czołową rywalkę Chris Evert Lloyd pokonała w niedzielnym finale turnieju w Tokio 6:2, 6:2. Lloyd, druga na tegorocznych listach rankingowych, zwyciężczyni Otwartych Mistrzostw Francji (Nawratilova przegrała tam swój jedyny w tym roku mecz z Amerykanką Kathy Horvath) nadal ma dodatni bilans meczów z Martyną 3:25, choć w tym roku przegrała wszystkie 6

W walce o trzecie miejsce w tym turnieju Węgierka Andrea Tamesvari pokonała trzecią na listach Amerykankę Andrea Jaeger 6:2, 6:2. Czwarta z najlepszych tenisistek świata, Pam Shriver wygrała w tym czasie turniej w Brisbane w Australii zwyciężając w finale Wendy Turnbull (Australia) 6-4, 7-5

## Ogłoszenia

### UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy  
POLISH ALLIANCE (TORONTO)  
CREDIT UNION LTD.  
2150 BLOOR ST. W.

(Wejście od wschodniej części budynku)

TEL. 762-9523

Konta depozytowe	7 %	rocznie
Specjalne konta depozytowe (minimalny depozyt \$5000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	6 1/4 %	rocznie
3-miesięczne certyfikaty	8 %	rocznie
6-miesięczne certyfikaty	8 1/2 %	rocznie
1-letnie certyfikaty	9 %	rocznie
3-letnie certyfikaty	10 %	rocznie

Non-redeemable ... 11 % rocznie

RRSP i RHOSP ... 9 1/2 % rocznie

Pozyczki personalne ... 14 1/2 % rocznie

Hipoteki ... 13 1/2 % rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

CODZIENNIE od 12 do 2.30 po poł i od 7.30 do 9 wiecz.

WTORKI tylko od 12 do 2.30 po poł. oraz SOBOTY od 10 do 12.30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union



THUNDER BAY  
PACZKI DO POLSKI

MORSKIE \$ 1 80  
LOTNICZE \$ 4 15

The Right Fit 126 N. May Street  
Tel 622-2571

SOLID  
AUTOREPAIR

wszelkiego rodzaju naprawy samochodowe dożywotnia gwarancja na zainstalowane hamulce oraz tłumiki (mufflers)  
201 Schell Avenue Toronto (koło Caledonia i Shell 2 blok na północ od Eglinton)  
Tel 787 2702

WŁADYSŁAW DAKOWICZ

Apartament w spokojnym budynku w Etobicoke do sprzedania 3 sypialnie, 2 łazienki, kuchnia i balkon. Blisko komunikacji. Może być również do wynajęcia. Tel 625-6475 po 6 wieczor

58-60

Elektryk, z dużym doświadczeniem poszukuje pracy w zawodzie lub jakiegokolwiek innej

tel 247-9720

SPRZEDAM - własnościowe, trzypokojowe mieszkanie w Szczecinie

tel 429-1101

Opiekunka do rocznego dziecka  
Tel 766-7153  
po 6 po poł

Masz mało gotówki  
A MARZYSZ O KUPNIE  
DOMU  
ZADZWON NA NUMER  
622-9533

STARUSZKIEWICZ  
W X DE LIMA REALTY  
pokaze ci, że jest to  
MOZLIWE! 51-62

INSURANCE  
AUTO • HOME • BUSINESS  
FOR LOWER RATES  
COMPARE BEFORE  
YOU BUY OR RENEW  
CALL Victor W Krupowicz  
Westown Real Estate & Insurance Ltd  
268 Roncesvalles - 533-8573

Jeśli masz problemy z wrzodami, nadkwasotą żołądka lub niestrawnością, oraz wszelkimi ropieniami ran ciętych lub wyrzutami na skórze możesz uzyskać poradę, dzwoniąc na numer telefonu w Toronto 654-1203. Proszę Annę 50-62

AGATA FUR

Futra, kapelusze, nowe i okazjne Renowacje, czyszczenie Wysyłam do Polski  
Wł Halina KOZŁOWSKI  
366 Mayor Str suite 414  
Montreal  
Tel (514) 845-0508

Brahma Kumaris  
World Spiritual University

Raja Yoga Centre

prowdzi codziennie lekcje MEDYTACJI I YOGA dla zainteresowanych

"Nie zostawac w tyle to znaczy byc swiadomym i isc z postepem"

19 Lakeview Ave,  
TORONTO, ONT M6J 3B2  
Tel (416) 537-3034



# SPORT SPORT

## Podsumowanie sezonu lekkoatletycznego (IV)

Zamierzałem zrezygnować z serwowania Panstwa w tym tygodniu najlepszych tegorocznych lekkoatletycznych wyników kobiecych, ale przedolimpijski zryw lekkoatletek był aż nadto widoczny. Lato 1983 przyniosło rekordy świata aż w jedenastu (sporządź 17) konkurencjach programu olimpijskiego — uwzględniając w tym też najlepszy w historii wynik w maratonie.

Mistrzostwa Świata w Helsinkach były pasjonującym popisem pan W stolicy Finlandii zebrały się naprawdę wszystkie najlepsze lekkoatletki całego globu.

Rekordzistka świata w stumetrówce — Amerykanka Evelyn

Ashford przegrała na mistrzostwach w Helsinkach z kretesem — położyła ją bowiem ciężka kontuzja. W tej sytuacji trudno powiedzieć, kto jest najszybszą kobietą. Może przyszłoroczna konfrontacja w Los Angeles będzie ostatecznym rozstrzygnięciem, dotychczasowy bilans pojedynków Goehr — Ashford jest w sumie korzystny dla Amerykanki.

Zbladła nieco w tym roku wielka gwiazda Marity Koch. Wszelkstronna szybko biegaczka, równie dobrze czująca się na 60 m, jak i na 400 m zrezygnowała tego lata z laurów na tym ostatnim dystansie. Mając groźną rywalkę w oso-

bie Jarmili Kratochwilowej, Koch zdecydowała się startować w Helsinkach na 100 i 200 m (nie mówiąc o sztafetach) i w konsekwencji wywalczyła aż cztery medale, w tym trzy złote. A mimo to nie zaimponowała tak jak własnie Kratochwilowa, której wyszedł niewiarygodny dublet — złote medale na 400 i 800 m. Reprezentantka CSRS powtórzyła wyczyn Alberto Juantoreny z igrzysk olimpijskich w Montrealu. Mówi się jednak, że w przyszłym sezonie Kratochwilowa ze względu na dosyć zaawansowany już wiek nie będzie w stanie startować aż w tylu konkurencjach.

**100 M (RŚw 10 79)**

10 79 Evelyn Ashford (USA) 57
10 81 Marlies Goehr (NRD) 58
10 83 Marita Koch (NRD) 57
10 94 Diane Williams (USA) 60
11 03 Silke Gladisch (NRD) 64
11 06 Florence Griffith (USA) 59
11 07 Merlene Ottey (Jamajka) 60
11 07 Anelia Nunewa (Bułg) 62
11 08 Alce Brown (USA) 60
11 09 Nadieżda Georgijewa (Bułg) 61
11 09 O'ga Antonowa (ZSRR) 60

**200 M (RŚw 21 71)**

21 82 Marita Koch (NRD) 57
21 88 Evelyn Ashford (USA) 57
21 99 Chandra Cheeseborough (USA) 59
21 19 Merlene Ottey (Jamajka) 60
22 23 Florence Griffith (USA) 59
22 26 Kathy Smallwood-Cook (WB) 60
22 31 Randy Givens (USA) 62
22 40 Jarmila Kratochwilowa (CSRS) 51
22 41 Alce Brown (USA) 60
22 42 Nadieżda Georgijewa (Bułg) 61
22 42 Baerbel Woeckel (NRD) 55

**800 M (RŚw 1 53 28)**

1 53 28 Kratochwilowa (CSRS) 51
1 55 96 Jekatierina Podkopajewa (ZSRR) 52
1 56 11 Ljubow Gurina (ZSRR) 57
1 56 21 Zamira Zajcewa (ZSRR) 53
1 56 81 Tatjana Prowidochina (ZSRR) 53
1 56 96 Zuzana Moravczikova (CSRS) 56
1 57 0 Rawilia Agletdinowa (ZSRR) 60
1 57 06 Doina Melinte (Rum) 56
1 57 28 Milena Matejkowiczowa (CSRS) 61
1 57 4 Ludmiła Borysowa (ZSRR) 59

**1500 M (RŚw 3 52 47)**

3 57 12 Mary Decker (USA) 58
3 59 31 Rawilia Agletdinowa (ZSRR) 60
4 00 12 Fita Lovin (Rumunia) 51
4 00 3 Podkopajewa (ZSRR) 52
4 00 62 Maria Radu (Rumunia) 59
4 00 7 Tamara Sorokina (ZSRR) 50
4 01 19 Zamira Zajcewa (ZSRR) 53
4 01 23 Tatjana Kazanka-Kowalenko (ZSRR) 51
4 01 29 Christiane Wartenberg (NRD) 56
4 01 49 Doina Melinte (Rum) 56

**3000 M (RŚw 8 26 78)**

8 32 08 Kazanka-Kowalenko (ZSRR) 51
8 34 04 Aila Juszyńska (ZSRR) 56
8 34 60 Galina Zacharowa (ZSRR) 58
8 34 62 Mary Decker (USA) 58
8 35 11 Brigitte Kraus (RFN) 56
8 35 55 Swietłana Ulmasowa (ZSRR) 53
8 37 06 Wendy Sly (W Brytania) 59
8 37 06 Agnese Possamai (Włochy) 53
8 44 88 Ulrike Bruns (NRD) 53
8 45 69 Jane Furniss (W Bryt) 60

**400 M (RŚw 47 99)**

47 99 Jarmila Kratochwilowa (CSRS) 51
48 59 Tatjana Kocembova (CSRS) 62
49 19 Maria Kulczunowa-Pinignina (ZSRR) 58
49 75 Gaby Bussmann (RFN) 59
50 06 Marita Payne (Kanada) 60
50 19 Irina Baskakowa (ZSRR) 56
50 26 Sabine Busch (NRD) 62
50 48 Olga Władysława (ZSRR) 63
50 48 Dagmar Ruebsam (NRD) 62
50 63 Marina Iwanowa (ZSRR) 62

## CZY BĘDĄ IDOLAMI ?

W czasie oglądania niedzielnego meczu futbolu amerykańskiego o Grey Cup pomiędzy Toronto Argonauts i BC Lions z Vancouver ( ) nasunęły mi się dwie refleksje. Twardy, brutalny to sport ten futbol amerykański, prawda? Prawie wszystkie chwytai dozwolone i tylko krótkie fragmenty gry są grą o piłkę, 90% to gra o dołożenie przeciwnikowi żeby go złapać, nie puscic, przewrocic, odepchnąć, przygnieść. W momencie gdy na leżącego gracza wskakuje jeden na drugiego szesciu graczy drużyny przeciwnej to jedynym rozsądnym wytłumaczeniem tego zjawiska byłaby chęć dewitalizacji. A jednak w chwili późnej pomagają sobie nawzajem, wyciągają pomocną dłoń do leżącego przeciwnika i zachowują się jak dzentelmeni, a nie jak wrogowie. I nie zauważyłem nigdy bójk, bijatyki (faktem jest, że rzadko oglądam futbol amerykański).

A jak postępują hokeiści? Nie muszę opisywać — to widac w każdym meczu. Skąd ta różnica? Czy futbolisci wystarczająco wyładowują swoją agresję w ciągłych bezpośrednich dozwolonych walkach z przeciwnikiem?

Czy hokeiści muszą stale kontrolować swe pierwotne (nie ma się co oszukiwać) instynkty, by nie zarobic karnych dwóch minut czasami nie zdzierzą? Czy Włodek Lubanski, gdy dostał europejski puchar Fair Play za to, że nie kopnął leżącego bramkarza przeciwników, chociaż miał okazję rzeczywiście wykazał się w tym momencie tak wielkim hartem ducha? Zaczynam wierzyć, że odpowiedzi na wszystkie te pytania jest twierdząca. A może zawodnicy futbolu amerykańskiego są na tyle dobrze opancerzeni, że po prostu nie wierzą w skuteczność jakiegokolwiek bijatyki?

Mam dla Panstwa dwie króciutkie sylwetki sportowców, bohaterów, którzy dla setek tysięcy młodych ludzi w tym kraju mogli by być idolami. Na pierwszy ogień idzie Paul Higgins z hokejowej drużyny Maple Leaves. W ostatnim sezonie wystąpił w 22 meczach. Całkowity czas gry we wszystkich tych meczach wynosi 10 (dziesięć) minut. Nie zdobył on żadnego gola ani asysty. Raz strzelił w stronę bramki. Mimo tych nikłych osiągnięć sportowych udało mu się zarobic w sumie 135 minut na ławce kar. Na

kazdą minutę gry przypada zatem 14 minut kary. Tego lata 21-letni Higgins odbył karę 30 dni aresztu za niebezpieczną jazdę i ucieczkę policji. Nie pojawił się on również na obozie treningowym we wrzesniu, ponieważ musiał stawic się w sądzie pod zarzutem posiadania broni oraz spowodowania obrazen ciała.

Drugim potencjalnym bożyszczem tłumów jest Garry Anderson, 22-letni zawodnik futbolu amerykańskiego, o którym trener drużyny University of Arkansas Lou Holtz mowi, że "jest najbardziej niezawodnym graczem jakiego trenowałem". Jest on na tyle niezawodny, że znalazł się w sądzie ponieważ podpisał jednocześnie kontrakt na cztery lata z dwoma zespołami. Na 1,5 miliona z San Diego Chargers oraz na 1,375 miliona z Johnny F Bassett's Tampa Bay Bandits. W czasie rozprawy, gdy poproszono Andersona o przeczytanie kontraktów okazało się, że nie umie on czytać. Ciekawe jest formalnie zaliczył on cztery lata uniwersytetu Arkansas z niezłą srednią. Brakowało mu roku do uzyskania stopnia uniwersyte-

Ciąg dalszy str 23

## INFORMATOR

Dr V T, BLOK  
GŁOWCZYŃSKA, M A, O D  
Optometrysta - Okulista  
Badanie oczu, okulary,  
contact lenses,  
2391 - A Bloor St W (Lane Subway)  
Tel 766 - 5580

Codziennie  
z wyjątkiem wtorków

POLISH CONSULTING  
BUREAU  
618 Queen Street West  
Toronto, Ont M6J 1E4  
Tel (416) 864-1182  
od 2 do 6 po poł

Udzielanie porad i pomocy we wszelkich sprawach oraz załatwianie ich na terenie Polski, m in małżeńskich (małżeństwa przez pełnomocnika) rodzin i majątkowych kupna i sprzedaży nieruchomości i mieszkań spadkowych PONDADTO odwołania od odmowy paszportów, sprowadzanie krewnych pisma do polskich urzędów i sądów (także w sprawach rozwodowych w Polsce), pełnomocnictwa do Polski Długoletnia praktyka adwokacka w Polsce

DENTYSTYCZNE PROTEZY  
G RYTWIŃSKI D T  
z 25-letnim doświadczeniem  
404 A Roncesvalles Ave,  
Toronto  
(obok kina Revue)  
Tel 531-8545

DIVORCE AID  
K BELDOWSKI  
Rozwód \$155  
226 Queen St W suite 200  
Toronto, Ont M5V JZ6  
tel (416) 598-1127

Nowy Gabinet Lekarski  
otworzyła młoda, polonijna lekarka  
Dr MARY DONNA PIETRASZEK w  
budynku Jane-Bloor Centre, 2 Jane St  
suite 203 Tel 763-5956  
Poprzednio pracowała w St. Joseph's  
Health Centre

Wykonuje  
wszelkiego rodzaju roboty na  
dru tach  
Tel 492 - 1910

## Polanta interiors

— POLSKA FIRMA  
SPECJALIZUJĄCA SIĘ W ARCHITECTURZE WNĘTRZ UDZIELI CI PRADY JAK URZĄDZIC GUSTOWNIE I WYGODNIE TWOJE MIESZKANIE LUB DOM  
POSIADAMY BOGATY WYBÓR TOWARÓW IMPORTOWANYCH Szeroki asortyment prezentów na każdą okazję

2368 Bloor Str W, Toronto, Ont M6S 1P5 tel 762-9638  
Ładny pokój do wynajęcia, w ładnym punkcie  
Tel 531 - 5523

ONE BEDROOM nad sklepem wejście prywatne do wynajęcia od 1 stycznia 1984 \$ 295 00 miesięcznie  
Lakeshore Blvd West pomiędzy Alber i Burlington  
Tel 255 3200 wieczorami

JUNAK STUDIO  
wykonujemy  
zdjęcia paszportowe 5 minutowe kolorowe portrety wesela oraz wszelkie prace fotograficzne  
kopiowanie i odnawianie starych zdjęć  
Telefonować 533 2056  
W L J Marczewski  
165 Roncesvalles Ave Toronto  
(naprzeciw kościoła sw Kazimierza)

POLSKA KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA  
posiada słowniki francuskie, angielskie, techniczne i inne, książki do nauki języków, kulinarne, młodzieżowe, bajki, religijne, karty świąteczne  
MONTREAL P Q  
Postal Box - 647  
N D G H4A 3R1 Canada  
Tel (514) 489-0396

Malowanie z zewnątrz i wewnątrz domów, biur, pomieszczeń przemysłowych i handlowych, cyklinowanie podłóg, oraz wszelkie prace stolarskie i remonty Tania i fachowo  
Tel TORONTO, 530-1246  
rano do 8.30 i po 9 wieczór

Kursy szoferskie  
ERMAN - SZKOŁA JAZDY Licencjonowani polscy instruktorzy Samochowy wszystkich typów Ceny konkurencyjne 128 - 22nd ST  
Tel 259-0619

COPERNICUS MEAT PROD  
79 Roncesvalles Ave  
Tel 536-4054  
Posiadamy świeże mięso wykrojone na życzenie Szyunki, boczek, baleronny, kiełbasy na sposób polski oraz wiele innych wędlin i delikatesów - ogórki kiszane, kapustę z beczki, śledzie, pierogi  
T S PAKULSKI

## KĄCIK HANDLOWY

HOMETARIO  
REAL ESTATE LTD  
& insurance brokers ltd

● KUPNO I SPRZEDAŻ NIEMUCHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU  
● UBEZPIECZENIA NA SAMOCHODY — OD OGNIA — KRADZIEŻY I INNE

171 RONCESVALLES AVE.  
Tel 531-3506

## WF WAWROW FOODS

POLSKIE DANIA  
przygotowujemy przyjęcia na wszystkie okazje sprzedajemy pierogi, gołąbki, barszcz, patyczki itp po cenach hurtowych  
570 Annette St, TORONTO  
Tel. 767-7323

Bayer's Delicatessen  
2988 Dundas St West  
Skrzyżowanie Dundas i Pacific

Domowe wyroby - smaczne dania - pierogi, gołąbki, flaczki, naleśniki, sałatki i inne europejskie - na miejscu i na wynos  
Specjalizujemy się w przygotowywaniu wszelkich uroczystości  
Otwarte 6 dni w tygodniu, od poniedziałku do soboty, od godz 9 do 6  
Tel 767-2018

Przyjmujemy już zamówienia na tradycyjne potrawy wigilijne! Wielki wybór, są też uszka, pierogi z grzybami

NOWOOTWARTA POLSKA RESTAURACJA  
CHOPIN RESTAURANT  
z pełną licencją alkohola  
poleca  
TRADYCYJNĄ POLSKĄ KUCHNIĘ  
Obiady i kolacje z 3 dan z miłą polską obsługą  
PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA  
\*bankiety  
\*wesela  
\*czaruby  
oraz na wszelkie inne okazje do 200 osób włącznie  
DANCING i doskonałym zespołem  
\*BANDY SOUND BY BAND  
PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA  
8:00 wiecz 1:00 rano  
KIEROWNICTWO Z WIELOLETNIĄ PRAKTYKĄ  
KULINARNĄ  
1720 QUEEN ST W TORONTO ONTARIO  
(w pobliżu Roncesvalles Ave.)  
TEL. 532-9768